PORADNIK JĘZYKOWY

INDEKS 369616
ISSN 0551-5343
NAKŁAD 500 egz.

(786)

TOWARZYSTWO KULTURY JĘZYKA
DOM WYDAWNICZY ELIPSA
WARSZAWA 2021

PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901
PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO
ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

7

Zarząd Główny
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
Wydział Polonistyki – Uniwersytet Warszawski
http://www.tkj.uw.edu.pl

TOWARZYSTWO KULTURY JĘZYKA
DOM WYDAWNICZY ELIPSA
WARSZAWA 2021

KOLEGIUM REDAKCYJNE

prof. dr hab. Stanisław Dubisz (redaktor naczelny), dr hab. Jolanta Chojak,
dr hab. Wanda Decyk-Zięba (zastępca redaktora naczelnego),
dr Ewelina Kwapień, prof. dr hab. Radosław Pawelec,
dr Marta Piasecka

RADA REDAKCYJNA

prof. dr hab. Stanisław Dubisz (przewodniczący, Warszawa),
doc. dr Mirosław Dawlewicz (Wilno – Litwa),
prof. dr hab. Andrzej Markowski (Warszawa),
prof. dr hab. Alicja Nagórko (Berlin – Niemcy),
prof. dr Marta Pančiková (Bratysława – Słowacja),
prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta (Warszawa),
prof. dr hab. Danuta Rytel-Schwarz (Lipsk – Niemcy),
prof. dr Olga Šapkina (Moskwa – Rosja),
prof. dr hab. Hélène Włodarczyk (Paryż – Francja)

Sekretarz Redakcji
dr Milena Wojtyńska-Nowotka

Redaktor naukowy zeszytu
dr Marta Piasecka

Redaktor językowy
Urszula Dubisz

Tłumacz
Monika Czarnecka

Korektor
Halina Maczunder

Adres redakcji
00-189 Warszawa, ul. Inflancka 15/198

http://www.poradnikjezykowy.uw.edu.pl; e-mail: poradnikjezykowy@uw.edu.pl
Dział Handlowy DW ELIPSA: tel. (48) 22 635 03 01, e-mail: sklep@elipsa.pl
Księgarnia internetowa: http://www.elipsa.pl

Czasopismo jest rejestrowane na listach ERIH i IC Master List,
indeksowane – w bazach Scopus, CEEOL, Pol-index, Scholar Google, EBSCO

Zeszyt opublikowany w wersji pierwotnej

© Copyright by Towarzystwo Kultury Języka and Dom Wydawniczy ELIPSA,
Warszawa 2021

PL ISSN 0551-5343

Ark. wyd. 8,1. Ark. druk. 6,7. Papier offsetowy 80 g/m^2

W ZESZYCIE

– Współcześnie język kaszubski jest głównym wyznacznikiem tożsamości kaszubskiej, realizując funkcję symboliczną i prestiżową; kaszubszczyzna jest językiem regionalnym, pomocniczym, nauczanym w szkołach, obecnym – wraz z kulturą kaszubską i wiedzą o niej – w edukacji na poziomie szkoły wyższej.

– Litwini stanowią w Polsce jedną z niewielkich, ale dawnych mniejszości narodowych, ich zwarte skupiska na terenie województwa podlaskiego (Puńsk, Sejny, Suwałki) mają wspólnotowy charakter, co – przy komunikacyjnej dwujęzyczności – decyduje o dużym prestiżu i szerokim zakresie używania rodzimej gwary.

– Kształtowanie się świadomości i tożsamości językowej Łemków utrwaliło się w piśmiennictwie w okresie przed ich wysiedleniami (1945–1947), odzyskanie praw językowych po 1989 r. uruchomiło szereg procesów rewitalizacyjnych, jednakże mimo ich zachodzenia językowi łemkowskiemu zagraża zanik.

– W kształtowaniu się języka jidysz dużą rolę odegrała Polska i polszczyzna, ponieważ krystalizował się on na historycznym terytorium Polski jako autonomiczny język kultury narodowej Żydów środkowoeuropejskich i jako kod mieszany, powstały w wyniku hebrajsko-słowiańsko-germańskich kontaktów językowych i kulturowych.

– XIX-wieczny regionalny słowniczek gwarowy autorstwa Zygmunta Wasilewskiego, prawnika, polityka, publicysty i krytyka literackiego, stanowi źródło poznania najstarszego stanu gwar podlaskich, a zarazem ukazuje swoisty naukowy klimat początków dialektologii polskiej jako dyscypliny naukowej.

***

Język regionalny – język mniejszości narodowej – język kaszubski, litewski, łemkowski, jidysz – tożsamość etniczna – świadomość językowa – dialektologia – leksykografia gwarowa.

Red.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Monika Mazurek: Język kaszubski – analiza sytuacji socjolingwistycznej 7
Nijola Birgiel: Litewska mniejszość narodowa w Polsce – język i społeczność 25
Helena Duć-Fajfer: Historia i sytuacja języka łemkowskiego w ostatnim stuleciu 46
Ewa Geller: Tożsamość języka jidysz 67
Stanisław Cygan: XIX-wieczny słowniczek gwarowy z Podlasia Zygmunta Wasilewskiego jako przyczynek do dziejów polskiej leksykografii gwarowej 87

RECENZJE

Katarzyna Dzierżawin: Pavlo Levchuk, *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia*, Kraków 2020 100

SŁOWA I SŁÓWKA

S.D.: Od *hatakumby* do *rezurekcji*, czyli o „kulturze słowa” wpisów na portalach społecznościowych 104

CONTENTS

PAPERS AND DISSERTATIONS

Monika Mazurek: The Kashubian language: analysis of the sociolinguistic situation 7
Nijola Birgiel: The Lithuanian national minority in Poland: language and community 25
Helena Duć-Fajfer: The history and situation of the Lemko language in the past century 46
Ewa Geller: Identity of the Yiddish language 67
Stanisław Cygan: The 19th-century dialect glossary from the Podlasie region by Zygmunt Wasilewski as a contribution to the history of the Polish dialect lexicography 87

REVIEWS

Katarzyna Dzierżawin: Pavlo Levchuk, *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia* (*Ukrainian–Russian–Polish trilingualism among Ukrainians of non-Polish origin*), Kraków 2020 100

WORDS AND EXPRESSIONS

S.D.: From *hatakumba* to *rezurekcja*, or about the “word culture” of posts on social networking services 104

DOI: 10.33896/PorJ.2021.7.1

Monika Mazurek
(Uniwersytet Gdański,
e-mail: monika.mazurek-janasik@ug.edu.pl)
ORCID:0000-0001-8142-5630

JĘZYK KASZUBSKI – ANALIZA SYTUACJI SOCJOLINGWISTYCZNEJ

WPROWADZENIE

Wszystkie znane społeczności na świecie posługują się językiem, który najprościej możemy określić jako sposób komunikacji interpersonalnej. Jest to system znaków semantycznych wraz z regułami określającymi, jak się tymi znakami posługiwać [Kurcz 2000, 232]. Niektóre z nich – jak choćby języki gwizdane z wyspy La Gomera (Wyspy Kanaryjskie) i Turcji (nazywany językiem ptaków)[1] – są wpisane na listę dziedzictwa niematerialnego UNESCO. Podobnie jak język kaszubski są uznawane za języki zagrożone. Ta lista najczęściej obejmuje języki mniejszości narodowych / etnicznych, które w obliczu dominującej kultury nie są w stanie bez podjęcia dodatkowych działań ze strony państwa przetrwać i dalej się rozwijać. W swoim artykule chciałabym przedstawić sytuację języka kaszubskiego, który jako jedyny ma oficjalnie status języka regionalnego w Polsce.[2]

Język jest jednym z najczęściej wymienianych czynników pozwalających na wyodrębnienie grup etnicznych, stanowi on bowiem bardzo silny element wyznaczający granice międzygrupowe [por. Barth 2004]. Język często traktowany jest jako główny element bądź jeden z głównych elementów biorących udział w kształtowaniu się tożsamości [Synak 1998; Fenton 2007 i in.]. Należy jednocześnie pamiętać, iż odwoływanie się do języka to odwoływanie się do elementów kulturowych, które są w zależności od kontekstu podkreślane lub pomniejszane. Język możemy ponadto potraktować jako pozycję dyskursywną wytwarzaną w zależności od kontekstu. Można więc posługiwać się językiem kaszubskim

[1] Podane informacje zostały zaczerpnięte ze strony: http://www.hurriyetdailynews.com/over-100-students-learned-turkeys-un-protected-whistled-bird-language-141809; dostęp z dnia 23.02.2021.

[2] Wielokrotnie w swoich rozważaniach poruszałam temat języka kaszubskiego (szczególnie w kontekście tożsamości), stąd uważny czytelnik może znaleźć podjęte przeze mnie wcześniej wątki [np. Mazurek 2010; 2017]. Niniejszy artykuł ma jednak charakter deskryptywny, co powoduje, iż wydaje się niemożliwe, aby ich uniknąć.

albo innym, a jednak być spostrzeganym na przykład jako Kaszuba. Innymi słowy proces komunikacji w danym języku powoduje ustawienie jednostki w określonym polu znaczeniowym, klasyfikuje ją do danej kategorii: „Tożsamości zmieniają się w zależności od sposobu zwracania się do danego podmiotu czy też sposobu jego przedstawienia" [Baker 2005, 265].

Najważniejszą wartość identyfikacyjną danej zbiorowości odzwierciedlają elementy kluczowe, określone przez Jerzego Smolicza mianem osi, czyli tych aspektów kultury, które wykazują największe znaczenie przy definiowaniu tożsamości grupowej. J. Smolicz *osie* te nazywa wartościami rdzennymi, ponieważ obrazują charakter danej grupy, jej kształt, najważniejsze rysy i stanowią podstawę tożsamości etnicznej – centrum kultury danej grupy i

> (...) działają jako wartości identyfikacyjne, symboliczne dla grupy i jej członków. Dzięki nim grupy społeczne są identyfikowane jako odmienne kulturalnie społeczności mogące zachować żywotność i kreatywność w ramach własnej kultury [Smolicz 1999, 202].

Zdaniem cytowanego autora język jest wartością rdzenną [Smolicz 1981; 1983] i stanowi czynnik, który bierze udział w procesie identyfikacji. Innymi słowy główna wartość kaszubszczyzny polega na tym, iż jest to symboliczna wartość rdzenna, która służy kształtowaniu i utrzymywaniu tożsamości etnicznej [por. Synak 1998], a niekoniecznie – komunikacji.

KIM SĄ KASZUBI?

Kaszubi są społecznością zamieszkującą północny obszar w Polsce – Kaszuby. W literaturze naukowej są określani bardzo różnie, np. jako: regionalna wspólnota etniczna [Labuda 1990, 11], grupa etniczna [Obracht-Prondzyński 2002, 315], autochtoniczna grupa regionalna [Latoszek 1990, 43], regionalna społeczność kulturowo-etniczna [Synak 1998, 191] czy też mniejszość etniczna [Mazurek 2010, 29].

Oficjalnie status tej społeczności reguluje *Ustawa z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym*,[3] która określa Kaszubów jako społeczność posługującą się językiem regionalnym – kaszubskim. Bez względu na to, jak społeczność kaszubska jest w literaturze określana, zazwyczaj znajdujemy w tych określeniach odwołania do *etniczności*, którą rozumiem jako:

> (...) luźny nietrwały zestaw znaków, służący budowaniu i komunikowaniu relacji, pośredniczący w nadaniu sensu świadomości zbiorowej podobieństwa kulturowego,

[3] DzU nr 17 z dnia 31 stycznia 2005 r., poz. 141.

będący punktem odniesienia, który nadaje znaczenie wspólnej postawie uczuciowej [Comaroff 2011, 52].

Należy przy tym pamiętać, iż sama: „etniczność nie jest ani monolityczną *rzeczą*, ani analitycznym konstruktem w sobie i dla siebie (...)" [Comaroff 2011, 52]. Mniejszość etniczną, a za taką uważam Kaszubów, definiuję jako:

(...) która jest *jakoś* (na podstawie jakichś cech fizycznych lub kulturowych) wyróżniana przez swe społeczne otoczenie (w ramach którego funkcjonuje) i poddawana jest specyficznemu traktowaniu, które najlepiej można określić jako rozmaite formy dyskryminacji.[4]

Na terenie Kaszub Kaszubi są mniejszością. Należy podkreślić, iż same mniejszości stanowią konstrukt (społeczny) w określonym czasie historycznym, określonej sytuacji i (najczęściej) z określonego powodu – co jest (zawsze) wynikiem określonej polityki państwa. Polityka ta ma (zazwyczaj) charakter uznaniowy, przykładem w Polsce są Ślązacy, którym odmawia się przyznania jakiegokolwiek statusu. Kaszubi również nie mają przyznanego oficjalnie przez państwo statusu – mają *de facto* język, a nie społeczność. Język jest najbardziej eksponowanym wyznacznikiem tożsamości kaszubskiej, choć nie jedynym. Wynika to poniekąd z faktu, iż Kaszubi nie odróżniają się od pozostałych osób czynnikami filogenetycznymi, jedynie elementy kultury są tym, co różni społeczność kaszubską od pozostałych.

Należy jednak pamiętać, że nigdy w swej historii język kaszubski nie był językiem dominującym (brak jest źródeł mówiących o tym fakcie za czasów świetności Księstwa Kaszubskiego). Poza czasami wczesnego średniowiecza Kaszubi byli zawsze dwujęzyczni – przez większość czasu historycznego kaszubsko-niemieccy (w sferze publicznej) oraz ostatnimi czasy kaszubsko-polscy czy raczej polsko-kaszubscy. Język kultury dominującej (kolonizującej) był zawsze związany i powiązany z możliwością (realnego) awansu ekonomicznego Kaszubów.

Przez długi czas prowadzone były dyskusje dotyczące kwestii statusu kaszubszczyzny. Analiza ich pozwala wskazać za przełomowy artykuł poznańskiego profesora Alfreda Majewicza [1986, 95–99], w którym uznał on, że kaszubski stanowi sposób komunikacji zwartej grupy etnicznej, a ponadto nie można udowodnić, że jest to dialekt języka polskiego. Zdaniem A. Majewicza najważniejszym jednak argumentem jest to, że niemożliwe jest porozumienie się, gdy jedna ze stron procesu komunikacji mówi w języku kaszubskim, a druga w języku polskim. Ponadto autor artykułu słusznie zauważył, iż kryteria językowe są arbitralne oraz zaproponował też neutralne pojęcie etnolektu [1986, 95–99]. Kolejnym ważnym głosem było stanowisko Hanny Popowskiej-Taborskiej [1988, 87–96],

[4] Jest to klasyczna definicja Luisa Wirtha [1947] [za: J. Mucha 2005, 18].

zgodnie z którym bezpodstawne jest kwestionowanie odrębności języka kaszubskiego. Najważniejszych jednak „dowodów" na uznanie kaszubskiego za odrębny kod semantyczny dostarczyły dane uzyskane w spisie powszechnym w 2002 roku.

Pierwszy przeprowadzony po 1989 roku *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań z 2002 roku* był bardzo ważny z punktu widzenia mniejszości ze względu na to, że dostarczył po raz pierwszy oficjalnych danych mówiących, jakie mniejszości występują w Polsce i ile liczą osób. Spis ten był również niezwykle istotny dla społeczności kaszubskiej, narodowość kaszubską zadeklarowało w nim prawie 5100 osób. Ważnym elementem była również deklaracja dotycząca używania języka kaszubskiego w codziennej komunikacji. Okazało się, iż w 2002 roku 52 665 osób posługiwało się językiem kaszubskim w kontaktach domowych (w tym 52 588 osób mieszkających na terenie województwa pomorskiego). W dziesięciu gminach co najmniej 20% ludności kaszubskiej oświadczyło, iż język kaszubski jest jej językiem ojczystym. Były to gminy Przodkowo (w której najwięcej, bo 49% mieszkańców, zadeklarowało tenże fakt), Sulęczyno (48,6%), Stężyca (43,2%), Sierakowice (39,9%), Somonino (30,8%), Chmielno (34,4%), Linia (35,5%), Szemud (26,3%) i Parchowo (22,3%). W gminie wiejskiej Puck 30,9% osób podało, że język kaszubski stanowi język ojczysty [wszelkie dane pochodzą z: Cybulski 2006, 66]. Dane uzyskane w spisie powszechnym stanowiły podstawę wprowadzenia języka kaszubskiego jako pomocniczego tam, gdzie poziom deklaracji przekroczył 20%.

W tym miejscu należy jednak wskazać, iż spis powszechny z 2002 roku został powszechnie skrytykowany przez środowiska mniejszościowe, nie tylko przez społeczność kaszubską. Powodem takiego stanu rzeczy był brak możliwości zadeklarowania złożonej / podwójnej tożsamości, czyli zadeklarowania bycia chociażby Kaszubem i Polakiem.

Następny spis powszechny odbył się w 2011 roku i – co ważne – umożliwił deklarację złożonej tożsamości narodowej. To spowodowało, iż osoby pochodzenia kaszubskiego (czy też należące do innej mniejszości) nie musiały dokonywać wyborów tożsamościowych. Dane uzyskane w tym spisie wskazały, że tożsamość kaszubską zadeklarowało 228 tys. osób, przy czym 212 tys. stanowiła przynależność polsko-kaszubska, a 16 tys. – wyłącznie kaszubska. Jednocześnie liczba osób deklarujących narodowość kaszubską wzrosła o przeszło 10 tys.

Podczas pierwszego spisu powszechnego Kaszubi (podobnie jak i inne mniejszości) mogli się wypowiedzieć w kwestii języka, co generalnie doprowadziło: „(…) do wyboru nie tylko narodowości, ale również narodowości rozumianej w kategoriach językowych" [Hobsbawn 2010, 108]. Efektem odwróconym spisu było narodzenie się nacjonalizmu językowego wśród Kaszubów oraz pojawienie się w przestrzeni publicznej „kwestii" narodowości kaszubskiej. Jednakże dla każdej mniejszości istotna jest obecność języka w przestrzeni nie tyle prywatnej, ile publicznej.

Fakt, iż *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych…* z 2005 roku określiła Kaszubów jako kaszubskojęzycznych Polaków, a obszar Kaszub jako obszar dwujęzyczny polsko-kaszubski, umożliwia obecność oficjalną języka kaszubskiego w przestrzeni publicznej jako języka pomocniczego. To powoduje, iż Kaszubi mogą sygnalizować swoją odmienność kulturową poprzez znaki w przestrzeni administracyjnej: tablice wjazdowe i wyjazdowe w danej miejscowości, napisy z nazwami danej miejscowości czy też napisy na urzędach. Pełni to rolę głównie symboliczną, zwiększającą prestiż całej społeczności kaszubskiej.[5] Prestiż grupy podnosi również istnienie literatury kaszubskojęzycznej, która stanowi swoisty fenomen, ponieważ wcale nie musiała się pojawić, często bowiem kultura etniczna nie przechodzi na poziom piśmienny. Dodatkowo Kaszubi mogli zacząć tworzyć w innym języku – niemieckim lub polskim. Ponadto Zbigniew Zielonka zauważa w swoich rozważaniach, iż literatura kaszubska nie jest literaturą opozycyjną, lecz symbiotyczną w stosunku do literatury polskiej [2007, 142].

Co ważne, istnienie literatury kaszubskojęzycznej wskazuje na bardzo istotny fakt z punktu widzenia rozwoju języka: istnieje zarówno twórca, jak i odbiorca będący w stanie odpowiednio pisać i czytać w tym języku. Ponadto w przestrzeni naukowej implikuje to fakt pojawienia się lingwistów (kaszubologów czy też specjalistów od mikrojęzyków). Pojawia się także krytyka literacka, na co zwraca uwagę wspomniany Z. Zielonka:

> Polacy nie rozumieją, że łatwiej im nieraz zrozumieć inne języki słowiańskie. Dlatego bardzo nieliczni mogą uprawiać krytykę literacką zajmującą się literaturą kaszubską (…). Przeważnie recenzje pojawiają się po polsku. Nie musi to być zarzut (…). Ostatecznie tym sposobem autorzy informują polską publiczność czytającą o bieżącej literaturze kaszubskiej. Tak się też informuje czytelników o całej literaturze innojęzycznej (chociaż przeważnie przełożonej na polski). Natomiast autorzy kaszubscy znają język polski jak własny i mogą się do polskojęzycznej krytyki ustosunkować bez trudności [Zielonka 2007, 153].

W tym miejscu można również wskazać, iż w literaturze kaszubskiej, czy raczej kaszubskojęzycznej, można wyróżnić trzy zasadnicze nurty:

> (…) a) ludowy (chronologicznie najdawniejszy), często z elementami ludowości ponadfolklorystycznej, b) intelektualny, c) przyfolklorystyczny, związany ściśle z literaturą ustną (oralną) oraz z folklorem literackim i obrzędowością [Samp 2007, 19].

---

[5] Nadanie kaszubszczyźnie statusu języka oficjalnie położyło kres spekulacjom na temat tego, czy jest to gwara czy też dialekt (języka polskiego). Ponadto umożliwienie funkcjonowania języka mniejszościowego w przestrzeni publicznej jest tym, co znacząco zwiększa prestiż zarówno samego języka, jak i prestiż jego użytkowników.

POLITYKA JĘZYKOWA – CZYLI KASZUBSZCZYZNA JĘZYKIEM I CO DALEJ?

Wspomniana już *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym…* z 2005 roku przede wszystkim zakończyła dyskusję nad tym, czy kaszubszczyzna to język czy też gwara (języka polskiego / niemieckiego). Ten fakt ma dla społeczności kaszubskiej w głównej mierze znaczenie symboliczne, gdyż podniósł rangę kaszubszczyzny (i zrównał poniekąd z innymi językami).

Język kaszubski jest deklarowany publicznie jako najważniejsza wartość dla Kaszubów – jednakże należy wskazać, iż przeprowadzone badania nie potwierdzają tego, aby język kaszubski był wartością nadrzędną. Nie zostało to potwierdzone ani przez B. Synaka [1998], ani M. Mazurek [2010]. Innymi słowy, język kaszubski jest wartością deklarowaną, nie zaś realną. Co więcej, wszyscy Kaszubi są polskojęzyczni, a nie wszyscy z nich znają język kaszubski.

W tym miejscu należy podkreślić wręcz, iż w obecnym czasie historycznym to język polski i polska kultura są powszechnie obecne w życiu Kaszubów, a kultura własna, czyli kaszubska, powoli zanika.

Ponadto, co ważne z punktu widzenia niniejszych rozważań, język kaszubski jest coraz rzadziej używany (głównie na wsiach, okazjonalnie w kościele, a także z okazji wydarzeń folklorystycznych). W wypadku języka kaszubskiego istotne jest również to, że wiele osób posługuje się językiem nauczonym w domu i jest to tylko język mówiony. Stosunkowo mało Kaszubów posługuje się literackim językiem kaszubskim w mowie i piśmie. Można zauważyć, iż w przestrzeni publicznej podejmowane są przez społeczność kaszubską działania, które mogą być określone mianem negocjowania granic grupowych na podstawie względnej autonomii językowej, głównie – niestety – w sferze symbolicznej.

Niezaprzeczalnym faktem jest to, iż Kaszubi zintegrowali się z państwem polskim: język polski i kultura polska dominuje wśród Kaszubów, a ich własna kultura kaszubska i język kaszubski stały się elementami obecnymi od święta, elementami symbolicznymi. Język kaszubski inkrustuje wypowiedź w języku polskim, podobnie jak haft kaszubski ma zdobić ubranie, wskazując na potencjalne pochodzenie etniczne osoby.

Język jest przede wszystkim sposobem komunikacji oraz środkiem opisu rzeczywistości, wyznacza granice świata, za jego pomocą konstruowana jest tożsamość, którą:

> (…) należy tu rozumieć nie jako coś trwałego, niezmiennego i namacalnego (…). Pojęcie tożsamości oznacza raczej ustalony sposób „mówienia" o osobach. U podstaw poglądu, że tożsamości są konstruktami dyskursywnymi, leży sposób rozumienia języka odrzucający założenie o istnieniu jakiejkolwiek „istoty" rzeczy, do których język ów miałby się odnosić, w tym również istoty tożsamości [Baker 2005, 260].

Konstruowanie tożsamości wokół języka powoduje, że jest ona konstruktem dyskursywnym i tym samym: „Są one zarówno niestabilne, jak i tymczasowo ustabilizowane przez praktykę społeczną i regularne, przewidywalne zachowanie" [Baker 2005, 261].

Innymi słowy, język jest pozycją dyskursywną wytwarzaną w zależności od kontekstu – posługiwanie się językiem kaszubskim powoduje, iż jednostka jest spostrzegana jako Kaszuba, z kolei korzystanie w komunikacji z języka polskiego klasyfikuje osobę jako Polaka. W relacji do języka kaszubskiego przejawia się postkolonializm kaszubskiej tożsamości, Kaszubi deklarują, że język kaszubski jest najważniejszą wartością, a jednocześnie nie posługują się tym językiem, nie znają go wcale albo nie znają w stopniu umożliwiającym swobodne porozumiewanie się w sytuacjach codziennych.

Język kaszubski to swoisty wyzwalacz etniczności, niestosowany w codziennej komunikacji. Kaszubszczyzna służy raczej do inkrustacji wypowiedzi czy też do identyfikacji etnicznej interlokutora. Generalnie Kaszubi deklarują (w języku polskim!), iż kaszubszczyzna to ich język ojczysty, aczkolwiek do rzadkości należą wypadki posługiwania się tym językiem. Jest to przejaw postulowanej przez G. Spivak [1995, 24–28] cechy społeczności kolonizowanej polegającej na tym, iż ludzie indoktrynowani tracą potencjał posługiwania się własnym językiem.

Początki tego procesu sięgają 1945 roku, gdy zaczęto negatywnie kojarzyć kaszubskość z wiejskością [Synak 2000, 523–533]. Wówczas nasilił się negatywny odbiór języka kaszubskiego, który zaczął być utożsamiany z wiejską mową osób o niskim wykształceniu i mową osób starszych, co było skutkiem propagandy komunistycznego państwa polskiego, które budowało organizm jednolity narodowościowo. Polonizacja społeczności kaszubskiej powodowała, że język polski stał się synonimem awansu społeczno-ekonomicznego oraz wykształcenia, tym bardziej że kaszubszczyzna przez długi czas nie miała statusu języka.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż w kwestie statusu danego języka (czy jest to język czy też gwara lub dialekt) uwikłana jest zawsze polityka i nie ma znaczenia rzeczywista sytuacja danego kodu semantycznego. Doskonale to widać na przykładzie kaszubskiego (oraz śląskiego). Nadanie bowiem danemu kodowi semantycznemu statusu języka to przyzwolenie na odrębność kulturową grupy, która się nim posługuje – co pociąga za sobą możliwość starania się o określone przywileje / prawa grupy, ubiegania się o status grupy mniejszościowej: etnicznej bądź narodowej.

W wypadku kaszubszczyzny uznanie jej za język oznacza *de facto* uznanie jej za odrębny od polszczyzny kod semantyczny – co jest aktem politycznym.[6]

---

[6] Szerzej o historii uzyskania przez kaszubszczyznę statusu języka można przeczytać w: Pomierska 2018. W tym miejscu ze względu na ograniczenia objętości artykułu wątek ten nie będzie rozwinięty, co nie znaczy, że nie jest ważny.

Istniejące regulacje prawne spowodowały powstanie sprzyjającej przestrzeni do tego, aby język kaszubski był, po pierwsze, traktowany jako główny czynnik tożsamości kaszubskiej i po drugie, aby możliwa była edukacja w języku kaszubskim (na każdym szczeblu edukacyjnym od podstawowego po studia filologiczne).

Podejmując wątek wagi języka w kreowaniu i podtrzymywaniu tożsamości etnicznej (ale też narodowej), należy pamiętać, iż język stanowi główny mechanizm, za pomocą którego dominująca większość dokonuje procesu podporządkowania sobie mniejszości – przy czym mniejszość nie musi oznaczać mniejszości liczebnej na danym terytorium. Ten, kto decyduje, jakim językiem się komunikuje dana społeczność, sprawuje nad tą społecznością władzę. Z tego powodu dominująca (kulturowo i politycznie) większość niechętnie dopuszcza możliwość, aby mniejszość posługiwała się innym, aniżeli wskazanym niejako odgórnie, językiem. Jeśli tak się dzieje, to traci możliwość całkowitej kontroli nad nią. Każde państwo poniekąd narzuca i ustala, jakim językiem należy / powinno się posługiwać w przestrzeni publicznej, czasem te wymogi obejmują również sferę prywatną (jest to co prawda o wiele rzadsze i charakterystyczne dla okupacji wojskowej danego obszaru).

Sytuacja mniejszości jest dosyć skomplikowana, gdyż ze względu na swój status znajduje się w pozycji podporządkowanej dominującej kulturowo i politycznie większości. To implikuje ważny fakt, emancypacji bądź oporu stawianego dominującej większości polegającego na wyborze innego języka aniżeli tego, który należy do większości bądź który przez dominującą większość jest wymagany.

W gruncie rzeczy język kaszubski odgrywa obecnie rolę mitu, wokół którego część środowiska kaszubskiego buduje tożsamość kaszubską. Jest to jednocześnie mit i narzędzie służące podtrzymywaniu i budowaniu kaszubskiej tożsamości. Sytuacja ta jest o tyle ciekawa, iż dwie organizacje, które pretendują do reprezentacji środowiska kaszubskiego, skoncentrowały swoje działania na języku; dotyczy to zarówno Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (dalej także: Zrzeszenie), jak i Kaszëbskô Jednoty. Pierwsza z wymienionych organizacji, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, to organizacja o charakterze etnicznym skupiająca głównie osoby pochodzenia kaszubskiego. Od 1956 roku aktywnie działa na rzecz reprezentacji społeczności kaszubskiej, negocjując legislacyjne uwarunkowania dotyczące tej społeczności [więcej na ten temat: Obracht-Prondzyński 2006].

Jak już wspomniałam, dane uzyskane w spisie powszechnym umożliwiły uregulowanie prawne pozwalające na używanie języka kaszubskiego jako pomocniczego tam, gdzie poziom deklaracji stosowania języka kaszubskiego wśród badanych osób przekroczył 20%. By wesprzeć, tudzież wykorzystać szanse, jakie daje *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych…*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie opracowało *Strategię roz-*

woju języka i kultury Kaszubów. Strategia ta została uchwalona przez Radę Naczelną tej organizacji 25 marca 2005 roku. Dokument wskazał cztery najważniejsze obszary działań: upowszechnianie nauczania języka kaszubskiego, promowanie i wspieranie używania języka kaszubskiego, chronienie dziedzictwa języka i kultury kaszubskiej, a także podejmowanie działań mających na celu wzmocnienie pozycji języka kaszubskiego (w regionie, w kraju i za granicą). Strategię opublikowano w 2006 roku w językach polskim, kaszubskim (tłumaczenie ostateczne Hanny Makurat) i języku angielskim (tłumaczenie Tomasza Wicherkiewicza).

Kaszëbskô Jednota z kolei jest dość małą i młodą organizacją (powstała w 2011 roku), której działania polegają głównie na skupianiu osób uznających się za przedstawicieli narodu kaszubskiego. Również i ta organizacja bardzo aktywnie działa na rzecz rozwoju (także edukacji) języka kaszubskiego. W odróżnieniu jednak od Zrzeszenia stoi ona na stanowisku, iż Kaszuba / Kaszubka to nie Polak / Polka i że powinni być oni głównie kaszubskojęzyczni.

Innymi słowy, w przestrzeni publicznej mamy dwie organizacje, które aktywnie działają na rzecz kaszubszczyzny i które mają odmienne wizje tożsamościowe. Zrzeszenie, podkreślając podwójną tożsamość polsko-kaszubską, skupia się w swoich działaniach na kreowaniu i podtrzymywaniu wizji kaszubskojęzycznych Polaków, co było szczególnie widoczne 10 lutego 2020 roku z okazji 100. rocznicy zaślubin Polski z morzem w Pucku. To wszystko ma miejsce w sytuacji, w której wszyscy Kaszubi są polskojęzyczni, a tylko niektórzy posługują się językiem kaszubskim. Kaszëbskô Jednota głosi otwarcie hasła, iż Kaszuba to Kaszuba, przedstawiciel mniejszości etnicznej / narodowej.

Jednocześnie zarówno w jednej, jak i w drugiej organizacji przedstawiciele inteligencji kaszubskiej „uczą lud" kaszubskiego. Zasadnicza różnica polega na tym, że Zrzeszenie traktuje kaszubski jako uzupełnienie hegemonicznej kultury dominującej (polskiej), a dla Kaszëbskô Jednoty kaszubszczyzna stanowi budulec narodu – by odwołać się do koncepcji nacjonalistycznych opartych na języku (nacjonalizm językowy).

Jednocześnie obydwie organizacje wykorzystują fakt uznania oficjalnego kaszubszczyzny za język danego państwa (język regionalny na terenie RP), chociaż: „(…) w centrum idei nacjonalizmu językowego leży problem władzy, statusu, polityki i ideologii, a nie komunikacji czy nawet kultury" [Hobsbawn 2010, 119], ponadto: „(...)nacjonalizm językowy był, i wciąż pozostaje, ruchem koncentrującym się na tym, jaki język stosuje się w oświacie publicznej i w użyciu oficjalnym. (…) chodzi o język «urzędu» i «oświaty»" [Hobsbawn 2010, 104]. Wśród społeczności kaszubskiej ścierają się zatem dwie wizje tożsamościowe, choć obydwie ścieżki skupione są na języku kaszubskim, który wydaje się narzędziem ideologicznym.

KONKLUZJE KOŃCOWE

Język kaszubski jest niewątpliwie fenomenem, można nawet stwierdzić, że na skalę europejską – Kaszubi nie musieli przejść na poziom piśmienniczy, umożliwiający tworzenie literatury. Ponadto kaszubski przetrwał, mimo że Kaszubi ulegali silnej germanizacji i polonizacji. Niestety ten ostatni proces okazał się na tyle skuteczny, że w dzisiejszym czasie historycznym, mimo możliwości edukacji na każdym z poziomów uczenia się tego języka, wszyscy Kaszubi są polskojęzyczni, a tylko nieliczni znają kaszubski w mowie i piśmie.

Należy też zauważyć, że *Ustawa o mniejszościach…*, nadając kaszubszczyźnie status języka regionalnego, który może być językiem pomocniczym, spowodowała, iż Rzeczpospolita Polska stała się krajem oficjalnie dwujęzycznym. Również przed rokiem 2002, w którym odbył się pierwszy spis powszechny po 1989 roku, była takim państwem. Język kaszubski, język regionalny związany jest z kulturą podporządkowaną. Powoduje to, iż jego obecność w przestrzeni publicznej (i prywatnej) jest stosunkowo mała, co wynika ze wskazywanej już polonizacji Kaszubów. Świadczą o tym choćby dominujące deklaracje podwójnej tożsamości.

Językiem urzędowym i związanym z kulturą dominującą jest w Rzeczypospolitej język polski, język kaszubski, który jest językiem regionalnym (pomocniczym), związany jest z kulturą podporządkowaną. Jego brak w przestrzeni publicznej oznacza z jednej strony narastającą polonizację Kaszubów (o czym świadczy coraz bardziej dominująca podwójna tożsamość kaszubska), z drugiej zaś – przejaw przemocy symbolicznej ze strony kultury dominującej.

W tym miejscu należy podkreślić, że dopiero po 2002 roku do dyskursu powszechnego weszło samo pojęcie narodu kaszubskiego, jak i bilingwalnych Kaszubów / Polaków.

Powojenna propaganda PRL nie dopuszczała w swoim oficjalnym dyskursie wspominania nawet o samej tylko możliwości istnienia bilingwalnych Polaków, nie wspominając już o Kaszubach mówiących w języku kaszubskim, oficjalnie bowiem kaszubskiemu przysługiwał status gwary, dialektu języka polskiego.

W czasach obecnych na terenie Rzeczypospolitej istnieje około 400 szkół, w których prowadzona jest nauka języka kaszubskiego. Od 2005 roku możliwe jest zdawanie egzaminu maturalnego w języku kaszubskim, a od 2009 roku na Uniwersytecie Gdańskim w Instytucie Filologii Polskiej na kierunku filologia polska istniała specjalność nauczycielska – nauczanie języka polskiego i wiedzy o języku i kulturze kaszubskiej. W 2014 roku powstał (również na Uniwersytecie Gdańskim) odrębny kierunek – etnofilologia kaszubska, poświęcony kulturze kaszubskiej [por. Pomierska 2016]. Te wszystkie działania, po pierwsze, wzmacniają status języka kaszubskiego, a po drugie, przyczyniają się do jego rozpowszechnienia i co najważniejsze – rozwoju.

Bibliografia

Ch. Barker, 2005, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, Kraków.
F. Barth, 2004, *Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych* [w:] M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, Warszawa, s. 348–377.
J. Comaroff, J. Comaroff, 2011, *Etniczność sp. z o.o.*, Kraków.
S. Fenton, 2007, *Etniczność*, Warszawa.
E. Hobsbawm, 2010, *Narody i nacjonalizm po 1780 roku. Program, mit, rzeczywistość*, Warszawa.
G. Labuda, 1990, *O potrzebie badań nad społecznością kaszubską* [w:] M. Latoszek (red.), *Kaszubi. Monografia socjologiczna*, Rzeszów, s. 15–39.
M. Latoszek (red.), 1990, *Kaszubi. Monografia socjologiczna*, t. 5, Rzeszów.
A. Majewicz, 1986, *A New Kashubian Dictionary and Problem of the Linguistic Status of Kashubian (an Insight from Outside the Field)* [w:] *Colectanea Linguistica in honorem Adami Heinz*, Kraków, s. 95–99.
M. Mazurek, 2011, *Język – Przestrzeń – Pochodzenie. Analiza tożsamości kaszubskiej*, Gdańsk.
M. Mazurek, 2017, *Po co Kaszubom Język – czyli analiza roli języka kaszubskiego w procesie kształtowania tożsamości grupy o charakterze mniejszości etnicznej. Esej (nieco) krytyczny*, „Miscellanea Anthropologica et Socjologica" 18(4), s. 127–138.
J. Mucha, 2005, *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*, Kraków.
Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań z 2002 roku.
J. Pomierska, 2016, *Etnofilologia kaszubska – koncepcja programu studiów I stopnia na Uniwersytecie Gdańskim* [w:] D. Stanulewicz, E. Komorowska, B. Afeltowicz (red.), *Język, literatura i edukacja kaszubska*, Szczecin.
J. Pomierska, M. Mazurek, 2019, *Znaczenie literatury mniejszości etnicznej dla budowania tożsamości zbiorowej (przykład kaszubski)*, „Media i Społeczeństwo" nr 11, s. 21–34.
H. Popowska-Taborska, 1988, *Język czy dialekt – raz jeszcze o statusie kaszubszczyzny*, „Język Polski" z. 2–3, s. 87–96.
C. Obracht-Prondzyński, 2002, *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*, Gdańsk.
J. Samp, 2007, *Zasadnicze dokonania i postulaty badawcze w literaturoznawstwie kaszubskim* [w:] Z. Zielonka (red.), *Literatura kaszubska w nauce – edukacji – życiu publicznym*, Gdańsk, s. 15–28.
J.J. Smolicz, 1981, *Core values and cultural identity*, „Ethnic and Racial Studies" nr 1.
J.J. Smolicz, 1983, *Meaning and values in cross-cultural contacts*, „Ethnic and Racial Studies" vol. 6, nr 1.
J.J. Smolicz, 1999, *Współkultury Australii*, Warszawa.
G.Ch. Spivak, 1995, *Can the Subaltern Speak*? [w:] B. Ashcroft, G. Griffiths, H. Tiffin (red.), *The post-colonial studies reader*, London–New York, s. 24–28.
B. Synak, 1998, *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Gdańsk.
B. Synak, 2000, *Kaszubi dziś. Rys socjologiczny* [w:] J. Borzyszkowski, A. Dietmar (red.), *Pomorze – Mała Ojczyzna Kaszubów (Historia i współczesność)*, Gdańsk–Lubeka, s. 505–549.

Z. Zielonka, 2007, *Status literatury kaszubskiej i jej twórców w życiu publicznym* [w:] Z. Zielonka (red.), *Literatura kaszubska w nauce – edukacji – życiu publicznym*, Gdańsk, s. 141–155.

***

Od Redakcji

Język kaszubski stanowi ważny element tożsamości etnicznej Kaszubów. Poniżej zamieszczamy teksty pełniące funkcję wspólnototwórczą – fragment tłumaczenia Ewangelii na język kaszubski (1) i hymny kaszubskie (2). Ważnym elementem podtrzymywania tożsamości jest także przekazywanie języka młodemu pokoleniu w szkołach. Od 2005 r. młodzież może zdawać maturę z języka kaszubskiego. Punkt 3. zawiera tekst jednego z ważniejszych współczesnych autorów kaszubskich Romana Drzeżdżona.

1. *Ewanielëjô wedle swiâtégò Marka* [w:] *Ewanielie na kaszëbsczi tłomaczoné*, tłum. o. Adam Ryszard Sikora, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Gdańsk 2010; ISBN: 978-8387258-39-9.

Fragment ***Ewangelii Marka*** 15:16–36

[16] A żôłnérze zaprowadzëlë Gò do bëne pòdwòrzô, to je do pretorium i zwòłelë całą kòhórtã. [17] Òbloklë Gò w pùrpùrã, a na głowã Mù wcësnãlë wińc ùplotłi z drżónu, [18] i zaczãlë Gò pòzdrôwiac: „Witôjże, królu żëdowsczi!”. [19] I bilë Gò strzëną pò głowie i plwelë na Niegò, klëkelë i Mù sã kłónielë. [20] A czej sã z Niegò nawëszczérzelë, zdzerlë z Niegò pùrpùrã i Gò òbloklë w Jegò gwôsné ruchna. I tej Gò wëprowadzëlë na ùkrziżowanié. [21] I przëmùszëlë niejaczégò Szëmóna z Cyrenë, òjca Aleksandra i Rufùsa, co prawie nądka szedł z pòla, żebë niósł Jegò krziż. [22] Tak Gò doprowadzëlë na môl Gòlgòta, co sã przekłôdô môl Czaszczi. [23] Tej delë Mù wino z mirrą, le Òn gò nie wzął. [24] I Gò ùkrziżowelë, a Jegò ruchna rozdzelëlë midzë se, przez cëskanié kawlów, co chto miôł dostac. [25] A bëła trzecô gòdzëna, czej Gò ùkrziżowelë. [26] Bëła téż wëpisónô przëczëna Jegò winë: „Król żëdowsczi”. [27] A razã z Nim ùkrziżowelë dwùch łotrów, jednégò z prawi, a drëdżégò z Jegò lewi stronë. [29] A ti, co przechôdelë wedle, złorzékelë Mù, trzãslë głowama i gôdelë: „Hej, Të, co rozwôlôsz swiątiniã i w trzech dniach jã òdbùdiwôsz, [30] ùretôj samégò se, zéńdzë z krziża!” [31] Juwerno arcëkapłanowie razã z ùczałima w Pismionach pòdsmiéwelë sã midzë sobą ë gôdelë: „Jinszich wëretôł, a sóm sebie ni mòże ùretac. [32] Mesjôsz, król żëdowsczi, niechże terô zestąpi z krziża, żebë më widzelë i ùwierzëlë”. A ti, co z Nim bëlë ùkrziżowóny, téż Gò rągelë. [33] Bëła to szóstô gòdzëna, czej nastôł smrok pò całi zemi jaż do gòdzënë dzewiąti. [34] A ò dzewiąti gòdzënie Jezës zawòłôł wiôldżim głosã: „Eloi, Eloi, lema sabachthani”, to je Mój Bòże, Mój Bòże, czemù jes Miã òpùscył? [35] A niechtërny z nëch, co

stojelë wkół, czej to czëlë, gôdelë: „Hewò, Òn wòłô Elijôsza”. [36] A chtos pòdbiégł, namòcził mòczkã w òcce, wetkł na strzënã i pòdôł Mù do picô i rzekł: „Dożdżëta, òbôczimë, czë Elijôsz przińdze Gò zjic”. [37] Le Jezës zawòłôł mòcnym głosã i òddôł decha [Za: bibliepolskie.pl/przeklady.php?tid=133#prz2].

2. Hymny kaszubskie

Hieronim Derdowski

Marsz kaszubski [fragment poematu *O panu Czorlińscim co do Pucka po sece jachol*, 1880; za: pl.kaszubia.com/kaszubi/hymny-kaszubskie/marsz-kaszubski-hieronima-derdowskiego/]

[Pisownia wydania pierwszego]

Tam, gdze Wisła od Krakowa
W polscie morze płynie,
Polsko wiara, polsko mowa
Nigde nie zadzinie.

Nigde do zgube
Nie przyńda Kaszube,
Marsz, marsz za wrodziem!
Me trzemąme z Bodziem.

Me z Mniemcami wiecie całe
Krwawe wiedle wojne,
Wolne plesnie wjedno brzmniałe
Bez gore i chojne.

Nigde do zgube…

Przeszed Krzyżok w twardy blasze,
Poleł wse i mniasta,
Za to jego cepe nasze
Grzmocłe lot dwa sta.

Nigde do zgube…

Nos zawołoł do swy rote
Polsci krol Jadziełło,
Tej w mniemniecciech karkach gnote
Trzeszczałe, jaż mniło.

Nigde do zgube…
Gdze krol Kazmnierz gnoł Krzyżoka?
Gnoł go pod Chonice!
Bo go zgnietłe, jak roboka,
Kaszubscie kłonice.

Nigde do zgube…

Ciej roz naju okrętami
Szwede najechale.
Me żesme jech kapuzami
Z Pucka wenekale

Nigde do zgube…

Krzyżem swiętym przeżegnanie,
Sec, seciera, kosa,
Z tem Kaszuba w piekle stanie,
Djobłu utrze nosa.

Nigde do zgube…

Nasz Stanisłow Kostka swięty,
Co sę u nos rodzeł,
Nie dopuscy, be zawzęty
Wróg nąm długo szkodzeł.

Nigde do zgube…

Płaczą matcie nad senami,
Płaczą dzys dzewice,
Hola, Jesz je Bóg nad nami,
Doł cepe, kłonice.

Nigde do zgube…

[Pisownia współczesna]

Tam gdze Wisła òd Krakòwa
W pòlsczé mòrze płënie
Pòlskô wiara, pòlskô mòwa
Nigdë nie zadżinie.

Nigdë do zgùbë

Nié przińdą Kaszëbë,
Marsz, marsz za wrodżém!
Më trzimómë z Bòdżém.

Më z Niemcami wieczi całé
Krwawe wiedlë wòjnë.
Wòlné piesni wiedno brzmiałë
Bez gòrë i chòjnë.

Nigdë do zgùbë…

Przëszed Krzëżôk w twôrdi blasze,
Pôlëł wsë i miasta,
Za to jegò cepë naszé
Grzmòcełë lat dwasta.

Nigdë do zgùbë…

Nôs zawòłôł do swéj rotë
Pòlsczi król Jadżéłło,
Téj w niemiecczëch karkach gnôtë]
Trzeszczałë jaż miło.

Nigdë do zgùbë…

Gdze król Kazmiérz gnôł Krzëżôka?
Gnôł gò pòd Chònice!
Bë gò zgniôtłë, jak robôka,
Kaszëbsczé kłonice.

Nigdë do zgùbë…

Czéj rôz naju òkrãtama
Szwedë najechalë,
Mr żesmë jich kapuzama
Z Pùcka wenëkalë.

Nigdë do zgùbë…

Krzëżã swiãtym przëżegnónë
Sec, séczéra, kòsa,
Z tëm Kaszëba w piekle stónie,
Diôbłu ùtrze nosa.

Nigdë do zgùbë…

Nasz Stanisłôw Kòstka swiãty,
Co sã ù nas rodzël,
Nié dopùscy, bë zawzãty
Wróg nam dłùgò szkòdzël.

Nigdë do zgùbë…

Płaczą matczi nad sënama
Płączą dzys dzewice,
Hola, jész je Bóg nad nama
Dôł cepë, kłonice.

Nigdë do zgùbë…

Jan Trepczyk (Jón Trepczik)

Zemia Rodnô

Zemia Rodnô, pëszny kaszëbsczi kraju,
Òd Gduńska tu, jaż do Roztoczi bróm!
Të jes snôżô, jak kwiat rozkwitłi w maju.
Ce, Tatczëznã, jô lubòtną tu móm.

Sambòrów miecz i Swiãtopôłka biôtczi
W spòsobie Ce dlô nas ùchòwałë.
Twòje jô w przódk bëlné pòcyskóm kwiôtczi.
Òdrodë cél Kaszëbóm znôw brënie.

Tu jô dali mdã starżã zemi trzimôł
Skądka zôczątk rodnô naj rózga mô.
Tu mdã dali domôcëznë sã jimôł
Jaż zajasni i nama brzôd swój dô

[za: pl.kaszubia.com/kaszubi/hymny-kaszubskie/zemia-rodno-jana-trepczyka/]

3. *Egzamin maturalny. Język kaszubski. Poziom rozszerzony. Zbiór zadań. Materiały pomocnicze dla uczniów i nauczycieli* [CKE, 2015, s. 7]

Róman Drzéżdżón

To cë béł ale szpòrt... na żokach!

Nierôz biwô, że dwie jistné mëslë krącą sã w dwùch głowach, jaż kùreszce, przëtrôfkã, sã spòtikają. Tak bëło z ùdbą na kaszëbsczi *stand up*. Mëslôł jem ò przezérkù taczich kòmediowëch mònologów ju pôrã lat temù, czedë jesz dzejôł Kabaret FiF, mëslôł téż ò tim Adóm Hébel z wcyg dzejającégò Kabaretu Kùńda. W 2014 rokù, òb jeséń, ma dwaj sã zgôdelë i rzeklë: „Kùńc mëszleniô, mùsz sã wzyc za robòtã”…

I Przezérk Stand up Komedy, jaczi béł 19 czerwińca 2015 rokù, òstôł pòzwóny Szpòrt na żokach. Kò ną rzeklënã znają na Kaszëbach wszëtcë! Adóm z Patrikã Mùdlafã wzãlë sã za zrëchtowanié artistny programë Przezérkù. Do wespółrobòtë rôczëlë m.jin. Téater Zymk. W przerwach midzë wëstãpama gadëszów, jaczich bëło 8 sztëk, prezeńtowelë òni skecze, jaczich przédną témą bëło wieselé.

Òpòwiôdajkòwie letkò ni mielë. Kò nicht nie wiedzôł, czedë przińdze jegò czas na wëstãp, co baro pòdnôszało jima cësnienié krwie. Nie wiedzelë téż, chtëż jejich òceniwô. Pewno niechtërny sã domiszlelë, chto béł w jury, kò taczi trzeji chłopi krącëlë sã pò zalë Restaùracji Campanula z malinczima hëftama a dërch co notérowelë. Gadësze mùszelë téż, co je znanką standapòwëch wëstąpieniów, nawiązac interakcjã z pùblëcznoscą. Nót je szczero rzec, że nié wszëtczima to sã ùdało. Gôdczi bëłë rozmajité, niejedne aùtorsczé a nowòczasné, zôs niejedne baro òdtwórczé. Kòl niechtërnëch bëło widzec problem z bëlnym trzimanim mikrofònu.

Równak smiéchù to dało skòpicą a jesz wicy. Pùblëcznosc żëwò reagòwała, zãbòlącë sã a chichrającë, òsoblëwie smia sã ze stôrëch a dobrze znónëch wiców, a nôdgrôdzającë kôrbiôrzów stolemnyma brawama. Niżóden artista nie béł wëgwizdóny ani òbrzëcony zgnitima tomatama [R. Drzéżdżón, *To cë béł ale szpòrt… na żokach!*, „Pomerania” 2015, nr 9, s. 11].

The Kashubian language: analysis of the sociolinguistic situation

Summary

In this paper, the author presents the language situation of the Kashubian community, and in particular the role of the Kashubian language as the main indicator of the Kashubian identity. Nowadays, the role of the Kashubian language is primarily symbolic: it is used as an everyday communication tool less and less frequently. Despite that, literature is written in this language, each education level is available: from primary school to studies of Kashubian ethnophilology at the University of Gdańsk. The author has depicted the sociolinguistic situation of the Kashubian language, i.e. the regional language in Kashubia, and presented the results of the national censuses carried out in the 21st century and their consequences for the Kashubian community, which does not have the official status of either ethnic or national minority. She has also briefly described the Polish state policy towards ethnic/national and language minorities.

Keywords: Kashubian language – regional language – ethnic/national identity – national/ethnic minority – Kashubians – sociolinguistics.

Trans. Monika Czarnecka

DOI: 10.33896/PorJ.2021.7.2

Nijola Birgiel
(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: n.birgiel@uw.edu.pl)

LITEWSKA MNIEJSZOŚĆ NARODOWA W POLSCE – JĘZYK I SPOŁECZNOŚĆ

Spośród dziewięciu funkcjonujących w Polsce mniejszości narodowych[1] Litwini są obecnie jedną z najmniej licznych. Większość zbiorowości stanowi ludność autochtoniczna, mieszkająca w sposób skoncentrowany na Suwalszczyźnie lub też w rozproszeniu na terenie całej Polski. Pozostałą część stanowi ludność napływowa z Litwy.[2]

Precyzyjne określenie liczby osób pochodzenia litewskiego w Polsce jest dość trudne.[3] Dane szacunkowe w publikacjach poszczególnych badaczy wahają się od 10 do 20 tys. [Żołędowski 1992, 186; Stravinskienė 2004, 28; Tarka 1998, 197; Chałupczak, Browarek 1998, 26; Chodubski, 2016, 405]. Oficjalne dane z ostatnich dwóch spisów ludności liczbę Litwinów określają na 5,8 tys. [NSP 2002] i 8 tys. [NSP 2011] (była możliwość deklarowania podwójnej narodowości) [Barwiński 2013, 303]. Liczba osób deklarujących tożsamość litewską na pierwszym miejscu wzrosła bardzo nieznacznie – z 5,8 tys. do 6 tys., dlatego należy mówić jedynie o stagnacji [Barwiński 2013, 307]. Istotną zmianą jest natomiast wyraźny spadek liczebnosci Litwinów w województwie podlaskim, co wskazuje na zaawansowane procesy migracyjne i urbanizację wśród tej społeczności.

W niniejszym artykule skupimy się na rdzennej ludności litewskiej województwa podlaskiego, ponieważ jest to grupa najbardziej reprezentatywna. Zwarty obszar litewskojęzyczny obejmuje części powiatów

---

[1] W rozumieniu art. 2 *Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* [Dz.U. 2005 nr 17 poz. 141].

[2] Pierwsi litewscy imigranci przybyli tuż po II wojnie światowej wraz z Polakami w ramach akcji przesiedleńczej i osiedlili się głównie na Ziemiach Odzyskanych [Barwiński 2013, 99], kolejni zaczęli pojawiać się już po odzyskaniu przez Litwę niepodległości (1990).

[3] Liczbami dotyczącymi mniejszości manipulowano od czasów powojennych, w odniesieniu do Litwinów opisuje to M. Černelienė [Černelienė 2016, 17–24]. Także M. Barwiński uważa, że część danych spisu ludności z 2011 r., dotyczących liczebności oraz rozmieszczenia mniejszości, ma charakter wyłącznie szacunkowy [Barwiński 2013, 224].

sejneńskiego i suwalskiego. Są to wsie należące do gmin Sejny, Puńsk i Szypliszki. Jako odrębne skupisko uwzględnimy też mniejszość litewską zamieszkałą w Suwałkach, wywodzącą się ze wspomnianych gmin.

HISTORIA OBSZARU

Historia zwartego obszaru litewskojęzycznego na Suwalszczyźnie sięga XVI w. Wówczas na części ziem dawnej Jaćwieży, należących do Wielkiego Księstwa Litewskiego, zaczęli osiedlać się Litwini. Ówczesne Nowe Puńsko swój rozwój zawdzięczało powstaniu parafii (1597). Stanowisko proboszcza mógł w niej piastować tylko Litwin lub ksiądz znający język litewski [Wiśniewski 1963, 86; PP 2017, 13]. Dowodzi to pośrednio, że zdecydowaną większość parafian musiały stanowić osoby litewskojęzyczne.

Po III rozbiorze Rzeczypospolitej Obojga Narodów interesujące nas terytorium znalazło się pod zaborem pruskim, co skutkowało napływem ludności niemieckiej.[4] Na początku XIX w. weszło w skład Księstwa Warszawskiego, a po kongresie wiedeńskim – Królestwa Polskiego. Z powodu klęski powstań antyrosyjskich część okolicznych majątków trafiła w ręce Rosjan.

Kolejne istotne przeobrażenia nastąpiły po I wojnie światowej. Polsko-litewski spór terytorialny o przynależność części Suwalszczyzny zaostrzył stosunki między oboma narodami. Wytyczona w 1919 r. linia demarkacyjna, która stała się późniejszą granicą polsko-litewską, podzieliła terytorium i niektóre wsie między dwa kraje. Od tego czasu w obrębie państwa polskiego znajduje się obszar litewskojęzyczny.

Dalsze dzieje tych ziem nie wiązały się już ze zmianami terytorialnymi, jednak zaważyły na liczebności i strukturze narodowościowej regionu: w latach 1918–1922 mieszkańców zdziesiątkowała pandemia grypy, natomiast w okresie II wojny światowej doszło do przymusowego wysiedlenia miejscowej ludności do okupowanej przez ZSRR Litwy. Jesienią 1939 r. za wschodnią granicę deportowano ludność żydowską [Vaznelienė 2011, 278], która przed wojną stanowiła większość mieszkańców Puńska, następnie na mocy porozumienia ZSRR i Niemiec z 1941 r. zdecydowano o relokacji Litwinów. Ich gospodarstwa i mienie mieli otrzymać niemieccy przesiedleńcy z Litwy. Akcję przeprowadzono pod groźbą aresztu, przymusowych robót w III Rzeszy lub wywiezienia do obozu koncentracyjnego [Vaznelienė 2011; Sidor 2012]. W ciągu zaledwie dwóch miesięcy objęła ona większość Litwinów zamieszkałych na Suwalszczyźnie od pokoleń [Sidor 2012].[5] Wysiedlone na Litwę osoby pozbawiono obywatelstwa

[4] Ludność niemiecka mieszkała tu jeszcze w 1921 r., najliczniej w Polańcach [Wiśniewski 1963, 183].

[5] Ich liczba waha się od 5,5–6 tys. [Sidor 2012] do ok. 11 tys. [Kižienė 1997, 95–96; Vaznelienė, 2011, 281].

polskiego. Powracającym zaś po wojnie władza socjalistyczna odmawiała obywatelstwa i możliwości osiedlenia się [Sidor 2012]. Polityka państwa jednonarodowego [Sidor 2012] oraz represje wobec byłych przesiedleńców wymusiły na Litwinach działania obronne – część, by móc pozostać u siebie, zapisała się do PZPR, część deklarowała narodowość polską. Wielu spośród wysiedlonych do Polski już nie powróciło, a pozostawione przez nich gospodarstwa zasiedlili Polacy.

Kolejną akcję ewakuacji nielicznej już wówczas ludności litewskiej ze strefy nadgranicznej podjęto w 1944 r. na podstawie układu PKWN z rządem Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Tym razem Litwini nie ulegli naciskom i stanowczo odmówili wyjazdu. Władzy udało się jednak w 1949 r. deportować 22 rodziny (87 osób) na Ziemie Odzyskane pod pretekstem pomocy „nacjonalistycznemu podziemiu litewskiemu" [Sidor 2012]. Mimo usilnych starań władz wiosną 1953 r. na terenie powiatu suwalskiego nadal zamieszkiwało 4298 Litwinów [Sidor 2012]. Wraz z postępującą odwilżą polityczną Litwini poprzez sądy odzyskiwali swoje majątki, a władze wojewódzkie w końcu zmuszone były uznać ich prawo do obywatelstwa polskiego.

W ten sposób na nowo ustalił się skład narodowościowy regionu. W części obszaru dominowali Polacy, w części zaś Litwini. Po ludności żydowskiej i niemieckiej pozostały głównie szczątki kultury materialnej.

SZKOLNICTWO LITEWSKIE

Przed I wojną światową centrum oświatowym i kulturalnym regionu były Sejny. Wiąże się to z działalnością ówczesnego seminarium duchownego oraz jego litewskojęzycznych wychowanków [Katilius 2013]. Kierowani nastrojami antyrosyjskimi oraz ideami odrodzenia narodowego seminarzyści, młodzi księża i niektórzy profesorowie brali udział w kolportowaniu zakazanych druków litewskich, zakładali tajne kółka samokształceniowe, doskonaląc znajomość języka litewskiego na długo przed wprowadzeniem go do programu nauczania. W wyniku tych działań na przełomie XIX i XX wieku w Sejnach powstała elita duchowieństwa litewskiego, która poprzez towarzystwa oświatowe włączyła się w krzewienie oświaty i kultury wśród ludności diecezji sejneńskiej, inicjowała ruch trzeźwościowy, dbała o kształtowanie tożsamości narodowej i pielęgnowanie wartości katolickich. Towarzystwo Oświatowe „Žiburys" (Światło) organizowało edukację w języku litewskim dla dzieci i dorosłych, zakładało niewielkie biblioteki i czytelnie oraz amatorskie grupy teatralne. Wydawnictwo „Šaltinis" (Źródło) uruchomiło w Sejnach drukarnię i zaczęło wydawać prasę litewską (m.in. tygodnik „Šaltinis") oraz książki. W tym samym czasie w Suwałkach działalność kulturalno-oświatową prowadziło Towarzystwo „Vienybė" (Jedność). Funkcjonowanie tych organizacji przerwał wybuch I wojny światowej.

Wkrótce po ustaniu działań wojennych została wznowiona działalność oświatowa, jednak po zajęciu Sejn przez wojska polskie zarówno seminarium duchowne, jak i nowo otwarte gimnazjum „Žiburys" zmuszone były przenieść się na Litwę.

Konflikt zbrojny na Sejneńszczyźnie, zajęcie Wilna i zerwanie stosunków dyplomatycznych między Polską a Litwą przekładało się na stosunki narodowościowe i społeczne w regionie. W latach 1920–1939 szkolnictwo litewskie w powiecie suwalskim było bardzo niestabilne, a liczba litewskich szkół prywatnych nigdy nie przekraczała trzech [Żołędowski 1990, 217]. Trudności polegały przede wszystkim na zdobyciu koncesji oraz jej utrzymaniu w kolejnych latach. Dostęp do edukacji w języku ojczystym był utrudniony, a czasem wręcz niemożliwy. Tylko nielicznym uczniom z regionu udało się podjąć naukę w gimnazjum „Žiburys" w Łoździejach lub ukończyć Gimnazjum im. Witolda Wielkiego w Wilnie.

Pewne ożywienie działalności kulturalno-oświatowej nastąpiło w latach 1926–1936 za sprawą organizacji ukierunkowanych na pracę z młodzieżą [Vitkauskas 2001, 89]. Dużą popularnością cieszyło się wówczas Litewskie Towarzystwo Wychowawcze i Opieki nad Młodzieżą im. św. Kazimierza. Na wsiach powstawały nowe oddziały, ponownie zaczęto organizować wieczorki litewskie, choć każde takie wydarzenie wymagało specjalnych zezwoleń. W 1936 r. władze zakazały działalności Towarzystwa im. św. Kazimierza. Zamknięto też czytelnie prowadzone przez Towarzystwo Oświatowe „Rytas". Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między państwami w 1939 r. udało się jeszcze uzyskać zgodę władz lokalnych na plenerowe widowisko artystyczne (połączone z prelekcjami popularnonaukowymi) przy grodzisku w Klejwach, które zapoczątkowało tradycję późniejszych widowisk plenerowych, zwanych zlotami zespołów artystycznych.

W okresie okupacji niemieckiej (1939–1944) jakakolwiek działalność oświatowo-kulturalna była zakazana. Po wojnie szkoły polskie rozpoczęły nauczanie już w 1944 r. Pierwsze 4 szkoły podstawowe z litewskim językiem wykładowym otwarto w 1952 r., w kilku innych wprowadzono lekcje języka litewskiego. Natomiast w LO w Suwałkach w 1953 r. powstała klasa z litewskim językiem nauczania, której absolwenci zasilili potem kadrę pedagogiczną szkół litewskich. Ukoronowaniem aspiracji oświatowych ludności litewskiej było otwarcie w 1956 r. Liceum Ogólnokształcącego z Litewskim Językiem Nauczania w Puńsku.

Od początku funkcjonowania placówek oświatowych zarysowały się wyraźne różnice pomiędzy obwodami szkolnymi w rejonie Puńska i Sejn. W gminie Puńsk przeważały szkoły z litewskim językiem wykładowym, natomiast wszystkie szkoły w gminie Sejny były polskie i tylko w niektórych prowadzono dodatkowo nauczanie języka litewskiego. O jego wprowadzenie zabiegali wspólnie rodzice uczniów oraz organizacje litewskie. W gminie Sejny językiem wykładowym litewski stał się dopiero pod koniec lat 80. w dwóch szkołach podstawowych [Černelienė 2016, 127].

Wraz z reformą edukacji w 1999 r. w gminie Sejny zamknięto trzy szkoły podstawowe, do których uczęszczały również dzieci narodowości litewskiej [Černelienė 2016, 169]. Po dwóch latach funkcjonowania zostały zlikwidowane klasy z litewskim językiem nauczania w Gimnazjum Nr 2 w Sejnach [Černelienė 2016, 166]. Możliwość kształcenia dzieci w języku ojczystym – od wychowania przedszkolnego po wykształcenie podstawowe – zapewnia powstałe w 2005 r. litewskie centrum oświatowe „Žiburys". Była to pierwsza litewska placówka oświatowa w Sejnach od 85 lat. Jej budowę sfinansował rząd Republiki Litewskiej [Černelienė 2016, 171].

Niestety, w tym samym czasie w wyniku reformy szkolnictwa i organizowania gimnazjów zamknięto większość mniejszych placówek oświatowych w gminie Puńsk. Obecnie pozostały już tylko trzy szkoły podstawowe z litewskim językiem nauczania (2 w gminie Puńsk, 1 w Sejnach), w trzech innych (w Krasnowie, Poćkunach i Sejnach) języka ojczystego uczniowie mogą uczyć się jako przedmiotu dodatkowego. Nauka litewskiego w grupach międzyszkolnych na poziomie szkoły podstawowej i liceum jest prowadzona również w Suwałkach. Lekcje dodatkowe odbywają się tu od 1987 r. W 2020 r. działalność rozpoczęło pierwsze przedszkole litewskie, sfinansowane przez rząd Republiki Litewskiej. W związku z rosnącą liczbą litewskojęzycznych mieszkańców w mieście organizacje litewskie czynią starania, by w przyszłości powstało tu litewskie centrum kulturalno-oświatowe.

Badacze zajmujący się problematyką mniejszości narodowych na ogół zgodnie podkreślają, że mniejszość litewska stanowi obecnie jedną z lepiej wykształconych grup społecznych w Polsce [Wójcikowska 2013, 4], a szkolnictwo litewskie – w zestawieniu ze szkolnictwem innych narodowości – charakteryzuje się znaczną stabilnością i powszechnością [Żołędowski 1990, 226], pomimo intensywnie prowadzonej propagandy, że „szkoły litewskie zamykają drogę do dalszego kształcenia" [Černelienė 2016, 136].

Edukacja dla mniejszości litewskiej stanowi jeden z priorytetów. Przeprowadzone w 1984 i 2006 r. badania ankietowe świadczą o dużym zainteresowaniu rodziców kształceniem swoich dzieci w języku ojczystym [Żołędowski 1990, 242; Černelienė 2016, 175–179]. Sposób organizacji szkolnictwa znajduje uznanie również wśród badaczy mniejszości narodowych.[6] Model nauczania w języku litewskim większości przedmiotów na wszystkich poziomach edukacji (a nie tylko języka litewskiego)

[6] M. Barwiński, porównując oświatę mniejszości narodowych, stwierdza: „Jednym z największych osiągnięć mniejszości litewskiej jest doskonale zorganizowane szkolnictwo, prezentujące się bardzo korzystnie na tle szkolnictwa innych mniejszości narodowych w Polsce, zwłaszcza przy porównaniu potencjału demograficznego mniejszości litewskiej z ukraińską lub białoruską" [Barwiński 2013, 205].

jest podstawą zachowania litewskiej odrębności językowej i jednym z głównych czynników utrzymywania tożsamości narodowej [Barwiński 2013, 206].

Szczególna rola w systemie oświaty litewskiej przypada LO w Puńsku. To jedyne liceum ogólnokształcące w Polsce z litewskim językiem nauczania i jedna z nielicznych szkół tego typu na świecie. Podobnie jak w szkołach podstawowych większość przedmiotów (w tym matematyka, biologia, chemia, fizyka) jest prowadzona w języku litewskim, po polsku zaś odbywają się lekcje języka polskiego, historii, geografii oraz wiedzy o społeczeństwie. Zespół wykwalifikowanych pedagogów kompletowano sukcesywnie, zatrudniając kolejnych wychowanków tej szkoły, którzy po studiach powracali w rodzinne strony. Mimo że szkoła nie prowadzi konkursu świadectw i są do niej przyjmowani niemal wszyscy chętni, osiąga dobre wyniki nauczania. Chodzi nie tylko o wysoką zdawalność egzaminów maturalnych (średnio ok. 95%), ale też o dużą liczbę absolwentów kończących studia wyższe [PKL60 2016, 15]. Dobra znajomość języka litewskiego daje możliwość kontynuowania nauki również na uczelniach litewskich, z czego młodzież coraz częściej korzysta. Od kilku lat szkoła szczyci się srebrną odznaką w rankingu „Perspektyw", zajmując miejsca w pierwszej dziesiątce szkół ogólnokształcących województwa podlaskiego i wysoko plasując się wśród 400 najlepszych liceów w kraju.

Warto zaznaczyć, że tutejsi nauczyciele, ucząc historii i kultywowania tradycji własnego narodu, starają się wpajać młodzieży szacunek dla innych narodowości i kultur, tolerancję wobec odmiennych postaw i poglądów.

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA

Amatorski ruch kulturalny mniejszości litewskiej jest związany z oświatą, bowiem wielu pedagogów i uczniów bierze w nim czynny udział. Nauczyciele nieraz są animatorami i kierownikami grup artystycznych na wsi, a szkoła – miejscem spotkań i występów scenicznych. Nieprzypadkowa jest zatem zbieżność dwóch dat w powojennej historii mniejszości – powstania szkół litewskich i wznowienia amatorskiego ruchu kulturalnego. Zapoczątkowano go przedstawieniem w 1951 r. Repertuar kolejnych występów był podobny do wieczorków przedwojennych. W ich organizowanie chętnie angażowała się młodzież. Niemal każda wieś co roku wystawiała jakąś komedię, a większe szczyciły się własnymi zespołami śpiewaczymi.

Dużym wydarzeniem było otwarcie w 1956 r. Domu Kultury Litewskiej w Puńsku (dalej: DKL). Na Sejneńszczyźnie była to jedyna placówka zajmująca się kulturą litewską, dlatego jej pracownicy koordynowali działalność wszystkich zespołów amatorskich w regionie – od Puńska aż po Żegary, wspomagając kierujących nimi wiejskich nauczycieli. Zmieniał się powoli repertuar występów – oprócz adaptacji scenicznej

utworów klasycznych zaczęto wystawiać sztuki współczesnych autorów, w tym także dramaty historyczne. DKL stał się czytelnią czasopism (polskich i litewskich) oraz miejscem prelekcji o rolnictwie, kulturze i historii. Organizowano wystawy i spotkania literackie. Początkowo zapraszano jedynie polskich autorów, ponieważ bezpośrednie kontakty tutejszej społeczności z twórcami Litewskiej SRR nie były wtedy możliwe. Mniejszość litewska na Sejneńszczyźnie pozostawała w izolacji aż do połowy lat 70. Dopiero wówczas zaczęli w Puńsku występować gościnnie pierwsi litewscy artyści i zespoły.

Z biegiem lat przybywało miejscowych grup amatorskich. Braki kadrowe wśród kierowników artystycznych uzupełniono specjalistami z zagranicy. Wiele grup DKL może poszczycić się wieloletnią działalnością, sporymi sukcesami scenicznymi oraz licznymi występami w kraju i za granicą. Niemal od początku funkcjonowania placówki w zajęciach uczestniczą dzieci i młodzież. Szczególnie liczne są grupy tańca ludowego i choreograficznego. Nie wszystkie zespoły są skupione wokół DKL. W gminie Puńsk są jeszcze cztery zespoły etnograficzne, kapela ludowa, zespół wokalny emerytów oraz grupa teatralna uniwersytetu III wieku.

Otwarty w 2000 r. Dom Litewski w Sejnach opiekuje się zespołem tańca, kapelą ludową oraz zespołem wokalnym, prowadzi pop-studio dla dzieci i młodzieży, naukę tańca ludowego i współczesnego oraz gry na instrumentach muzycznych. Większość tych grup jest kierowana przez instruktorów z Litwy.

Obie placówki – Dom Litewski w Sejnach oraz DKL w Puńsku – organizują obchody świąt narodowych, prowadzą wiele imprez cyklicznych (wśród nich Międzynarodowy Dzień Teatru, Święto Chórów „Lietuva brangi", Święto Tańca Litewskiego „Raitakojis", Dzień Matki, Zlot Zespołów w Burbiszkach, Koncert Zaduszkowy, Konkurs Litewskiej Piosenki Dziecięcej „Dainorėlis", Festiwal Teatrów Stodolanych, Święto Rodzin Muzykujących, Międzynarodowy Przegląd Kapel, Spotkania Mniejszości Narodowych). Konferencje popularnonaukowe, spotkania literackie czy prezentacje książek są jedną z form promocji Wydawnictwa „Aušra" w Puńsku. Wydaje ono publikacje związane z historią i etnografią regionu, a także finansowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki podręczniki języka litewskiego dla miejscowych szkół. Drukuje litewskojęzyczne czasopisma: „Aušra", „Aušrelė", „Šaltinis" „Suvalkietis", „Dėmesio", prowadzi portal informacyjny punskas.pl. Społeczność ma również dostęp do audycji radiowych i telewizyjnych. We współpracy z mniejszością litewską Polskie Radio Białystok oraz TVP3 Białystok nadaje krótkie audycje w języku litewskim – „Kalba Lenkijos lietuviai" i „Panorama litewska".

Należy stwierdzić, że społeczności litewskiej dzięki dużemu zaangażowaniu jej członków udało się zachować i przekazać kolejnym pokoleniom wiele tradycji i elementów kultury ludowej – zarówno duchowej,

jak i materialnej (wielogłosowy śpiew, ludową muzykę i taniec, obrzędy, elementy rękodzieła, niektóre rzemiosła itp.). Jednocześnie wprowadzano i rozwijano nowe formy artystyczne (taniec choreograficzny, studio dramatu), inicjowano nowe wydarzenia (konkurs piosenki dziecięcej i młodzieżowej, rodzinne koncertowanie, wystawy rękodzieła artystycznego, malarstwa itp.). Kształtowano także gusta odbiorców kultury, organizując wyjazdy do muzeów i teatrów, na wystawy sztuki i na koncerty.

ZRÓŻNICOWANA SYTUACJA SOCJOLINGWISTYCZNA

Sytuacja socjolingwistyczna mniejszości litewskiej w Polsce północno-wschodniej jest zróżnicowana. Obecnie na Suwalszczyźnie można mówić o trzech skupiskach Litwinów: w Puńsku, Sejnach i Suwałkach.

Puńsk jest zdecydowanie najsilniejszym ośrodkiem, centrum administracyjnym, oświatowym i kulturalnym obszaru, na którym ludność litewska stanowi 75% mieszkańców i mieszka w sposób zwarty. To jedyna gmina w Polsce, w której język litewski zgodnie z *Ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych…* posiada status języka pomocniczego, a większość miejscowości ma tablice dwujęzyczne – polsko-litewskie. Tylko tu istnieje możliwość wyboru edukacji w języku ojczystym od przedszkola po szkołę średnią. Działają instytucje kultury litewskiej, umożliwiające mieszkańcom szeroki udział w kulturze.[7] W języku litewskim odbywają się msze święte i jest prowadzona posługa duszpasterska.

Drugie pod względem wielkości jest skupisko sejneńskie. Społeczność litewskojęzyczna stanowi tu jednak mniejszość (ok. 18%). Mieszka ona zarówno w sposób zwarty (na wsi), jak i w rozproszeniu (w Sejnach).[8] Szerszy dostęp do kultury i oświaty w języku ojczystym (od przedszkola do ukończenia szkoły podstawowej) uzyskała dopiero na początku XXI wieku. Dorobek kulturalny i oświatowy z początku XX w. został zaprzepaszczony przez brak możliwości kontynuowania działań. Mniejszość litewska na tym terenie spotykała się z nieprzychylnym, czasem wręcz dyskryminującym, stosunkiem władz lokalnych[9] i kościelnych. To wpływało na nieprzyjazną postawę wobec Litwinów także części polskoję-

---

[7] Obecnie w gminie działa ok. 20 różnych amatorskich grup artystycznych.

[8] Według danych NSP z 2002 r. w gminie wiejskiej odsetek ludności litewskiej wynosił 18,5%, a w gminie miejskiej – ok. 7,9%. Zob. deklarowaną narodowość oraz język używany w domu w *Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2002*; deklaracje narodowościowe w gminach w 2002 r. tabl. 4; deklaracje narodowościowe w gminach w 2002 roku, online: http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/narodowe-spisy-powszechne/narodowy-spis-powszechny-2002/wyniki-narodowego-spisu-powszechnego-2002-narodowosci-oraz-jezyka/ [dostęp: 05.01.2021].

[9] Prowadzoną wobec Litwinów politykę państwa polskiego (II RP, PRL) jako dyskryminacyjną i asymilacyjną określa m.in. K. Wójcikowska [2013, 4]. Zagro-

zycznych mieszkańców. Wyśmiewano język litewski i jego użytkowników, dochodziło czasem do utarczek słownych w przestrzeni publicznej, a na murach pojawiały się niewybredne napisy [Birgiel 2002, 49; Wysocki 2006, 115; Makauskienė 2013]. W latach 1946–1983 w kościele parafialnym nie było mszy świętych ani posługi duszpasterskiej w języku litewskim, mimo że wierni usilnie się tego domagali [Račiuvienė 2011]. Tuż po otwarciu w Sejnach konsulatu Republiki Litewskiej (1994) doszło do znieważenia litewskiej flagi i herbu [Makauskienė 2013]. Wobec takich ekscesów Litwini czuli się dyskryminowani, ukrywali swoje pochodzenie, unikali w przestrzeni publicznej nawet prywatnych rozmów w języku litewskim. Sytuacja uległa zmianie dopiero w XXI w., gdy uzyskali oni możliwość prowadzenia zorganizowanej działalności kulturalnej i oświatowej. Poprawiły się też relacje pomiędzy ludnością litewską i polską – co ciekawe, głównie ze względów ekonomicznych, zwłaszcza dynamicznego handlu przygranicznego [Makauskienė 2013].

Mniejszość litewska w Suwałkach jest społecznością napływową. Ze zwartym obszarem litewskojęzycznym łączy ją pochodzenie mieszkańców. Są to ludzie, którzy w różnych okresach XX i XXI w. wyjeżdżali ze swoich wsi spod Sejn i Puńska, by osiedlić się w Suwałkach. Przedstawiciele najstarszego pokolenia są skupieni wokół oddziału Stowarzyszenia Litwinów w Polsce i oddają się tradycyjnym formom działalności. Należą do chóru kościelnego (msze w języku litewskim są odprawiane raz w miesiącu) i zespołu wokalnego „Ančia", grają w spektaklach teatru stodolanego, redagują kwartalnik „Suvalkietis" (Suwalczanin). Młode pokolenie, które mieszka w Suwałkach od niedawna, poszukuje nowych form działalności w swojej grupie wiekowej. Młodzi ludzie próbują sił w zespole estradowym, grupie tanecznej i działalności teatralnej. Wspierają ich w tym instruktorzy z Puńska. Zorganizowano już kilka imprez kulturalnych, w których uczestniczyły działające w Suwałkach grupy amatorskie. Wszyscy są żywo zainteresowani powstaniem centrum oświatowo-kulturalnego, które mogłoby w przyszłości zaspokoić zróżnicowane aspiracje i potrzeby integrującej się społeczności.

TOŻSAMOŚĆ NARODOWA A JĘZYK

Wielu badaczy zajmujących się problematyką mniejszości narodowych w Polsce zwraca uwagę, że społeczność litewską cechuje silne poczucie odrębności narodowej i przywiązanie do własnego języka [Górecki 2014, 574; Barwiński 2013, 327; Wójcikowska 2013, 2; Daukšas 2017, 140–141]. Powszechne wśród tutejszych Litwinów jest pojmowanie narodowości jako cechy dziedziczonej po rodzicach, przechodzącej

żenia odrębności narodowej i kulturowej mniejszości w nacjonalistycznym nastawieniu części społeczeństwa upatruje też M. Barwiński [Barwiński 2013, 325].

z pokolenia na pokolenie.[10] Oprócz pochodzenia za istotne wyznaczniki przynależności narodowej uznaje się również aspekty kulturowe – język, zwyczaje, tradycje [Daukšas 2017, 140].[11] Dużą samoświadomość wykazują nie tylko osoby średniego lub starszego pokolenia. Badania potwierdziły, że świadomie i zdecydowanie swoją przynależność narodową deklaruje już młodzież licealna [Sobecki 1996, 30–33; Sobecki 1997, 169, 171].[12] Postawa mieszkańców znajduje potwierdzenie również w danych statystycznych. Podczas Narodowego Spisu Powszechnego w 2002 r. spośród osób deklarujących litewską przynależność narodową większość (5,8 tys.) deklarowała też używanie niepolskiego języka domowego [Wysocki 2006, 113; Barwiński 2013, 280], co dla badaczy było dużym zaskoczeniem. Analizując wyniki, M. Barwiński konstatował:

> Była to niespotykana wśród innych mniejszości zbieżność deklaracji narodowościowych i językowych. Ponadto większość, bo aż 63%, osób deklarujących używanie języka litewskiego podała, że w kontaktach domowych używa wyłącznie tego języka, bez języka polskiego. Był to jedyny taki przypadek podczas spisu, wśród innych mniejszości zdecydowanie dominowało używanie języka narodowego razem z językiem polskim [Barwiński 2013, 280].

Litwinów cechuje duży szacunek dla tradycji zamieszkiwanego regionu. I nie chodzi tu o pielęgnowanie wyłącznie dziedzictwa litewskiego, ale o respektowanie całego bogatego dziedzictwa historycznego i językowego. Wspomniana atencja przejawia się poprzez dbałość o zachowanie w pamięci wcześniejszych mieszkańców tych ziem – Jaćwingów, Niemców i Żydów. Mimo upływu wielu lat nie dochodziło tu do dewastacji szczątków cmentarzy ewangelickich czy żydowskich, a grodziska jaćwieskie otoczone są opieką i szacunkiem. Przy najdogodniej usytuowanych górach zamkowych, a także w nowo powstałej Osadzie Jaćwiesko-Pruskiej, wiosną i latem odbywają się imprezy plenerowe. Pamięć historyczna jest utrwalana także w nazwach współczesnych. Przykładowo, tytuł obecnie wydawanego dwutygodnika „Aušra" nawiązuje do pierwszego czasopisma litewskojęzycznego, ukazującego się w latach 1883–1886 w Litwie Pruskiej, którego redaktorem był wybitny językoznawca i sygnatariusz

---

[10] Jako cechę dziedziczną narodowość opisywał D. Daukšas wśród Polaków na Litwie [Daukšas 2017, 140].

[11] To wyróżnia społeczność litewską w Polsce. Badania konfrontatywne D. Daukšasa mniejszości litewskiej w Polsce i polskiej na Litwie pokazały różnice w postrzeganiu tej kwestii. Dla Litwinów w Puńsku język jest jednym z podstawowych czynników identyfikacji narodowościowej. Część Polaków na Litwie uważa, że „można być Polakiem, nawet nie znając języka polskiego" [Daukšas 2017, 141].

[12] Przeprowadzone badania pokazały duże zróżnicowanie w zakresie identyfikacji narodowej nastolatków. Narodowość litewską zadeklarowało ok. 75% uczniów LO w Puńsku, narodowość białoruską – 19% licealistów w Hajnówce i 5% w Bielsku Podlaskim.

Deklaracji Niepodległości z 1918 r. dr J. Basanavičius, a tytuł kwartalnika sejneńskiego „Šaltinis" – do nazwy tygodnika i wydawnictwa działającego w Sejnach na początku XX w. Historyczną nazwę sejneńskiego gimnazjum „Žiburys" zapożyczyło nowo powstałe centrum oświatowe w Sejnach. Z zamieszkiwanym regionem wiążą się również nazwy wielu amatorskich zespołów artystycznych, np. „Jotva", „Sūduva", „Dzūkija", „Galadusis", „Alna", „Ančia" „Pašešupiai", „Puniukai" (por. pol. Jaćwież, Sudawia, Dzukija, Gaładuś, Hołny, Hańcza, Poszeszupie, Punia). Szkoła podstawowa w Puńsku nosi imię lotników litewskich Dariusa i Girenasa, zdobywców Atlantyku,[13] a liceum ogólnokształcącemu nadano imię 11 Marca w celu upamiętnienia restytucji niepodległości Republiki Litewskiej w 1990 r. Niektóre postaci związane z regionem zostały upamiętnione w nazwach ulic (por. ul. ks. S. Norkusa i S. Łysakowskiego w Puńsku), innym postawiono pomniki (pomnik biskupa i poety A. Baranauskasa[14] w Sejnach, głaz z tablicą ku czci S. Zaliwskiego w Puńsku) lub nagrobki (symboliczny grób w hołdzie partyzantom na cmentarzu w Suwałkach).

Pośrednio językowym wyrazem identyfikacji narodowej mogą być również imiona nadawane dzieciom oraz formy nazw osobowych figurujące w aktach stanu cywilnego.[15] Prowadzone w tym zakresie obserwacje wykazały, że system imienniczy w gminie Puńsk ma charakter kompilacyjny i obejmuje imiona litewskie (bałtyckie), polskie (słowiańskie) oraz innojęzyczne, wywodzące się zarówno z tradycji chrześcijańskiej, jak i spoza niej. Są jednak w społeczności litewskiej rodziny świadomie wybierające imiona utrwalone w tradycji litewskiej lub litewskie odpowiedniki imion obcojęzycznych i dokonujące ich zapisu w aktach stanu cywilnego zgodnie z ortografią języka litewskiego – *Andrius*, *Daiva*, *Lina*, *Milda*, *Tomas*, *Viktorija* [Birgiel 2018, 38].

CZYNNIKI ZAGRAŻAJĄCE SPOŁECZNOŚCI

Na ogół siły wspólnoty Litwinów upatrywano w dużej koncentracji terytorialnej społeczności [Tarka 1998; Wójcikowska-Baniak 2019, 201; Barwiński 2013, 322]. Zamieszkiwanie w sposób zwarty – zwłaszcza tam, gdzie ludność litewska stanowiła większość (np. w Puńsku)

---

[13] Bohaterscy lotnicy są też patronami szkoły w Myśliborzu (woj. zachodniopomorskie), miejscowości znajdującej się niedaleko miejsca katastrofy lotniczej, w której w 1933 r. zginęli zdobywcy Atlantyku.

[14] Organizacje litewskie przez wiele lat bezskutecznie występowały o nadanie ul. 22 Lipca w Sejnach im. A. Baranauskasa. Co ciekawe, ul. Biskupa Antanasa Baranauskasa jest w Gdyni.

[15] Wybór takich imion oraz ich zapis zgodnie z ortografią języka litewskiego umożliwia *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych…*, a także *Prawo o aktach stanu cywilnego* z 28 listopada 2014 r. [Dz.U. 2014, poz. 1741].

– zapewniało mniejszości poczucie bezpieczeństwa i warunki do nieskrępowanego używania języka ojczystego nie tylko w domu, lecz także w relacjach wewnątrzśrodowiskowych i – co ważniejsze – dostęp do nauczania w języku ojczystym oraz nieograniczone uczestnictwo w kulturze narodowej. Do lat 90. ubiegłego wieku młodzież po ukończeniu edukcji na ogół wracała do rodzinnych stron na stałe, znajdując tu zatrudnienie i zakładając własne rodziny. W XXI w. słabo rozwinięty miejscowy rynek pracy nie stwarza już takiej możliwości. Dlatego wraz z otwarciem granic, perspektywą odbywania staży i studiów, a także podejmowania pracy zarobkowej poza Polską, rozpoczęła się na szerszą skalę zarówno migracja wewnętrzna, jak i zewnętrzna. Potwierdzają to w sposób dobitny dane z ostatniego NSP (2011). W województwie podlaskim zamieszkuje obecnie ok. 4,7 tys. Litwinów, tj. niecałe 60% ogółu społeczności [Barwiński 2013, 300, 307]. W stosunku do NSP z 2002 r. jest to bardzo znaczący spadek (aż o 30%). Oznacza on coraz silniejsze skłonności migracyjne mniejszości litewskiej w poszukiwaniu możliwości edukacyjnych i zarobkowych [Wójcikowska-Baniak 2019, 201]. W województwie podlaskim wybierane są dwa ośrodki – Suwałki i Białystok. Główne kierunki migracji w Polsce stanowią duże miasta, m.in. Warszawa i Gdańsk. Część Litwinów decyduje się na wyjazd do państw Unii Europejskiej, część po ukończeniu studiów na stałe pozostaje w Republice Litewskiej.

Nasilenie procesów migracyjnych stanowi znaczne zagrożenie dla mniejszości litewskiej. Może ono przyczynić się do przyspieszenia procesów asymilacyjnych – językowych i kulturowych. Obcojęzyczne otoczenie, mieszane małżeństwa, brak możliwości edukacji w języku ojczystym dzieci oraz obca kulturowo rzeczywistość nie sprzyjają zachowaniu tożsamości narodowej i zdecydowanie ją ograniczają.[16]

Innym zagrożeniem dla mniejszości są niekorzystne procesy demograficzne. Lokalna społeczność wiejska w wyniku zwiększonego odpływu młodych ludzi coraz bardziej się starzeje. W roku ubiegłym w gminie Puńsk odnotowano największą śmiertelność w ciągu ostatnich kilku lat. Urodzeń było nieco więcej niż w latach poprzednich, jednak nie zrównoważyło to strat. Ujemny przyrost naturalny utrzymuje się w gminie już od 2010 roku.

FUNKCJE JĘZYKA PRYMARNEGO I SEKUNDARNEGO

Wszyscy rodowici mieszkańcy obszaru litewskojęzycznego są obecnie dwujęzyczni [Birgiel 2002, 54; Roszko 2015, 42; LLŠXXI 2016, 343, 351;

[16] Przeprowadzone wywiady potwierdzają, że część wyjeżdżającej młodzieży jest świadoma tych zagrożeń i mimo to deklaruje zachowanie ojczystego języka również w swojej rodzinie nawet w otoczeniu obcojęzycznym [LLŠXXI 2016, 315].

Daukšas 2017, 140], a młodzież na ogół trójjęzyczna.[17] Zdecydowanie słabsza wśród społeczności jest znajomość innych języków.[18] Kodem prymarnym litewskich rodzin jest język litewski, kodem sekundarnym – język polski. Oba kody przez dzieci są przyswajane w sposób naturalny, jeszcze w wieku przedszkolnym.[19] Inne języki są nabywane w szkole lub na kursach językowych.

W kontaktach ze społecznością lokalną przeważa gwara litewska [Birgiel 2002, 58; Birgiel 2016, 16; Niewulis-Grablunas 2016, 70]. Językiem ogólnym, a ściślej mówiąc jego regionalną odmianą, tutejsza ludność posługuje się zazwyczaj w sytuacjach oficjalnych lub w kontaktach z osobami z zewnątrz, natomiast regionalną odmianą polszczyzny (nie gwarą) – we wszystkich sytuacjach, w których odbiorcami komunikatu są osoby polskojęzyczne [Birgiel 2002, 50; Daukšas 2017, 140]. Częstotliwość używania poszczególnych kodów zależy przede wszystkim od miejsca zamieszkania oraz charakteru wykonywanej pracy. Czynniki te determinują sieć kontaktów z osobami litewsko- i polskojęzycznymi. W Puńsku, gdzie przeważają użytkownicy języka litewskiego, możliwości posługiwania się litewszczyzną są niemal nieograniczone i mogą obejmować wszystkie sfery relacji (dom, szkołę, pracę, sklepy, urzędy, instytucje itp.). W Sejnach sieć kontaktów litewskojęzycznych jest ograniczona ze względu na mniejszą liczbę jego użytkowników. Jeszcze mniej okazji do rozmów w języku ojczystym mają Litwini mieszkający w Suwałkach. Uzasadnione jest zatem powszechne mniemanie, że w gminie Puńsk języka litewskiego używa się zdecydowanie częściej niż polskiego. Jednak i tu sytuacje mogą być różne. Przykładowo, urzędnik gminy, zwłaszcza wyższego szczebla, wykonując swoje obowiązki, w ciągu dnia może odbyć tyle samo rozmów po polsku i po litewsku. Do jego obowiązków należy bowiem utrzymywanie kontaktów z urzędami i instytucjami państwowymi, nadzorowanie projektów międzynarodowych (w tym z partnerami litewskimi) oraz przyjmowanie miejscowych

---

[17] Opinię o trójjęzyczności młodzieży autorka opiera na dwóch przesłankach: długim okresie nauki języka angielskiego (szkoła podstawowa i średnia; przy czym nauka w liceum jest prowadzona na poziomie rozszerzonym) oraz wynikach egzaminu ósmoklasistów i maturzystów, które we wszystkich szkołach litewskich są lepsze od średniej krajowej. Ponieważ nauka języka angielskiego w ten sposób jest prowadzona od 2000 r., uprawnia to do wysunięcia tezy o znajomości tego języka w całym pokoleniu.

[18] Język rosyjski ze szkoły w jakimś zakresie pamiętają osoby starszego i średniego pokolenia (które uczyły się go przez 8 lat) oraz młodzież (która miała lekcje przez 6 lat). Język niemiecki znają natomiast osoby wyjeżdżające do pracy sezonowej w Niemczech.

[19] Jeszcze w II połowie ubiegłego wieku język polski był kodem wyuczonym, a dzieci z polszczyzną stykały się dopiero w II klasie szkoły podstawowej. Obecnie język ten dzieci przyswajają poprzez środki masowego przekazu, gry lub kontakty z rówieśnikami znacznie wcześniej.

interesantów.[20] Może się również zdarzyć, że tutejszy rolnik lub pracownik prywatnej firmy będzie mówił wyłącznie po litewsku przez cały dzień, jeśli nie potrzebuje w danym dniu kontaktować się z firmami czy instytucjami zewnętrznymi. Litewski jest też językiem domowym (o ile rodzina nie jest mieszana), językiem rozmów z sąsiadami, na ulicy, w sklepie, w urzędzie czy w szkole. Do zmiany kodu – na język polski – w powyższych sferach dochodzi jedynie w sytuacji kontaktu z rozmówcą polskojęzycznym.

GWARY LITEWSKIE I ICH PRESTIŻ

Gwary litewskie pogranicza polsko-litewskiego były obiektem badań wielu językoznawców.[21] Z polskich naukowców wymienić należy przede wszystkim W. Smoczyńskiego [1977] oraz M. Hasiuka [1978], penetrujących teren w latach 70. ubiegłego wieku. O onomastyce tych ziem pisali T. Buch i T. Zdancewicz. Autorami współczesnych prac na temat gwary puńskiej są m.in. D. Roszko i J. Niewulis-Grablunas, a o polsko-litewskich kontaktach językowych pisali N. Birgiel i J. Marcinkiewicz. Badania kompleksowe społeczności litewskiej były prowadzone w 1988 i 1989 roku przez naukowców litewskich. Wzięli w nich udział nie tylko lingwiści, lecz również historycy i etnografowie. Kolejne badania terenowe odbyły się w latach 2014–2016. Tym razem dotyczyły one zjawisk językowych i zagadnień socjolingwistycznych. Na podstawie tych badań powstała obszerna monografia zespołowa *Lietuvių tarmių kaita XXI a. pradžioje: Lenkijos lietuvių šnektos. Kolektyvinė monografija* (*Rozwój gwar litewskich na początku XXI wieku: litewskie gwary w Polsce*, dalej: LLŠXXI), której autorkami są: D. Mikulėnienė, A. Leskauskaitė, V. Ragaišienė, L. Geržotaitė, N. Birgelienė. Książka ukazała się w 2016 r. w Wilnie. W opracowaniu są teksty gwarowe i słownik gwary puńskiej.

Ostatnie badania terenowe pozwoliły ustalić stan gwar litewskich na początku XXI w., określić kierunek ich rozwoju, a także dynamikę zachodzących zmian. Uściślono również granice zwartego obszaru litewskojęzycznego. Ciągnie się on w pasie nadgranicznym od wsi Wojponie (lit. Vaiponia, gm. Szypliszki) na północy poprzez Wojciuliszki (lit. Vaičiuliškės), Puńsk (lit. Punskas), Szlinokiemie (lit. Šlynakiemis), Sejwy

[20] Mówiąc o kontaktach w języku litewskim, autorka ma na uwadze zarówno gwarę, jak i regionalną odmianę języka ogólnego. Z bezpośrednich obserwacji wynika, że liczba kontaktów odbywanych w gwarze jest zdecydowanie większa niż w regionalnej odmianie języka ogólnego, ponieważ większość dzwoniących lub odwiedzających urząd stanowią mieszkańcy gminy.

[21] Przegląd prac na temat gwar litewskich w Polsce najpełniej przedstawia artykuł J. Nevulytė-Grėbliūnienė, 2013, *Lenkijos lietuvių šnektų tyrimų apžvalga*, „Terra Jatwezenorum“ 5, s. 143–157 oraz bibliografia w książce *Lietuvių tarmių kaita XXI a. pradžioje…*, s. 364–386.

(lit. Seivai) i Rejsztokiemie (lit. Raistiniai, gm. Puńsk) na zachodzie aż po Żegary (lit. Žagariai), Ogrodniki (lit. Aradnykai) i Rachelany (lit. Rakelija, gm. Sejny) na południu [LLŠXXI 2016, 347]. Jest to terytorium zasadniczo zbliżone do obszaru litewskojęzycznego opisywanego wcześniej,[22] jednak na jego obrzeżach są już wsie z przewagą mieszkańców polskojęzycznych i rodzin mieszanych. Odnotowano postępującą slawizację wsi wcześniej niemal jednolitych pod względem narodowościowym. W niektórych miejscowościach użytkownikami gwary litewskiej są już tylko pojedyncze osoby (np. w Jeglińcu na północy), w innych – po litewsku nie mówi się wcale (np. W Markiszkach i Berżnikach na południu) [LLŠXXI 2016, 348]. Liczba użytkowników obu gwar systematycznie się zmniejsza wskutek wielu czynników demograficznych. Czasem są to również świadome decyzje o zaprzestaniu używania języka litewskiego. Dotyczy to zwłaszcza osób migrujących do miast.

Zespół gwar litewskich w Polsce nie jest jednolity. Stanowi on przedłużenie dialektów litewskich z terytorium Republiki Litewskiej i ma z nimi wiele cech wspólnych. Według obecnie przyjętej klasyfikacji obszar dzieli się na gwary zachodnioauksztajckie, zwane kowieńskimi (obecnie w stadium zaniku), oraz gwary południowoauksztajckie, zwane dzukskimi [LLŠXXI 2016, 100]. Z punktu widzenia centralnych dialektów litewskich są to gwary peryferyjne, a znaczne zróżnicowanie wewnętrzne wskazuje na ich archaiczność [Garšva 2005, 31]. Mimo silnego oddziaływania polszczyzny i innych języków słowiańskich należą one do najlepiej zachowanych tego typu gwar, dlatego są nieraz wskazywane przez lingwistów jako przykład żywotności [LLŠXXI 2016, 23].

Do podstawowych cech obu gwar południowoauksztajckich należy: 1) dzukowanie,[23] tj. wymowa w określonych pozycjach spółgłosek *c*, *dz* (w gwarze sejneńskiej *ć*, *dź*[24]) zamiast ogólnolitewskich *t'*, *d'* lub *č*, *dž* (*ciki*, *sėdzi*, *ca*, *medzai*; por. oglit. *tiki* „wierzy", *sėdi* „siedzi", *čia* „tutaj",

[22] Zwykle za południową granicę badacze (m.in. W. Smoczyński, M. Hasiuk, K. Garšva, K. Tarka) uznawali wsie Markiszki (lit. Morkiškė) i Podlaski (lit. Padliaskai). Obecnie użytkowników języka litewskiego tam już nie ma.

[23] Dzukowaniem nazywane są dwa zjawiska fonetyczne: 1. zamiana spółgłosek *t*, *d* oraz grup *tv*, *dv* na *c*, *dz* oraz *cv*, *dzv* przed *i*, *y* [= *i* długie], *į*, *ie* (*cik*, *dzygo*, *gaidzį*, *ciek*, *dziena*, *kecvirtas*, *dzvylika*, por. oglit. *tik* „tylko", *dygo* „kiełkowało", *gaidį* „koguta" (B.lp.), *tiek* „tyle", *diena* „dzień", *ketvirtas* „czwarty", *dvylika* „dwanaście"), 2. zamiana spółgłosek *č*, *dž* na *c*, *dz* (*svecai*, *dzaugsmas* zam. *svečiai* „goście", *džiaugsmas* „radość"). Spółgłoski *č*, *dž* są zachowywane w wyrazach przejętych z języka ogólnego (*ačū*, *čūlba*; por. oglit. *ačiū*, *čiulba*), w nazwach miejscowości i nazwiskach (*Vaičuliškės*, *Vilčauskas*; por. oglit. *Vaičiuliškės*, *Vilčiauskas*). Miękkie *t'*, *d'* występują m.in. w odmianie rzeczowników *ė*-tematowych (*bitė* „pszczoła" – D. lmn. *bitių*, *dėdė* „wujek" – D. lmn. *dėdių*) oraz formach 1. os. cz. przeszłego – *matiau* „widziałem, widziałam", *vediau* – „prowadziłem, prowadziłam".

[24] Wymowa miękka cechuje m.in. mieszkańców wsi Ogrodniki, Radziucie, Żegary. Ta cecha zbliża ich mowę do gwar obszaru łoździejskiego.

medžiai „drzewa"), 2) depalatalizacja spółgłosek miękkich: *l'*, *r'*, *s'*, *z'*, *š'*, *ž'*, *č'*, *dž'* (*ładas*, *saułe*, *rekc*, *sanas*, *šaši*, *važau*; por. oglit. *ledas* „lód", *saulė* „słońce", *rėkti* „krzyczeć", *senas* „stary", *šeši* „sześć", *važiavo* „jechał") oraz *p'*, *b'*, *m'*, *v'*,[25] 3) wymowa samogłoski *a* zam. *e* w nagłosie (*ažaras*, *aina*, por. oglit. *ežeras* „jezioro", *eina* „idzie"), 4) zamiana dawnych samogłosek długich **ą*, **ę* na *ų*, *į* (*žųsį*, *kųsc*, *kažkų*, *kįsc*; por. oglit. *žąsį* „gęś" (B.lp.), *kąsti* „gryźć", *kažką* „coś" (B.lp.), *kęsti* „cierpieć"), 5) wydłużanie samogłosek krótkich *u*, *i* w połączeniach dyftongicznych (*Pūnckas*, *kūrmis*, *īlgas*, *pīrmas*; por. oglit. *Punskas*, *kurmis* „kret", *ilgas* „długi", *pirmas* „pierwszy"), 6) formy 1. os. lp. trybu przypuszczającego ze spółgłoską *t* (*būtau*, *eitau*; por. oglit. *būčiau* „byłbym, byłabym", *eičiau* „poszedłbym, poszłabym"), 7) sufiks *-tie // -cie* w formach bezokolicznika (*eitie // aicie* „iść", *darytie // darycie* „robić"). W zakresie słownictwa zaś sporo zapożyczeń słowiańskich (*skarvada* „patelnia", *čėsas* „czas", *svietas* „świat", *lioduvkė* „lodówka", *mikrofaliuvkė* „mikrofalówka", *komūrkė* „komórka") i niezbyt dużo niemieckich (*stuba* „chałupa, dom", *bankuchenas* „sękacz"). Na uwagę zasługują niektóre cechy archaiczne, w tym relikty substratu jaćwieskiego – dyftong *ei* zam. oglit. *ie* zachowany w nazwach miejscowych *Seivai*, *Seinai* (w wymowie gwarowej: *Saivai*, *Sainai*), a także sporadycznie notowane mieszanie spółgłosek *s(z)* i *š(ž)* – *panasei*, *uzejau* zam. oglit. *panašiai* „podobnie", *užėjau* „wstąpiłem, wstąpiłam". Być może substrat jaćwieski – poza oczywistym oddziaływaniem polszczyzny – miał też wpływ na silną depalatalizację spółgłosek [LLŠXXI 2016, 116–117].

Obserwacje prowadzone w trzech pokoleniach użytkowników wskazują na duże zmiany zachodzące w obu gwarach – puńskiej i sejneńskiej. O tradycyjnych systemach gwarowych obecnie można mówić jedynie w odniesieniu do najstarszego pokolenia. W mowie średniego i młodszego pokolenia dokonało się wiele istotnych zmian. Doszło do zaniku niektórych cech gwarowych, wprowadzono też sporo innowacji pod wpływem polszczyzny oraz litewskiego języka ogólnego. Długotrwały polsko-litewski kontakt językowy u osób średniego i młodszego pokolenia doprowadził do uproszczenia systemu spółgłoskowego. Przykładowo, lekko palatalne w języku litewskim (również w gwarze) spółgłoski *s'*, *z'* są już artykułowane przez średnie i młodsze pokolenie użytkowników jak środkowojęzykowe *ś, ź* właściwe dla systemu fonetycznego polszczyzny. Również typowe dla języka litewskiego *ł* przedniojęzykowo-zębowe zostało zastąpione przez zapożyczone z języka sekundarnego *u̯* (*u* niezgłoskotwórcze). Nie są to zjawiska nowe, notowno je już pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia [Birgiel 2002, 139, 142], jednak w zdecydowanie mniejszym nasileniu. Procesy interferencyjne obejmują wszystkie poziomy języka – od fonetycznego aż po składnię i słownictwo. Postępuje również unifikacja

[25] K. Garšva wyróżnia trzy etapy depalatalizacji spółgłosek: 1) *l*, *s*, *z*; 2) *š*, *ž*, *c*, *dz*, *č*, *dž*; 3) *p*, *b*, *m*, *v* [Garšva 2005, 263].

obu gwar litewskich. Dzieje się to głównie za sprawą najmłodszego pokolenia, tj. młodzieży z Sejn i okolic kontynuującej naukę w LO w Puńsku. W zetknięciu z silniej reprezentowaną gwarą puńską młodzi ludzie wyzbywają się charakterystycznych cech własnej gwary, w tym tzw. dzukowania miękkiego (tj. wymowy *ć*, *dź* – *ćiki*, *śėdźi*, *ća*, *medźai*), będącego do niedawna podstawowym kryterium podziału na gwarę sejneńską i puńską.[26] Przejmując sposób dzukowania większości (dzukowanie twarde), pozbywają się jednej z najbardziej archaicznych cech rodzimej gwary. W wyniku wyzbywania się niektórych cech gwarowych i zastępowania ich formami regionalnymi bądź ogólnolitewskimi kształtuje się nowa odmiana języka, nazywana przez badaczy regiolektem lub (quasi)regiolektem południowoauksztajckim [LLŠXXI 2016, 353].

Samo dzukowanie – jako zjawisko fonetyczne – nadal występuje we wszystkich grupach wiekowych użytkowników obu gwar [Niewulis-Grablunas 2016, 67] i przez wiele osób jest podtrzymywane w sposób świadomy jako cecha sztandarowa polskich Dzuków.[27] Badanie stosunku użytkowników do rodzimej gwary (regiolektu) wśród młodzieży szkolnej i akademickiej potwierdziło jej duży prestiż oraz szeroki zakres stosowania. Większość ankietownych deklarowała używanie gwary w codziennych kontaktach domowych i rówieśniczych [Birgiel 2016, 16].

POLITYKA PAŃSTWA I REGULACJE PRAWNE

Polityka państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych w ostatnim stuleciu nie była jednolita. Ewoluowała ona od dyskryminacyjno-asymilacyjnej w II Rzeczpospolitej i w pierwszych latach PRL-u [K. Wójcikowska 2013, 4; Barwiński 2013, 317–318] poprzez uznanie ich odrębności kulturowej oraz zezwolenie na ograniczoną (i kontrolowaną[28]) działalność organizacyjną w latach 1956–1989 aż po ustawowe usankcjonowanie praw mniejszości i ograniczone wsparcie finansowe działalności, służącej zachowaniu i podtrzymaniu poczucia tożsamości narodowej i kulturowej [Barwiński 2013, 318]. Praw mniejszości broni art. 35. Konstytucji RP z 1997 r. oraz wspomniana już *Ustawa*

---

[26] Również wytyczona przez M. Hasiuka izofona dzukowania miękkiego i twardego ulega zatarciu.

[27] Por. hasło *Pašnekėkim, parašykim, ale dzūkiškai* (Gadajmy i piszmy, ale po dzuksku) na portalu społecznościowym – Facebook: *Pūncko ir Sainų apylinkių dzūkai*.

[28] Działania operacyjne Urzędu Bezpieczeństwa (później Służba Bezpieczeństwa) w odniesieniu do litewskich szkół i pracowników oświaty omawia M. Černelienė [Černelienė 2016, 301–324]. Przedstawiciele mniejszości litewskiej, a zwłaszcza nauczyciele, byli pod szczególnym nadzorem ze względu na niewłaściwą postawę polityczną (w tym na niewstępowanie do PZPR i „nacjonalizm litewski").

z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

Litwini starają się korzystać ze wszystkich stworzonych przez państwo możliwości prawnych i finansowych. Pozyskują środki z dotacji celowych MSWiA na niektóre tytuły prasowe i wydarzenia kulturalne. Z budżetu państwa finansowane są szkoły i podręczniki litewskie. Gmina Puńsk zgodnie z *Ustawą o mniejszościach…* wprowadziła na swoim terytorium nazewnictwo dwujęzyczne.[29] Społeczność litewska korzysta również z możliwości rejestracji swoich imion i nazwisk w aktach stanu cywilnego w postaci zgodnej z ortografią języka litewskiego. Czyni to jednak w ograniczonym zakresie, przede wszystkim dlatego, że formy litewskie sprawiają sporo kłopotów technicznych w codziennym użytkowaniu (chodzi o brak właściwych znaków graficznych w programach komputerowych).[30]

Istniejące regulacje prawne po 15 latach ich funkcjonowania przez organizacje i większość działaczy mniejszości są oceniane pozytywnie. Niestety, opinia społeczna takiej oceny nie podziela. *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych…* budziła sprzeciw części społeczeństwa polskiego zarówno tuż po jej przyjęciu, jak i po 10 latach funkcjonowania [Łodziński 2019, 140]. Nie należy jednak zapominać, że nawet najlepsze ustawy stanowią prawo tylko wówczas, gdy są przestrzegane. Przestrzeganie ich przez wszystkie strony jest podstawą budowy wzajemnego zaufania – państwa i obywateli.

ZAKOŃCZENIE

Na tle powszechnych tendencji do unifikacji kulturowej mniejszość litewska w Polsce wyróżnia się w sposób pozytywny. Niewielka pod względem liczebności zbiorowość wykazuje dużą odrębność narodową, językową i kulturową. Na Suwalszczyźnie społeczność ta ma charakter autochto-

---

[29] Tablice z polskimi i litewskimi nazwami zostały ustawione w 30 miejscowościach (mieszkańcy 3 sołectw odmówili zgody na nazwy dwujęzyczne). W sierpniu 2011 r. zostały zamalowane wszystkie tablice, natomiast w czerwcu 2014 r. – kilka z nich [Łodziński 2019, 141]. Niestety, sprawców nie wykryto. Aktów wandalizmu było więcej – por. http://archyvas.punskas.pl/kai-bus-naujos-lentos-vel-uztepliosim/; http://archyvas.punskas.pl/ugnimi-ir-teplionemis-%e2%80%93-pries-kitataucius/

[30] O imionach nadawanych dzieciom w gminie Puńsk oraz sposobach ich zapisywania w aktach stanu cywilnego zob. Birgiel 2018. Artykuł zawiera też informacje o przypadkach odmowy wpisania wskazanych antroponimów z użyciem znaków litewskich – por. V. Trainys 2011, *Seinų „Žiburio" mokyklos direktorius A. Vaicekauskas: Viliuosi, kad tolerancijos dvasia ateityje stipriau skverbsis į lenkų sąmonę,* „Lietuvos rytas" 04.10.2011, online: http://www.lrytas.lt [dostęp 28.01.2021].

niczny i mieszka na ogół w sposób zwarty. Mimo że są to tereny wiejskie, a główne zajęcie ludności stanowi rolnictwo, jest to jedna z bardziej zorganizowanych i wykształconych grup społecznych. Szkolnictwo w języku ojczystym oraz kultura były i są dla Litwinów priorytetem. Edukację w języku litewskim na poziomie szkoły średniej zapewnia mieszkańcom Liceum Ogólnokształcące im. 11 Marca w Puńsku. Organizacją ruchu amatorskiego i opieką nad licznymi grupami artystycznymi zajmuje się Dom Litewski w Sejnach oraz Dom Kultury Litewskiej w Puńsku. Coraz sprawniej rozwija się działalność zespołów amatorskich w Suwałkach. Za pośrednictwem regionalnych nadawców na terenach przygranicznych Litwini mają możliwość odbierania litewskich audycji radiowych i telewizyjnych, a także dostęp do książek i prasy litewskiej. Wiele z tych form działalności jest dofinansowanych z budżetu państwa polskiego. Mniejszość litewska jest wspomagana również przez rząd Republiki Litewskiej.

Odrębność językowa, duża solidarność społeczna, a także bliskie relacje i współpraca z Litwą (poprzez bezpośrednie sąsiedztwo, wspólne projekty, edukację, pracę oraz związki rodzinne) sprawiają, że mniejszość litewska nie poddaje się łatwo asymilacji. Z dużą determinacją dba o zachowanie swojej tożsamości i kultury, korzystając przy tym z praw przysługujących mniejszościom narodowym i etnicznym.

Mimo swych odrębności mniejszość litewska jako społeczność nie czuje się izolowana. Powszechny bilingwizm umożliwia jej pełne uczestnictwo w życiu kulturalnym, społecznym i politycznym Polski.

Bibliografia

M. Barwiński, 2013, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, online: https://www.researchgate.net/publication/313063863_Geograficzno-polityczne_uwarunkowania_sytuacji_Ukraincow_Lemkow_Bialorusinow_i_Litwinow_w_Polsce_po_1944_roku [dostęp: 06.04.2021].

N. Birgiel, 2002, *Procesy interferencyjne w mowie dwujęzycznej społeczności litewskiej z Puńska i okolic na Suwalszczyźnie*, Warszawa–Puńsk.

N. Birgiel, 2016, *Stosunek młodzieży litewskiej do rodzimej gwary ludowej*, „Prace Bałtystyczne" t. 6, Warszawa, s. 13–25.

N. Birgiel, 2018, *Imiona nadawane dzieciom w gminie Puńsk w latach 1997–2017*, „Prace Bałtystyczne" t. 7, Warszawa, s. 19–41.

H. Chałupczak, T. Browarek, 1998, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin.

A. Chodubski, 2016, *70 lat do różnorodności. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość" t. XIII, s. 395–408.

M. Černelienė, 2016, *Lenkijos lietuvių švietimas po Antrojo pasaulinio karo*, Punskas.

D. Daukšas, 2017, *Lenkijos lietuviai ir Lietuvos lenkai: etniškumo raiška paribyje*, „Terra Jatwezenorum" t. 9, cz. 2, s. 136–147.

K. Garšva, 2005, *Lietuvių kalbos paribio šnektos (fonologija)*, Vilnius.

D. Górecki, 2014, *Sytuacja mniejszości litewskiej w Polsce. Stan prawny i jego realizacja*, „Studia Iuridica Lublinensia" nr 22, s. 573–587; online: http://studiaiuridica.umcs.pl [dostęp: 12.02.2018].

M. Hasiuk, 1978, *Fonologia litewskiej gwary sejneńskiej*, Poznań.

A. Katilius, 2013, *Seinų kunigų seminarijos klierikų lituanistinė veikla*, „Metai" nr 3, online: http://www.tekstai.lt/zurnalas-metai/746-2013-m-nr-03-kovas/7179-algimantas-katilius-seinu-kunigu-seminarijos-klieriku-lituanistine-veikla [dostęp: 05.02.2021].

B. Kižienė, 1997, *Suvalkų krašto lietuvių trėmimas 1941 m. ir jų dabartinė padėtis, 1996 m. gruodžio 5–6 d. konferencijos Vilniuje „Suvalkų kraštas ir jo žmonės" medžiaga*, Vilnius, s. 95–96.

LLŠXXI: *Lietuvių tarmių kaita XXI a. pradžioje: Lenkijos lietuvių šnektos*, 2016, kolektyvinė monografija: D. Mikulėnienė, A. Leskauskaitė, V. Ragaišienė, L. Geržotaitė, N. Birgelienė. Vilnius.

S. Łodziński, 2019, *Języki mniejszości narodowych w przestrzeni publicznej. Czy zmiana krajobrazu językowego w Polsce?*, „Nauka" 3, s. 125–145, online: https://journals.pan.pl/dlibra/publication/129248/edition/112795/content/jezyki-mniejszosci-narodowych-w-przestrzeni-publicznej-czy-zmiana-krajobrazu-jezykowego-w-polsce-lodzinski-slawomir?language=pl

Ž. Makauskienė, 2013, *Gyvenimas paminklų šešėlyje, „Aušra"*, online: http://archyvas.punskas.pl/z-makauskiene-gyvenimas-paminklu-seselyje/.

J. Nevulytė-Grėbliūnienė, 2013, *Lenkijos lietuvių šnektų tyrimų apžvalga*, „Terra Jatwezenorum" 5, s. 143–157.

J. Niewulis-Grablunas, 2016, *Zanik litewskich gwar w Polsce – prawda czy fałsz?*, „Prace Bałtystyczne" t. 6, Warszawa, s. 61–73.

PKL60: *Punsko Kovo 11-osios licėjui 60*, 2016, sudarė: A. Krakauskienė, I. Marcinkevičienė, J.S. Paransevičius, D. Šliaužienė, Punskas.

PP: *Punsko parapija 1597–2017*, 2017, sudarė: S. Birgelis, N. Birgelienė, B. Bobinienė, M. Talutis, Punskas.

J. Račiuvienė, 2011, *Kovų dėl lietuviškų pamaldų Seinų bazilikoje klausimu*, „Terra Jatwezenorum" 3, s. 381–393.

D. Roszko, 2015, *Zagadnienia kwantyfikacyjne i modalne w litewskiej gwarze puńskiej (na tle literackich języków polskiego i litewskiego)*, Warszawa.

M. Sidor, 2012, *Wysiedlenia ludności litewskiej z Suwalszczyzny w latach 1941, 1945–1949, ich przebieg i konsekwencje*, online: http://www.astn.pl/r2012/sidor.htm [dostęp: 24.01.2021].

W. Smoczyński, 1977, *Gwara litewska okolic Puńska*, Kraków.

M. Sobecki, 1996, *Młodzież białoruska i litewska w polskich liceach*, „Społeczeństwo Otwarte" nr 1, s. 30–33.

M. Sobecki, 1997, *Funkcja etniczno-kulturowa szkół mniejszości narodowych*, Białystok.

V. Stravinskienė, 2004, *Lenkijos lietuvių bendruomenė 1944–2000 m.*, Vilnius–Punskas.

K. Tarka, 1998, *Litwini w Polsce 1944–1997*, Opole.

Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym [Dz.U. 2005 nr 17 poz. 141].

O. Vaznelienė, 2011, *Lietuvių prievartinis iškeldinimas iš Suvalkijos pagal TSRS ir Vokietijos 1941 m. sausio 10 d. susitarimą*, „Terra Jatwezenorum" t. 3, s. 278–283.

P. Vitkauskas, 2001, *Lietuvių draugijų veikla Punsko ir Seinų krašte 1926–1936 metais*, Punskas.
J. Wiśniewski, 1963, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX w.* [w:] J. Antoniewicz (red.), *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, t. 1, Białystok, s. 9–222.
K. Wójcikowska, 2013, *Mniejszość litewska w Polsce*, „Infos" 7 (144), 4, online: http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/33828E831C70DBEBC1257B3C-004C4060/%24file/Infos_144.pdf [dostęp: 01.02.2021].
K. Wójcikowska-Baniak, 2019, *Rola sieci społecznych w procesie migracji edukacyjnych przedstawicieli mniejszości litewskiej do litewskich i polskich miast* [w:] Studia BAS studiabas.sejm.gov.pl, nr 4(60), s. 199–219, online: http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/1B51F53FE8556CB0C-12585260051F379/$file/10%20Katarzyna%20WojcikowskaBaniak.pdf [dostęp: 01.02.2021].
T. Wysocki, 2006, *Osoby niepolskiej narodowości i języka w Polsce w świetle NSP 2002*, „Studia Demograficzne" 2 (150), s. 96–125.
C. Żołędowski, 1990, *Szkolnictwo litewskie w Polsce*, „Acta Baltico-Slavica" XIX, s. 217–244.
C. Żołędowski, 1992, *Rozmieszczenie i liczebność mniejszości litewskiej w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego" nr 17, s. 177–186.

The Lithuanian national minority in Poland: language and community

Summary

This paper is dedicated to Lithuanians, one of the smallest national minorities in Poland. It characterises the Lithuanian community, which densely populates the Podlasie region in three clusters (Puńsk, Sejny, Suwałki). The study presents the last century's history of the Lithuanian education and culture, including differences between the Puńsk and Sejny centres. Lithuanians' strong sense of national identity is closely connected with their mother tongue, culture and traditions. The minority's community nature is evidenced by the high prestige and broad scope of use of the native dialect. The functions of the primary and secondary languages are clearly specified by the Lithuanian- or Polish-speaking recipient. The transformations occurring in the Southern Aukštaitian dialect are aimed at unification of the Sejny and Puńsk dialects in younger people's speech and creation of a regiolect. Interference under a strong influence of the Polish language is noticeable at all levels of the primary language.

Keywords: Lithuanian national minority – national identity – Southern Aukštaitian dialect – regiolect.

Trans. Monika Czarnecka

Helena Duć-Fajfer
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków,
e-mail: helena.duc-fajfer@uj.edu.pl)
ORCID: 0000-0001-9436-3846

DOI: 10.33896/PorJ.2021.7.3

HISTORIA I SYTUACJA JĘZYKA ŁEMKOWSKIEGO W OSTATNIM STULECIU

ŚWIADOMOŚĆ I TOŻSAMOŚĆ JĘZYKOWA ŁEMKÓW

Język łemkowski / rusiński w Polsce kształtował się jako naturalny etnolekt wspólnoty, która zasiedlała co najmniej od średniowiecza region Karpat (między Popradem a Osławą) i znalazła się pod kulturowymi i tożsamościowymi wpływami chrześcijaństwa wschodniego. Typ i jakość form językowych były, co oczywiste, określone przez typ kultury – rolniczo-pasterskiej, krajobrazu – górskiego, formy życia społecznego – wspólnoty wiejskiej, zasadniczo wolnej od zależności pańszczyźnianej, która na dość wczesnym etapie rozwoju (XVII–XVIII w.) wykształciła rodzimą inteligencję, głównie duchownych greckokatolickich. Od połowy XIX w. zaczęła ona konstruować wyobrażenia własnej ojczyzny, w których obok czynnika terytorialno-pejzażowego kwestie językowe stanowiły ważną bazę emancypacyjnych tendencji w ich rozwoju [Duć-Fajfer 2001a].

Świadomość i tożsamość językową, rozumiane jako ogół sądów, poglądów i postaw wobec języka swojego / swojej wspólnoty [Markowski 2006; Ż. Sładkiewicz, K. Wądołowska-Lesner (red.) 2016], można rekonstruować m.in. na podstawie wypowiedzi piśmienniczych, z którymi jako „naszymi" utożsamiają się członkowie tej wspólnoty. Dlatego na wstępie przywołam dwie znaczące dziewiętnastowieczne opinie wyrażające stosunek elit wewnętrznych do języka / besidy łemkowskiej. Pierwsza, zawarta w opracowaniu etnograficznym autorstwa Aleksija Torońskiego *Русини-Лємкы* [Тороньскій 1860], określa język łemkowski jako „zepsuty" obcymi wpływami język ruski (wzorzec języka ruskiego znajduje się w okolicach Kijowa). Polemiczne wobec tej tezy było wystąpienie Matvija Astriaba [Астрябъ 1871], w którym wskazywał on na stary i niezależny zarówno od wielkoruskiego, jak i małoruskiego języka prasłowiański rodowód języka Łemków i apelował o szacunek dla niego, jak też dla jego nosicieli – prostych ruskich chłopów, godnie utrzymujących swoją ruskość. W sytuacji powszechnie panującego w XIX-wiecznym piśmiennictwie łemkowskim *jazyczija*[1] ta wypowiedź jest wręcz rewolu-

[1] Terminem tym określa się język, którym posługiwali się ruscy literaci w Galicji. Powstał on na podłożu języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, rosyjskiego i miejscowych gwar.

cyjna, uwzględnia i nobilituje mowę chłopską jako cenny nośnik tradycji i odrębności łemkowskiej. Kolejnym takim „rewolucyjnym" przedsięwzięciem była decyzja o wydawaniu czasopisma „Лемко – газета для народа" (1911–1914) z dookreśleniem językowym: „издаваемая на языцѣ, наближенномъ до лемковского говора" (wydawana w języku zbliżonym do gwary łemkowskiej) lub później „на лемковскомъ говорѣ" (w gwarze łemkowskiej), podjęta przez łemkowskie elity [Duć-Fajfer 2011]. Periodyk w całości był publikowany w języku opartym na fonetycznym zapisie mowy potocznej łemkowskiej społeczności z zachodniej części zamieszkiwanego przez nią obszaru. Miał on ogromny wpływ na kształtowanie się świadomości i normy języka pisanego Łemków. Już we wstępnym odredakcyjnym artykule komunikowana jest motywacja wydawania czasopisma po łemkowsku w związku z tym, iż „Русскій лемковскій говоръ значительно различается отъ говоровъ, употребляемыхъ въ другихъ частяхъ Руси" (Ruska gwara łemkowska znacznie różni się od gwar używanych w innych częściach Rusi) [Отъ Редакціи 1911].

W okresie międzywojennym łemkowskie elity zostały postawione przed nasiloną ekspansją na ich rodzimy obszar kulturowy zewnętrznych interesów politycznych [Moklak 1997]. Przeciwstawiona im została prowadzona zarówno działaniami, jak i piórem własna ideologia etniczna oparta na odrębności kulturowej, wyrażającej się w wysokim stopniu w języku. Skonsolidowani w działaniach emancypacyjnych aktywiści łemkowscy zabiegali o wprowadzenie języka łemkowskiego do szkół, co im się udało i w latach 1933/1934–1938 (ta druga data jest tylko formalna, gdyż nauczanie łemkowskojęzyczne konsekwentnie było redukowane, a w 1938 r. zastąpione zostało ukraińskojęzycznym). Na obszarze wydzielonym administracyjnie w formie dziewięciu dekanatów łemkowskich, funkcjonujących jako Apostolska Administracja Łemkowszczyzny, nauczanie prowadzono w języku łemkowskim, a szkoły określano w dokumentach jako szkoły „z łemkowskim językiem nauczania" (1934), „z polskim i łemkowskim językiem nauczania" (1935/1936), „z polskim i ruskim językiem nauczania" (1937/1938) [Wroński 1990]. Pomoc dydaktyczną w nauczaniu języka łemkowskiego stanowiły dwa podręczniki autorstwa Metodego Trochanowskiego: *Буквар. Перша книжечка для народных школ* [Львов 1933/1935] i *Друга книжечка для народных школ* [1934/1936].[2] Język łemkowski stosowany w podręcznikach był tą samą wersją języka pisanego, która była używana i utrwalona

[2] Obydwa te podręczniki obudowane zostały legendami, kontrowersjami, włącznie z powtarzaną do dzisiaj bezpodstawną informacją, że były zapisane w „alfabecie zlatynizowanym" [Misiak 2018, 107]. Zagadką są też daty ich wydania. Posiadana przeze mnie kopia *Буквара* oznaczona jest datą 1935 bez adnotacji, że jest to wydanie II. Tymczasem gazeta „Наш Лемко" bardzo negatywnie wyrażała się o wydaniu *Буквара* już w 1934 r. Jeszcze większą niewiadomą jest *Друга книжечка.* Pomimo że jest wymieniana w literaturze, nie ma obecnie nigdzie jej materialnych śladów.

w przedwojennym czasopiśmie „Лемко". Konsekwentnie była ona stosowana także w czasopiśmiennictwie („Лемко. Орган Лемковского Союза" [1934–1939], „Календар Лемка" [1935–1939]) i w literaturze nurtu ideowego ściśle już określonego jako łemkowski [Дуць-Файфер 2020]. Odnosi się to nie tylko do piśmiennictwa krajowego, ale też emigracyjnego, które w tym czasie rozwijało się w ścisłym kontakcie, ale z większym impetem – ze względu na możliwości publikacyjne – w stosunku do tego, co się dzieje na Łemkowynie.

Szeroko stosowanej już wówczas formy łemkowskiego języka pisanego nie można uznać za w pełni ustandaryzowaną. Wychwycić można zwłaszcza niekonsekwencje i brak normy ortograficznej, przede wszystkim w obrębie stosowania grafemów *ы*, *и*, *і*. Można czasem jeszcze spotkać zapisy z zastosowaniem dawnego *ѣ*, *ô* czy *ъ* po wygłosowych spółgłoskach twardych. Niemniej, zarówno leksyka, czerpana z zachodnio- i środkowołemkowskich form gwarowych, jak i morfologia oraz składnia, a w ogólności też ustalone zasady zapisu odzwierciedlającego mowę żywą, na tyle są ustabilizowane i identyfikowalne jako własne, że konsekwentnie już mówi się o pisanym – adekwatnym do mówionego – języku łemkowskim mającym trwałą linię kontynuacyjną do chwili obecnej.

Podkreślić trzeba, że promotorami i kreatorami pisanego języka łemkowskiego, opierającego się bezpośrednio na żywej mowie ludności ruskich wsi beskidzkich, byli aktywni miejscowi działacze organizujący się w strukturach ulokowanych w takich ośrodkach jak Krynica, Gorlice, Nowy Sącz i ich okolice. W literaturze przedmiotu środowiska te bywają określane jako *staroruskie*. W tym czasie jednakże należałoby już nazywać je *łemkowskimi*, gdyż ten etnonim uzyskuje prawie wyłączność w nazwach tekstów, organizacji, instytucji reprezentatywnych dla tych działań i poglądów.

Nazwa *Łemkowie* była także używana przez działające ideologicznie na Łemkowynie środowiska ukraińskie. Język łemkowski, przyjmowany przez nie jako gwara języka ukraińskiego, był stosowany w klasycznej funkcji gwarowej, wprowadzany np. do literatury w partiach dialogowych i w różnych tekstach mających odtwarzać specyfikę danego wiejskiego środowiska albo w tekstach prześmiewczych, satyrycznych, parodystycznych, odnoszących się do prymitywnego, „nieuświadomionego" Łemka. W czasopiśmiennictwie – „Наш Лемко" (1934–1939), w pewnym zakresie „Бескид" (1928–1933), „Український Бескид" (1933–1939) – programowym językiem był język ukraiński, jednakże ze względów praktycznych i ideowych łemkowski był wprowadzany jako gwara. W pierwszym numerze dwutygodnika „Наш Лемко" bezpośrednio został wyrażony postulat językowy czasopisma:

> будемо в тій газеті писати письменницькою мовою і нашим лемківським говором. Письменницькою мовою тому, щоби дати читачам взірець поправної мови, такої, якою говорять коло Києва, якою писали наші поети, як: Тарас Шевченко, Іван

Франко і нині пишуть всі письменники, та яку ми всі повинні знати. Читаючи статті написані письменницькою мовою, Лемки пізнають і пересвідчаться, що лемківський говір є і духом і складнею (порядком і укладом слів) рідною дитиною загальної нашої рідної письменницької мови, а не якоїсь іншої, чужої. А не-Лемки (бо і такі будуть читати нашу газету) пізнають один зі старих і рідних наших говорів, яким є лемківський говір [*До наших читачів*].

[będziemy w tej gazecie pisać językiem literackim i naszą łemkowską gwarą. Językiem literackim dlatego, by dać czytelnikom wzorzec poprawnego języka, takiego, jakim mówi się koło Kijowa, jakim pisali nasi poeci, tacy jak Taras Szewczenko, Iwan Franko i obecnie piszą wszyscy pisarze, jaki także i my wszyscy powinniśmy znać. Czytając artykuły napisane językiem literackim, Łemkowie poznają gwarę łemkowską i nabiorą przeświadczenia, że jest ona zarówno z ducha, jak i struktury (porządku i układu słów) rodzonym dzieckiem ogólnego naszego języka literackiego, a nie jakiegoś innego, obcego. A nie-Łemkowie (bo i tacy będą czytać naszą gazetę) poznają jedną ze starych i rodzimych naszych gwar, jaką jest gwara łemkowska – tłum. H. D.-F.]

„Uświadomieniu" językowemu i protestom przeciw wprowadzaniu języka łemkowskiego do nauczania szkolnego oraz wydawaniu podręczników do tego języka poświęcano na stronach tego czasopisma wiele miejsca. Przykładowo w jednym z pierwszych numerów czasopisma „Наш Лемко" czytamy:

Та мало є свою рідну мову любити й нею говорити. Цю мову треба пізнавати, вчитися, її знати. Бо знати рідну мову – це, ще не те саме, що говорити чи писати такою мовою, що нею говорять в нашому селі, повіті, або окрузі. Це буде тільки знання якогось відлому нашої мови (...). Для одного народу існує тільки одна мова, якою повинні всі покористуватися [*Вадим* 1934, 3]

[Jednakże nie wystarczy swój język ojczysty kochać i w nim mówić. Ten język trzeba poznawać, uczyć się go i znać. Bo znać język ojczysty, to nie to samo, co mówić czy pisać takim językiem, w jakim mówią w naszej wsi, powiecie lub okolicy. Będzie to tylko znajomość jakiegoś odłamu naszego języka (...) Dla jednego narodu istnieje tylko jeden język, którym powinni wszyscy się posługiwać – tłum. H. D.-F.].

Równocześnie degradowano działania emancypujące łemkowską „besidę" na różne sposoby: „Учитель з Криниці видав лемківский буквар, бо му треба било гроший на викінчиня трьоповерховой камениці" (Nauczyciel z Krynicy wydał łemkowski elementarz, bo potrzebował pieniędzy na wykończenie trzypiętrowego murowanego domu) [Ваш Гаврил з Полян 1934, 2]. Czasem powoływano się na zewnętrzne opinie: „Мова «Лемка» ні то «руська» ні лемківська. Ординарна мішанина в додатку з невидалим нігде правописом. Редактори «Лемка» не знають де писати і, и, «ы» ітд." (Język «Лемка» ni to «ruski», ni łemkowski. Ordynarna mieszanina w dodatku z niewyobrażalną nigdzie ortografią. Redaktorzy «Лемка» nie wiedzą, gdzie pisać i, и, «ы» itd.) [Що пише брат на брата 1934, 8].

Ostra walka ideologiczna toczona o językowy wyznacznik tożsamości określiła w zasadniczym stopniu sytuację języka łemkowskiego w okresie

międzywojennym. Zdecydowanie większe wpływy programu ukraińskiego na obszarach określanych jako Łemkowszczyzna wschodnia[3] wyłączały gwary wschodniołemkowskie z kształtującego się jako standard pisanego i nauczanego języka łemkowskiego. Podstawą tego języka były gwary (język mówiony) Łemkowyny zachodniej i środkowej. Dlatego też przytaczane do chwili obecnej krytyczne wypowiedzi dotyczące języka nauczanego w szkołach na Łemkowynie w latach 1934–1938 jako sztucznego i niezrozumiałego [Moklak 1997, 164–165; Misiak 2018, 108] pochodzą przeważnie z obszaru, gdzie notowany jest zanik cech gwar łemkowskich, tzn. z okolic Leska (Hłomcza, Łopienka), przez etnografów określanego jako pograniczny [Falkowski-Pasznycki 1935, Reinfuss 1948].

Duża koncentracja na negowaniu wartości języka łemkowskiego przez środowiska ukraińskie powiązana była ze wzrastaniem jego roli i znaczenia w łemkowskim dyskursie emancypacyjnym, co jest zgodne z modelem emancypacji wspólnot etnicznych w naszej części Europy [Michna 2014]. Istotne było utrwalenie niepodważalnej roli języka lokalnego, ludowego jako podstawy języka literackiego Łemków bez konieczności występowania w tej roli jakiegoś „wyższego, uczonego" języka. Stosowano retorykę argumentacyjną:

> Мы, лемки, маме свою народну бесѣду. Томъ нашомъ бесѣдомъ можеме порозумѣтися межи собомъ найлѣпше. Наша народна бесѣда отмѣннѣйша отъ народной бесѣды восточныхъ братовъ въ Галичинѣ, якъ на Украинѣ, якъ въ Великороссіи и т. д. (…).
> Перше, што наша интеллигенція, наши редакторы, писатели, учители должны зробити, штобы застановити вынародовленіе нашого племени (…) мусять заговорити и писати до народа на народной бесѣдѣ, бо науку неученый може поняти лем такъ, коли порозумѣе. И то головна задача учителя, штобы ученикъго понялъ (…).
> Насъ, лемковъ въ старомъ краю, може спасти лемъ своя, народна бесѣда отъ народной смерти. И зато храниме тоту свою бесѣду, бесѣдуйме лемъ по свому, пишме по свому, не "щокайме", ани "цокайме", бо то не наше народне [Гунянка 1931, 55–56, 60].
>
> [My, Łemkowie, mamy swój język narodowy / ludowy. Tym naszym językiem możemy porozumieć się między sobą najlepiej. Nasz język narodowy / ludowy jest znacznie odmienny od języka narodowego / ludowego wschodnich braci tak w Galicji, jak i na Ukrainie, na Wielkiej Rusi itd. (…).
> Pierwsze, co nasza inteligencja, nasi redaktorzy, pisarze, nauczyciele powinni zrobić, żeby zatrzymać wynarodowienie naszego plemienia (…) muszą mówić i pisać do narodu / ludu w języku narodowym / ludowym, bo naukę nieuczony może pojąć tylko wtedy, kiedy zrozumie. I to jest główne zadanie nauczyciela, by uczeń go zrozumiał (…)
> Nas, Łemków w starym kraju, może uratować od narodowej śmierci tylko swój narodowy/ ludowy język. I dlatego chrońmy ten swój język, mówmy tylko po swojemu,

[3] Jej ideologiczny wymiar miał znacznie dalszy wschodni zasięg niż granice etnograficzne Łemkowyny wyznaczone na podstawie cech kultury materialnej i cech gwarowych (R. Reinfuss, B. Pasznycki).

piszmy po swojemu, nie „szczokajmy" ani „cokajmy", bo to nie nasze narodowe / ludowe.– tłum. H. D.-F.].

Wzmacniano ją lirycznymi odwołaniami do emocji:

Нам бесіда наша мила,
Хоц і кус неґраматычна,
Рідна мама нас навчыла –
Аджеж своя, не пожычна [Rusenko 2010, 117].

[Dla nas język nasz – najmilszy,
Choć ubogi z wielu przyczyn,
Matka nas go nauczyła –
Swój więc, nikt go nie pożyczył]
[tłum. P. Trochanowski]

Ponieważ Łemkowyna stanowiła obszar w zasadzie monoetniczny, językiem komunikacji wewnątrzgrupowej był wyłącznie łemkowski. Większość społeczności znała też język polski, który był nauczany w szkole. Był on konieczny w załatwianiu spraw urzędowych, w kontaktach ekonomicznych, handlowych, w komunikowaniu się z mieszkańcami graniczących z Łemkowyną wsi i miasteczek polskich. Osoby o randze urzędniczej, zwłaszcza przybywające z zewnątrz (duchowni, nauczyciele), próbowały wprowadzać też język ukraiński bądź rosyjski, które rozpowszechniano za pośrednictwem słowa drukowanego w czytelni im. Kaczkowskiego bądź w Towarzystwie „Prosvita", przez szkołę i cerkiew [Misiak 2018].

INSTYTUCJONALNE CZYNNIKI ZEWNĘTRZNE WPŁYWAJĄCE NA SYTUACJĘ JĘZYKA ŁEMKOWSKIEGO W OKRESIE PRZEDWYSIEDLEŃCZYM

Znaczna część ze wskazanych powyżej procesów w dużym zakresie warunkowana była czynnikami politycznymi, instytucjonalnymi, propagandowymi, naukowymi, kształtowanymi przez środowiska zewnętrzne, dominacyjne wobec Łemkowyny.

Przede wszystkim należy tu wymienić politykę narodowościową, w tym językową i oświatową, rozwijaną w II Rzeczpospolitej [Chojnowski 1979; Moklak 1997; Wróblewska 2011]. W koncepcji endeckiej realizowany miał być program asymilacji narodowej. Tak zwane ustawy kresowe (z 1924 r.) przyznawały przewagę językowi państwowemu, czyli polskiemu, a język ojczysty danej mniejszości miał pełnić funkcję pomocniczą. Rząd sanacyjny natomiast wysunął na plan pierwszy koncepcję asymilacji państwowej opartej na tworzeniu wśród ludności niepolskiej środowisk lojalnych, współpracujących z rządem [Moklak 1997, 153–154]. Łemkowie i ich język uzyskali w tej polityce własne miejsce. Określenie programu działania wobec tej społeczności oparte zostało na wielostronnych badaniach Władysława Wielohorskiego, których wyniki zawarł w maszynopisie *Łemkowszczyzna* [1933]. Łemkowie zostali scharakteryzowani w nim jako ludność odznaczająca się dużą solidarnością, przywiązaniem do swojskości, nastawiona na silną obronę

zagrożonych składników swej odrębności grupowej, trwała, konserwatywna, skłonna do lojalności. Ich liderzy w ocenie badacza cechują się trzeźwością w ocenie sytuacji politycznej [Moklak 1997, 154–155]. W powołanym w 1934 r. przy Prezydium Rady Ministrów Komitecie do spraw Narodowościowych utworzono Komitet do spraw Łemkowszczyzny, a w Komisji Naukowych Badań Ziem Wschodnich utworzono w 1934 r. sekcję łemkowską, która pod auspicjami UJ i PAU prowadziła rzetelne badania naukowe pozwalające formułować wnioski o charakterze politycznym.

Wszystkie te działania niewątpliwie wskazują na przemyślane kierunki polityki asymilacji państwowej, nastawionej na pozyskiwanie lojalności i współpracy obywateli zadowolonych z oferty państwowej. Stąd kierowane do czynników państwowych prośby łemkowskich liderów mające na celu ochronę odrębności grupowej poprzez zablokowanie propagandowych akcji ukraińskich, prowadzonych w obrębie struktur cerkiewnych i szkolnych, uzyskały formalną akceptację i praktyczną realizację w postaci wspominanej już Apostolskiej Administracji Łemkowszczyzny i wprowadzenia do szkół na jej terenie łemkowskiego języka nauczania. Jednoznaczne jednak wskazywanie, iż wynikały one wyłącznie z rządowej strategii wynaradawiania Ukraińców [Moklak 1997, Stepek 1986] nie uwzględnia własnych emancypacyjnych dążeń Łemków, które w związku ze sprzyjającą im chwilowo polityką państwową zostały w danym okresie zrealizowane. Nie na długo jednak, bo program asymilacyjny dosyć szybko spowodował zastąpienie łemkowskich podręczników i nauczycieli polskimi, a prowadzona od 1938 r. polityka normalizacji wymusiła zastąpienie ich ukraińskimi [Wroński 1990].

Z mojej perspektywy zewnętrznym czynnikiem wpływającym na sytuację języka łemkowskiego były systemowo zorganizowane strategiczne działania uświadamiające Łemkom ich ukraińskość. Mechanizm tych działań można zrekonstruować na podstawie tekstów pisanych i dokumentów życia społecznego. Instytucją, która nakreśliła, a później konsekwentnie realizowała cały plan „narodowego uświadomienia" Łemkowyny było głównie Towarzystwo „Prosvita". W 1926 r. opracowany został dwuetapowy plan akcji na Łemkowynie, w którym najpierw koncentrowano się na rozwoju ukraińskich wpływów poprzez ruch spółdzielczy i ekonomiczny, a w kolejnym etapie na rozwoju ukraińskiej oświaty i czytelnictwa [Moklak 1997, 104]. We wsparcie projektu zaangażowano też Cerkiew greckokatolicką. W 1932 r. przy lwowskiej „Prosvicie" obok Komitetu Obrony Ziem Zachodnich utworzono Komisję Łemkowską, której celem miało być doprowadzenie Łemków do „pełnej świadomości narodowej" – ukraińskiej. Komisja prowadziła m.in. akcję „Książka na Zachód", wydawała czasopismo „Наш Лемко" (1934–1938), uruchomiła serię wydawniczą „Бібліотека Лемківщини», w której opublikowano ponad 20 książek literacko-propagandowo-naukowych [Дуць-Файфер

2020]. Racji ukraińskich na Łemkowynie z dużym naciskiem domagały się też ukraińskie koła w parlamencie RP, protestując przeciw ograniczaniu wpływów ukraińskich, np. przez zastąpienie języka ukraińskiego w szkołach łemkowskim, czyli utworzenie Apostolskiej Administracji Łemkowszczyzny.

Bardzo istotnym czynnikiem wpływającym na status języka łemkowskiego, jego postrzeganie i traktowanie były publikacje naukowe. Stosowały one w odniesieniu do łemkowskiego określenia *говор*, *dialekt*, *gwary*, kwalifikując je do obszaru językowego ruskiego, a później już jednoznacznie ukraińskiego. Były to znane i cenne prace jeszcze XIX-wieczne: Ivana Werchratskiego [Верхратський 1902] oraz z okresu międzywojennego: Ivana Ziłyńskiego [Ziłyński 1927; Зілинський 1934; Зілинський 1938], Józefa Szemłeja [Szemłej 1934], Zdzisława Stiebera [Stieber 1935; Stieber 1936a; Stieber 1936b]. Niektóre z tych prac, czy raczej wnioski pozajęzykowe na podstawie badań językoznawczych formułowane, spotkały się z ironizującą krytyką ze strony broniących granic łemkowskiej odrębności aktywistów:

Писал в книжках пан Зілинскій (Давно звали го Кобаса), Же люд з села Боднарівкы Інча раса, ліпша раса.	[Pisał w książkach pan Ziłyński (Co się kiedyś zwał Kobasa), Że lud ze wsi Bonarówka Inna rasa, lepsza rasa.
Боднарівка, Опарівка, То потомкы „запорожців”, Гварил доцент пан Зілинскій, Твердили і єґомосці [Русенко 2010, 125].[4]	Bonarówka, Oparówka, Z „zaporoża” ród swój bierze Mówił docent pan Ziłyński Twierdzili też duszpasterze.]

Niewątpliwie jednak rzetelne badania językoznawcze, niezależnie od tego, że mogły być wykorzystywane jako argumenty w toczącej się walce o tożsamość Łemków, przyczyniły się do wzrostu prestiżu języka jako budzącego zainteresowania naukowe, języka ważnego. Przede wszystkim jednak tworzyły podstawę systematyzacyjną, strukturalną, obejmowały refleksją charakter i specyfikę gwar odnoszących się do etnonimu *łemkowski*. Utrwalały w zapisie stan gwarowy w sytuacji terytorialnie nienaruszonej, z rozpoznawalnym zróżnicowaniem, ale też cechami wspólnymi dla całego obszaru. Obok tekstów pisanych z okresu przedwysiedleńczego stanowią one istotny materiał uwzględniany i bardzo pomocny w procesach kodyfikacyjnych na dalszych etapach funkcjonowania języka łemkowskiego.

---

[4] Aluzja odnosi się do artykułu I. Ziłyńskiego (opublikowanego pod pseudonimem I. Коростянський) *Замішанці* [przedruk w: I. Зілинський, *Праці про говірки Лемківщини (від Попраду до Ослави)*, Горлиці 2008], w której wysuwa on tezę, iż mieszkańcy kilku ruskich wsi w okolicach Krosna są potomkami Kozaków zaporoskich.

DESTRUKCJA ŁEMKOWSKIEJ PRZESTRZENI KULTUROWEJ. NOWY KONTEKST SOCJOLINGWISTYCZNY

Całkowite wysiedlenie ludności łemkowskiej z jej ojczystego terytorium zdeterminowało losy Łemków i ich kultury, dzieląc je na rzeczywistość przedwysiedleńczą i powysiedleńczą. Z liczącej ok. 120 tys. osób wspólnoty etnicznej prawie 70% wysiedlono w latach 1944–1946 na obszary Ukrainy radzieckiej. Pozostałe 30% przymusowo dyslokowano w ramach akcji „Wisła" na ziemie poniemieckie w zachodniej i północnej Polsce [Duć-Fajfer 2013, 52–53, przyp. 86]. Co istotne, wraz z wysiedleniami pozbawiono Łemków nie tylko ojczystej ziemi i rodzimej przestrzeni kulturowej, ale też formalnie uznawanej tożsamości. Wysiedlenia dokonywane były jako działania polityczne i prewencyjne wobec ludności ukraińskiej, do której, wbrew wszystkiemu, zaliczono społeczność łemkowską. Dlatego jakiekolwiek prawa dla języka łemkowskiego i innych elementów odrębnej kultury nie mogły wchodzić w grę.

Okres PRL-u cechował się programową monoetnicznością przy jednoczesnym kontrolowaniu i inwigilowaniu mniejszości [Duć-Fajfer 2001b]. Pewien zakres praw kulturowych, które uzyskało (głównie po 1956 r.) siedem uznanych mniejszości narodowych [Kwilecki 1963], w tym też ukraińska, służył głównie regulowaniu i kontrolowaniu prawomyślności ich życia społecznego. W zakresie praw językowych istotne było prawo nauczania języka ojczystego mniejszości w systemie szkolnym, powołanie czasopisma (tygodnika) stanowiącego oficjalny organ prasowy monopolistycznej organizacji reprezentującej (i kontrolującej) daną mniejszość, publikowanie książek z tekstami literackimi i roczników-kalendarzy w języku mniejszości.

Łemkowie, którzy po wysiedleniu i rozproszeniu ich na Ziemiach Zachodnich dosyć szybko zaczęli nieformalnie się integrować, zostali włączeni w struktury Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (UTSK), gdzie uzyskali nawet pozory minimalnej autonomii w postaci Sekcji Łemkowskiej, a w obrębie ukraińskojęzycznego tygodnika „Наше Слово" (1956–) – jednej strony „Лемківска Сторінка" redagowanej w „gwarze" łemkowskiej. W zakresie nauczania języka ojczystego, pomimo czynionych wielokrotnie starań, nie udało się aktywistom łemkowskim uzyskać jakiejkolwiek formy dopuszczenia języka łemkowskiego do nauczania w szkole. Proponowane lekcje języka ukraińskiego dla zdecydowanej większości Łemków nie miały wartości rodzimej, stąd nie korzystano z tej możliwości [Pudło 1987, 81–132].

W tej sytuacji język łemkowski został pozbawiony zaplecza instytucjonalnego i możliwości funkcjonowania w przestrzeni publicznej, natomiast utrzymywał się w przestrzeni rodzinnej, bardzo często jednak w sposób skrywany za zamkniętymi drzwiami, co obniżało jego status i w wielu sytuacjach doprowadzało do zahamowania transmisji międzypokoleniowej. Część rodziców uznała go za niepotrzebny balast i wyznacznik gorszej wartości, którą nie chciano obarczać dzieci.

Z drugiej jednak strony dla części społeczności łemkowskiej język stanowił najtrwalszy, najłatwiej rozpoznawalny i konieczny do ocalenia wyznacznik tożsamościowy. Utrwalały te odczucia poetyckie apele przedwysiedleńczych emancypatorów, docierające do rozproszonej wspólnoty:

Тож шануйме рідне слово
Од велика аж до мала,
Вшытко інче мы втратили,
Лем бесіда нам остала [Русенко 2010, 118]

[Więc szanujmy nasze słowo,
Zachowajmy jego postać,
Wszystko inne straciliśmy,
Tylko język nam pozostał
[tłum. Piotr Trochanowski].

Język był znakiem rozpoznawczym dla mówiącej „po naszomu" rozproszonej wspólnoty, dzięki któremu można było zidentyfikować „swojego" i integrować się w różnych przestrzeniach nieformalnych i półformalnych albo z czasem formalnych, powstających np. dzięki zakładaniu parafii prawosławnych [Huńka 1985].

Nie zanikła też całkiem jego wersja pisana. Dzięki „Łemkowskiej Stroniczce" oraz wydaniom emigracyjnym (głównie rocznik almanach „Карпаторусскій Календарь Лемко Союза", tygodnik „Карпатска Русь", antologia Наша Книжка [1945] po łemkowsku pisano, publikowano, czytano. Język „Łemkowskiej Stroniczki", formalnie jako gwara, kontynuował dosyć wiernie wypracowany w okresie przedwysiedleńczym łemkowski standard pisany podlegający pewnym modyfikacjom redakcyjnym, takim jak np. usunięcie z zapisu *ы* i zastąpienie go przez *и*, wprowadzanie ukraińskiego *ї*, zastąpienie końcówki *-л* w 3. os. rodzaju męskiego w czasie przeszłym czasowników przez końcówkę *-в* – co miało zbliżać gwarę do języka ukraińskiego.

Nauczanie języka łemkowskiego prowadzono nieformalnie w parafiach przy okazji nauki religii, ale to były raczej wyjątkowe, sporadyczne przypadki. Generalnie okres komunistyczny należy uznać za czas dużej degradacji i destrukcji dotychczasowych funkcjonalnych sfer użycia języka łemkowskiego.

ODRODZENIE ETNICZNOŚCI, ODZYSKANIE OFICJALNEGO STATUSU ETNICZNEGO, PRÓBY REWITALIZACJI

Po 1989 r. sytuacja mniejszości w Polsce ulega znacznej zmianie. W sierpniu 1989 r. powołano sejmową Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych, jesienią tegoż roku przesunięto sprawy mniejszości z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji do Ministerstwa Kultury i Sztuki. Rozpoczęła się polityka ochrony praw mniejszości [Łodziński 1989]. W 1989 r. została zarejestrowana pierwsza powysiedleńcza organizacja łemkowska – Stowarzyszenie Łemków, które w swym statucie wśród pięciu podstawowych celów wymieniło „nauczanie języka łemkowskiego" [*Statut SL*], powołało też Komisję Oświatową, której sta-

raniem opracowano i wydano sondażowe podręczniki do nauczania języka łemkowskiego. W 1991 r. rozpoczęto naukę tego języka w szkole podstawowej w Uściu Gorlickim, a zaraz potem w Krynicy, Rozdzielu i dalszych szkołach na Łemkowynie, gdzie po 1956 r. wróciła niewielka część Łemków (ok. 7%), z czasem także na ziemiach wysiedlenia [Duć-Fajfer 2006].

Sytuacja i status prawny języka łemkowskiego został uregulowany wraz z wprowadzeniem w życie *Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.* Na mocy tej ustawy Łemkowie uzyskali status mniejszości etnicznej, a ich język stał się jednym z 15 uznanych języków mniejszościowych w Polsce. Ratyfikując w 2008 r. *Europejską kartę języków regionalnych lub mniejszościowych* [*Europejska Karta* 1992], Polska zobowiązała się do realizacji wybranych z karty w stosunkowo szerokim zakresie (38 zobowiązań) praw w odniesieniu do wszystkich bez różnicy języków mniejszościowych i do języka regionalnego.

Łemkowskie organizacje, w szczególności Stowarzyszenie Łemków, Stowarzyszenie „Ruska Bursa" w Gorlicach oraz aktywne (zwłaszcza w pierwszej dekadzie XXI w.) Stowarzyszenie Młodzieży Łemkowskiej „Czuha", podjęły szereg działań mających na celu wzmocnienie pozycji rodzimego języka, jego rewitalizację. Dokonywane one były i są na wielu płaszczyznach i nie tylko w tym zakresie, jaki wynika z prawnego i instytucjonalnego wsparcia państwa. W działaniach tych język łemkowski ma status jednego z czterech regionalnych wariantów języka rusińskiego (ojczystego języka Rusinów Karpackich). Cztery dotychczas przeprowadzone Światowe Kongresy Języka Rusińskiego (1992 – Bardejovské Kúpele, 1999 – Prešov, 2007 – Kraków, 2015 – Prešov) [Koporova 2015] wyznaczały wytyczne kodyfikacyjne i programy działań praktycznych mające chronić i rozwijać język rusiński [Magocsi 2018].

Doniosłym wydarzeniem, traktowanym jako główny fakt kodyfikacyjny, było opublikowanie w 2000 r. *Gramatyki języka łemkowskiego* (*Ґраматыка лемківского языка*) autorstwa Henryka Fontańskiego i Mirosławy Chomiak [Fontański, Chomiak 2000]. Była ona zarówno wynikiem wieloletniego kształtowania się normy języka pisanego (opisanego wyżej), jak i podstawą realizacji w praktyce językowej usystematyzowanych w *Gramatyce…* struktur i zasad fonetycznych, ortograficznych, morfologicznych, składniowych.

Z perspektywy ostatnich 30 lat można dokonać ogólnego rekonesansu kierunków rozwoju i efektów działań w zakresie rewitalizacji i wzmacniania języka łemkowskiego poprzez praktyki kulturowe / językowe. Najogólniej ujmując, język łemkowski jest obecny w co najmniej dziewięciu sferach funkcjonalnych: codziennej, szkolno-oświatowej, artystyczno-literackiej, scenicznej, publicystycznej / medialnej, stowarzyszeniowej, religijnej / cerkiewnej, naukowej, informacyjnej [Brzezina 1999; Duć-Fajfer 2004].

1. W zakresie oświaty obserwowana jest wzrostowa tendencja w statystykach wykazujących liczbę uczniów wybierających język łemkowski jako przedmiot nadobowiązkowy o statusie języka ojczystego mniejszości łemkowskiej w wymiarze 3 godzin tygodniowo. Uczony jest on na wszystkich poziomach kształcenia domaturalnego – od przedszkola do szkoły średniej. W roku szkolnym 2019/2020 według oficjalnych danych Ministerstwa Edukacji języka łemkowskiego uczyło się 37 uczniów w 4 przedszkolach, 259 uczniów w 23 szkołach podstawowych, 16 uczniów w 1 liceum i 1 uczeń w technikum, w sumie 313 uczniów w 29 szkołach. Uczyło ich 22 nauczycieli [*Liczba uczniów* 2020]. Od 2013 r. łemkowscy uczniowie korzystają z możliwości zdawania matury z języka ojczystego mniejszości. Deklaracje w tym zakresie zgłasza 1–3 osób rocznie. Do chwili obecnej maturę z języka łemkowskiego zdawało 9 osób.

Nauczyciele przedmiotu opracowali zestaw podręczników do nauczania łemkowskiego. Warto zaznaczyć dla podkreślenia ciągłości ideowej i jakościowej, że nauczanie to rozpoczęto z podstawą w postaci przedwojennego *Буквара* autorstwa Metodego Trochanowskiego. Później wykorzystywano wersje sondażowe podręczników wydane przez Stowarzyszenie Łemków. W 2003 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, zatwierdziwszy zespół rzeczoznawców ds. recenzowania podręczników do nauczania języka łemkowskiego, wprowadziło do swego planu wydawniczego pierwsze podręczniki do tego przedmiotu. Ich wydawcą była Fundacja Wspierania Mniejszości Łemkowskiej „Rutenika", która w latach 2003–2006 wydała 15 takich podręczników [Duć-Fajfer 2006, 64–65].

W latach 2001–2017 na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie istniał kierunek studiów filologia rosyjska z językiem rusińsko-łemkowskim, na którym po raz pierwszy w historii język łemkowski zaistniał w przestrzeni uniwersyteckiej, gdzie funkcjonował w pełnym filologicznym wymiarze (najpierw jako studia pięcioletnie, później trzyletnie). Rola tego kierunku zarówno w podniesieniu prestiżu języka łemkowskiego, jak i poprzez wykształcenie grupy profesjonalnie przygotowanych filologów-łemkoznawców, w stworzeniu kadry podejmującej aktywne działania rewitalizacyjne w obszarze języka i kultury łemkowskiej, jest nie do przecenienia [Watral 2011]. W latach 2010–2011 przy filologii we współpracy ze Stowarzyszeniem „Ruska Bursa" prowadzono też nauczanie języka łemkowskiego dla dorosłych, zarówno stacjonarnie na terenie uczelni, jak i e-learningowo jako *Курс лемківского языка* [https://sites.google.com/site/kurslemkivskoho/].

2. Istotne dla rozwoju języka w funkcji artystycznej / literackiej były dosyć liczne publikacje łemkowskojęzyczne. Obok pojawiających się regularnie (często dwujęzycznych, łemkowsko-polskich) tomików poezji, tomów opowiadań, dramatów, literatury faktu, wydano po roku 1989 kilka antologii literatury łemkowskiej / łemkowskojęzycznej [Мамко 1995, *Ци то лем* 2002]. Wysoki poziom świadomości językowej i kultu-

rowej prezentuje seria „Бібліотека Лемківской Клясикы", w której wydawane są XIX-wieczne utwory z łemkowskiego kanonu literackiego w ich oryginalnej wersji językowej (w *jazycziju*) z paralelnym tłumaczeniem na współczesny standard języka łemkowskiego. Ważne z punktu widzenia rozwoju języka i świadomości językowej są tłumaczenia z języka łemkowskiego oraz na język łemkowski (najczęściej z języka polskiego, ukraińskiego, słowackiego, rosyjskiego, kaszubskiego). Szczególnie widoczne są realizowane w ramach szerzej zakrojonej akcji translatorskiej tłumaczenia na łemkowski znanych tekstów, np. *Ody do młodości*, *Le Petit Prince*, *Winnie The Pooh*, a także innych dzieł światowej klasyki.

3. Spektakularne osiągnięcia można wskazać w zakresie łemkowskojęzycznej publicystyki, mediów w sferze informacyjnej. Obok czasopism, kontynuujących linię językową i ideową czasopiśmiennictwa przedwysiedleńczego: „Голос Ватры" (1984–1989), „Бесіда" (1989–), „Лемківскій Календар" (1993–2000), „Лемківскій Річник" (2001–), „Загорода" (1994–2004), ważne miejsce w łemkowskiej współczesności zajęły media internetowe, zwłaszcza informacyjne strony internetowe prowadzone w całości bądź częściowo w języku łemkowskim. Nie sposób wymienić wszystkich, przykładowo można wskazać jedną z pierwszych, archiwalną już stronę lemkowyna.net, strony internetowe łemkowskich organizacji, zespołów, inicjatyw społecznych itp. Należy zwrócić uwagę na hybrydowość językową tych stron, odzwierciedlającą stan znajomości i używane formy języka pisanego głównie wśród młodszych pokoleń Łemków. Język łemkowski współistnieje tam głównie z językiem polskim w różnych proporcjach, niejednokrotnie z przewagą języka polskiego. Język łemkowski obecny w komentarzach pojawiających się pod postami często zapisywany jest „łacinką". Choć pamiętać trzeba też o otwartym dostępie tych stron i ich dążeniu do jak najszerszego zasięgu informacyjnego, co może powodować wprowadzanie języka / języków gwarantujących szerszy zasięg społeczny. Media wirtualne otwierają też język łemkowski na inne niż zawarte w tradycyjnych granicach obszary jego funkcjonowania (np. wśród wysiedleńców na Ukrainie, w diasporze) oraz na inne, paralelne warianty języka rusińskiego.

Jako spektakularne osiągnięcie należy wymienić zupełnie nową, bardzo efektywną formę rewitalizacji i rozpowszechniania języka łemkowskiego poprzez założone w 2011 r. internetowe, a od 2016 r. także naziemne, radio LEM.fm wraz z portalem informacyjnym lem.fm. Zarówno radio, jak i portal są konsekwentnie i w pełni łemkowskojęzyczne. Propagują język łemkowski w formie ustnej i pisanej 24 godziny na dobę, lokując go w kontekście tożsamościowym ogólnorusińskim.

W sferze informacyjnej istotne jest wskazanie zamieszczenia w dziewięciu miejscowościach na Łemkowynie tablic z ich nazwami w dwóch językach, polskim i łemkowskim. Pojawiły się one w latach 2008–2012 na mocy wynikającego z praw językowych mniejszości głosowania mieszkańców tych wsi.

4. W funkcjonowaniu języka łemkowskiego w sferze cerkiewnej nie dokonała się żadna znacząca ewolucja. W Cerkwi prawosławnej, w parafiach złożonych z wiernych narodowości łemkowskiej, nabożeństwa celebrowane są w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, kazania i pozaliturgiczne czynności duszpasterskie przeważnie w języku łemkowskim. W Cerkwi greckokatolickiej prawie wyłączny jest język ukraiński. Nie pojawiły się dotychczas tłumaczenia ksiąg i tekstów cerkiewnych na język łemkowski.

Podobnie w sferze scenicznej zachowuje się pewien dosyć trwały standard. Język łemkowski jest obecny jako język wystawianych tekstów, czy to tradycyjnych, folklorowych, czy nowoczesnych, eksperymentalnych, autorskich z różnych dziedzin sztuki scenicznej – muzycznej, teatralnej, filmowej. Jest to jedna z najczęściej stosowanych widocznych publicznie form używania języka łemkowskiego, w wypadku niektórych grup osób forma wyłączna, gdyż w innych kontekstach językowych posługują się oni już polszczyzną lub innym językiem dominującym. Warto zaznaczyć, że język łemkowski w doraźnej funkcji scenicznej wykorzystywany jest niejednokrotnie przez zespoły, zwłaszcza muzyczne, niepowiązane tożsamościowo z Łemkami.

5. Zupełnym *novum* w przestrzeni języka łemkowskiego jest jego rozwój i wzmacnianie się w funkcji języka naukowego. Od pierwszego wystąpienia w tym języku na międzynarodowej konferencji naukowej (Harrogate, 1990) i opublikowania rozszerzonej wersji wygłoszonego tam tekstu w języku łemkowskim [Duć-Fajfer 1993] minęło 30 lat. Obecnie organizowane są konferencje naukowe prawie w całości łemkowsko- / rusińskojęzyczne, wzrasta liczba tekstów naukowych z rozwiniętą terminologią głównie z obszaru nauk humanistycznych, tłumaczone są na język łemkowski teksty naukowe z języka angielskiego, polskiego, ukraińskiego. Od 2005 r. wydawane jest łemkowskie czasopismo naukowe „Rocznik Ruskiej Bursy" [*Rocznik*], w którym udział łemkowskojęzycznych tekstów systematycznie wzrasta i od kilku lat utrzymuje się zdecydowana przewaga języka łemkowskiego w tekstach naukowych nad innymi, głównie polskim. Język łemkowski (symultanicznie tłumaczony na angielski) obecny jest też w referatach wygłaszanych na angielskojęzycznych konferencjach i warsztatach cyklicznie organizowanych w ramach projektu „Revitalizing Endangered Languages" [*Revitalizing*]. Finalizowana jest również pierwsza dysertacja doktorska pisana w języku łemkowskim z zakresu językoznawstwa. W 2019 r. ukończona została zasadnicza praca leksykograficzno-rewitalizacyjna pt. *Контекстуальный словник лемківского языка* [*Контекстуальный* 2019].

W tym miejscu podkreślić należy istotne zmiany w badaniach nad językiem łemkowskim. Po części kontynuowane są badania dialektologiczne [Stieber 1948; 1949; Stieber 1956–1967; Stieber 1982; Rieger 1987; Rieger 1995; Rieger 2002; *Studia* 2002; Лесів 1997]. Jednakże obecnie powstaje coraz więcej prac socjo- i etnolingwistycznych, które

opisują język łemkowski w kontekście kulturowym, uwzględniającym w badaniach perspektywę użytkowników i ich tożsamość językowo-kulturową [Misiak 2006; Misiak 2018; Michna 2004; Michna 2018]. Powstają też prace analizujące strukturę i inne aspekty wewnętrzne języka łemkowskiego jako systemu odrębnego [Fontański 1993; Фонтанськiй 2004; Fontański 2014]. Ważnym faktem językoznawczym, ale też kulturowo-tożsamościowym, było wydanie w 2004 r. w serii „Najnowsze dzieje języków słowiańskich" tomu *Русиньскый язык* [*Русиньскый*]. Wariant łemkowski, paralelnie do innych wariantów języka rusińskiego, zaprezentowany został w nim zarówno od strony systemowo-strukturalnej, jak i w aspekcie socjolingwistycznym. Charakterystyka dialektologiczna została przedstawiona z dwóch perspektyw – z odniesieniem kwalifikacyjnym do języka ukraińskiego i do języka rusińskiego.

Wreszcie pojawił się całkiem nowy na gruncie polskim nurt badań w ramach tzw. humanistyki zaangażowanej, mających na celu zdiagnozowanie kondycji języka łemkowskiego w powiązaniu z traumą i stratami psychicznymi jego nosicieli, znaczeniem języka dla dobrostanu społecznego, potrzebą i strategiami jego rewitalizacji. Prowadzone są one w ramach projektu „Engaged humanities in Europe: Capacity building for participatory research in linguistic-cultural heritage" [*Engaged* 2015] i przyniosły już pierwsze publikacje [Duć-Fajfer 2018; Skrodzka, Hansen, Olko, Bilewicz 2019]. W ten nurt zaangażowani są bezpośrednio łemkowscy badacze i rewitalizatorzy.

STAN I ŻYWOTNOŚĆ JĘZYKOWA

Zarysowana sytuacja etnolingwistyczna języka łemkowskiego wskazuje na wznowienie czy otwarcie nowych możliwości funkcjonowania tego języka w przestrzeni społecznej po 1989 r. Konieczne jest jednakże wskazanie stanu i procesów będących podstawą zakwalifikowania języka łemkowskiego do języków poważnie zagrożonych / zagrożonych [Wicherkiewicz 2011]. Tempo zaniku jednego z podstawowych wyznaczników tożsamości Łemków w ich historycznym rozwoju – używania języka łemkowskiego jako ojczystego – można zilustrować statystycznie. W 2001 r. w spisie powszechnym język łemkowski jako ojczysty zadeklarowało 5 605 obywateli polskich, czyli niemalże wszyscy, którzy zadeklarowali narodowość łemkowską (5850) [*Deklarowana narodowość* 2002]. Natomiast w spisie w 2011 r. pojawia się już duża dysproporcja pomiędzy deklaracjami łemkowskiej narodowości (10 053) a języka ojczystego (4454) czy używanego w kontaktach domowych (6279) [*Ludność* 2013]. Oznacza to, że co najmniej 1/3 zdeklarowanych Łemków nie używa już języka łemkowskiego w kontaktach domowych, a ponad połowa nie uważa go za swój ojczysty (chociaż w tym wypadku mogło dojść do zafałszowania danych ze względu na rozumienie użytej defini-

cji). Skutki tego, co zarejestrowały statystyki, widoczne są w życiu społeczności łemkowskiej. W danych z obserwacji uczestniczącej, dotyczącej zarówno życia rodzinnego Łemków, jak i ich szerszych kontaktów społecznych, odnotowuje się, że na spotkaniach i uroczystościach rodzinnych, głównie ze względu na obecność członków nieznających języka łemkowskiego (prawie każda wielopokoleniowa rodzina łemkowska jest obecnie „mieszana"), powszechny jest język polski. Dzieci rzadko rozmawiają między sobą lub z rodzicami po łemkowsku. W trakcie integracyjno-festiwalowych imprez masowych typu „Watra" na scenie dominuje język łemkowski, poza sceną polski. Znaczna część młodzieży, jeśli nawet język łemkowski wyniosła z domu i zna go dobrze na poziomie komunikacyjnym, w gronie rówieśniczym nawykowo rozmawia po polsku. Na portalach społecznościowych typu Facebook zdecydowana większość osób deklarujących się jako Łemkowie posługuje się językiem polskim. Nawet członkowie zarządów niektórych organizacji łemkowskich część korespondencji wewnętrznej prowadzą w języku polskim. Przykładów można by podawać wiele.

W trakcie badań m.in. nad obecnym stanem języka łemkowskiego [Duć-Fajfer 2018] moi rozmówcy, Łemkowie w wieku 20–90 lat, wyrażali świadomość zagrożenia języka, widząc tę sytuację głównie jako następstwo akcji „Wisła". Trudno nie zgodzić się z taką diagnozą, zwłaszcza wobec zaznaczającej się różnicy pomiędzy żywotnością języka łemkowskiego na tzw. obczyźnie (ziemiach, gdzie przesiedlono Łemków), a na Łemkowynie, gdzie jest on ciągle w użyciu, także wśród młodzieży i dzieci. Jednakże duże znaczenie mają też czynniki odnoszące się do wszystkich języków mniejszościowych w Polsce, związane z samym ich upozycjonowaniem, destrukcją dokonaną w czasach PRL-u, świadomością społeczną, niekonsekwentną i niejednoznaczną polityką mniejszościową państwa, procesami globalizacyjnymi.

Języki mniejszościowe powinny być objęte specjalnymi programami ochronnymi i rewitalizacyjnymi, co zostało określone m.in. w *Europejskiej karcie języków regionalnych lub mniejszościowych*. Krytyczny raport Komitetu Ekspertów RE dotyczący realizacji postanowień *Karty* w Polsce [Wicherkiewicz 2011b] pokazuje brak zrozumienia uwarunkowań i zagrożeń dla języków mniejszościowych. Przykładowo nauczanie języka łemkowskiego w szkołach odbywa się bez kształcenia nauczycieli tego języka. Funkcjonująca przez 16 lat specjalizacja łemkowska na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie nigdy nie była wpisana w program specjalny Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i musiała funkcjonować na zasadach większościowych, co doprowadziło do jej zamknięcia. Nie ma metodyka języka łemkowskiego specjalistów i środków do opracowania podręczników do języka łemkowskiego zgodnych z aktualną podstawą programową. Wszystkie projekty związane z językiem łemkowskim oceniane są jedynie w aspekcie formalno-statystycznym. Nikt nie ocenia ich od strony językowej. Działania mające chronić języki mniejszościowe są często jedynie po-

zorowane [Duć-Fajfer 2015], mogą wręcz prowadzić do osłabiania pozycji języka, np. zamieszczenie w materiałach promujących język łemkowski piosenki ukraińskiej czy wspieranie imprezy, na której oficjalnie występuje się przeciw nauczaniu języka łemkowskiego w szkołach.

Sumując, można wskazać dwie przeciwstawne tendencje warunkujące stan języka łemkowskiego w XXI w. Tendencja masowa prowadzi do zaniku języka w żywym komunikowaniu społecznym, sprowadzając go do funkcji scenicznej i wykorzystywania go jako atrakcyjnego atrybutu odmienności. Tendencja elitarna jest zintensyfikowanym wielopoziomowym działaniem rewitalizacyjnym, prowadzonym z wykorzystaniem różnorodnych mediów (radio, Internet, materiały drukowane), rozwijającym programy kształceniowe szkolne i pozaszkolne, a także badawcze, naukowe na podstawie immersyjnego i wyłącznego stosowania języka łemkowskiego w wersji standardowej, ustnej i pisemnej [Duć-Fajfer 2017]. Statystyki odzwierciedlają procesy masowe. Diagnoza o dużym zagrożeniu języka łemkowskiego opiera się na tych właśnie procesach.

Bibliografia

M. Brzezina, 1999, *Łemkowski w Polsce w aspekcie socjolingwistycznym*, „Socjolingwistyka" XVI, s. 51–83.

A. Chojnowski, 1979, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław.

Deklarowana narodowość oraz język używany w kontaktach domowych w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2002; https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/narodowe-spisy-powszechne/narodowy-spis-powszechny-2002/wyniki-narodowego-spisu-powszechnego-2002-narodowosci-oraz-jezyka/, dostęp: 28. 01. 2021.

H. Duć-Fajfer, 2001a, *Literatura łemkowska drugiej połowy dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku*, Kraków.

H. Duć-Fajfer, 2001b, *Być Łemkiem w PRL-u*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" MCCXLVII, „Prace Etnograficzne" 36 *PRL z pamięci*, red. Cz. Robotycki, s. 141–172.

H. Duć-Fajfer, 2006, *Szkolnictwo na Łemkowszczyźnie*, „Річник Руской Бурсы", s. 51–67.

H. Duć-Fajfer, 2011, *„Łemko" (1911–1914) – czasopismo inicjujące okres nowoczesności w dziejach Łemkowyny*, „Річник Руской Бурсы", s. 13–18.

O. Duć-Fajfer, 1993, *Лемкы в Польщы* [w:] P.R. Magocsi (red.), *The Persistance of Regional Cultures / Триваліст регіональних культур*, New York, s. 80–102.

O. Duć-Fajfer, 2013, *Tożsamość narodowa i język Łemków w XIX i XX wieku* [w:] B. Machul-Telus (red.), *Łemkowie,* Warszawa, s. 29–60.

H. Duć-Fajfer, 2015, *Paternalizm unikowy, czyli jak radzić sobie z ustawowymi zobowiązaniami* [w:] A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak (red.), *Między lękiem a nadzieją. Dziesięć lat funkcjonowania Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (2005–2015)*, Poznań, s. 71–81.

H. Duć-Fajfer, 2017, *Język, literatura, tożsamość: dyskurs współczesnej łemkowskości* [w:] J. Lubocha-Kruglik, O. Małysa (red.), *Świat za tekstem. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Henrykowi Fontańskiemu z okazji 70. urodzin*, Katowice, s. 133–150.

Engaged humanities in Europe: Capacity building for participatory research in linguistic-cultural heritage, https://cordis.europa.eu/project/id/692199/pl, dostęp: 29.01.2021.

J. Falkowski, B. Pasznycki, 1935, *Na pograniczu łemkowsko-bojkowskim*, Lwów.

H. Fontański, 1993, *Czasowniki niewłaściwe o odmianie analitycznej w języku łemkowskim* [w:] M. Blicharski, F. Fontański (red.), *Semantyka i pragmatyka w opisie języków słowiańskich*, Katowice.STRONY

H. Fontański, M. Chomiak, 2000, *Gramatyka języka łemkowskiego / Ґраматыка лемківского языка*, Katowice.

H. Fontański, 2014, *Studia nad składnią łemkowską*, Katowice.

https://sites.google.com/site/kurslemkivskoho/; też: http://lemkowski.revitalization.al.uw.edu.pl/?sem=1&topic=1

J. Huńka, *Łemkowie dzisiaj*, b.r. i m. wydania [wydanie SKPB, Warszawa 1985].

A. Kwilecki, 1963, *Mniejszości narodowe w Polsce Ludowej*, „Kultura i Społeczeństwo" t. VII, nr 4, s. 85–103.

Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych, 1992, http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20091371121/O/D20091121.pdf, dostęp: 29.01.2021.

Liczba uczniów uczących się języków mniejszości narodowych, etnicznych i języka regionalnego w podziale na język nauczania, typ szkoły i województwa w roku szkolnym 2019/2020, https://dane.gov.pl/pl/dataset/276,nauka-jezykow-mniejszosci-narodowych-etnicznych-i-jezyka-regionalnego, dostęp: 29.01.2021.

Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, 2013, https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LUD_ludnosc_stan_str_dem_spo_NSP2011.pdf, dostęp: 28.01.2021.

S. Łodziński, 1998, *Przekroczyć własny cień. Prawne, instytucjonalne oraz społeczne aspekty polityki państwa polskiego wobec mniejszości narodowych w latach 1989–1997* [w:] B. Berdychowska (red.), *Mniejszości narodowe w Polsce. Praktyka po 1989 roku*, Warszawa, s. 11–82.

A. Markowski, 2005, *Świadomość językowa współczesnych Polaków* [w:] *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienie leksykalne*, Warszawa, s. 123–126.

E. Michna, 2004, *Pomiędzy gwarą a językiem standardowym. Kodyfikacja gwar Rusinów Karpackich*, „Socjolingwistyka" nr 19, s. 57–86.

E. Michna, 2014, *Odrębność językowa małych grup etnicznych i jej rola w procesach walki o uznanie oraz polityce tożsamości. Analiza porównawcza sytuacji Rusinów Karpackich i Ślązaków*, „Studia Humanistyczne AGH" nr 3, s. 115–130.

E. Michna, 2018, *Kodyfikacja i co dalej?: ideologie językowe działaczy łemkowskich*, „Studium Carpato-Ruthenorum" t. 10, s. 187–207.

M. Misiak, 2006, *Łemkowie. W kręgu badań nad mniejszościami etnolingwistycznymi w Europie*, Wrocław.

M. Misiak, 2018, *Między Popradem a Osławą. Tożsamość kulturowo-językowa w ujęciu etnolingwistycznym*, Wrocław.

J. Moklak, 1997, *Łemkowszczyzna w Drugiej Rzeczpospolitej. Zagadnienie polityczne i wyznaniowe*, Kraków.

K. Pudło, 1987, *Łemkowie. Proces wrastania w środowisko Dolnego Śląska*, Wrocław.
R. Reinfuss, 1936, *Etnograficzne granice Łemkowszczyzny: próba wytyczenia granic Łemkowszczyzny na podstawie zasięgu łemkowskiego stroju*, „Ziemia: Ilustrowany Miesięcznik Krajoznawczy" R. 26, nr 10/11, s. 240–254.
Revitalizing Endangered Languages, http://www.revitalization.al.uw.edu.pl/eng/RevitalizationModels
J. Rieger, 1987, *Łemkowie i ich język* [w:] *Łemkowie. Kultura – sztuka – język*, Warszawa–Kraków, s. 21–39.
J. Rieger, 1995, *Słownictwo i nazewnictwo łemkowskie*, Warszawa.
J. Rieger (red.), 2002, *Studia nad słownictwem gwar ukraińskich w Polsce. Łemkowszczyzna i gwary nadsańskie*, Warszawa.
J. Rieger, 2002, *Ukraińskie gwary w Karpatach jako grupa dialektalna* [w:] *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki*. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Karolowi Dejnie, red. S. Gala, Łódź, s. 427–444.
„Rocznik Ruskiej Rursy", https://journals.akademicka.pl/rrb
M. Skrodzka, K. Hansen, J. Olko, M. Bilewicz, 2020, *The Twofold Role of a Minority Language in Historical Trauma. The Case of Lemko Minority in Poland*, „Journal of Language and Social Psychology" 39, nr 4, s. 551–566.
Ż. Sładkiewicz, K. Wądołowska-Lesner (red.), 2016, *W poszukiwaniu tożsamości językowej*, Gdańsk.
Statut SL, http://www.stowarzyszenielemkow.pl/web/pl/stowarzyszenie-lemkow/statut-sl/
Z. Stieber, 1935, *Wschodnia granica Łemków*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU" t. 40, nr 8, s. 246–249.
Z. Stieber, 1936a, *Wpływ polski i słowacki na gwary Łemków*, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności" t. XLI, s. 45–50.
Z. Stieber, 1936b, *Pierwotne osadnictwo Łemkowszczyzny w świetle nazw miejscowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego" z. V, s. 53–61.
Z. Stieber, 1948, 1949, *Toponomastyka Łemkowszczyzny*, cz. 1: *Nazwy miejscowości*, cz. 2: *Nazwy terenowe*, Łódź.
Z. Stieber, 1956–1964, *Atlas językowy dawnej Łemkowszczyzny* z. 1–8, Łódź.
Z. Stieber, 1982, *Dialekt Łemków. Fonetyka i fonologia*, Wrocław.
J. Szemłej, 1934, *Z badań nad gwarą łemkowską*, „Lud Słowiański" III, z. 2, s. A 162–175.
Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20050170141/U/D20050141Lj.pdf,
dostęp: 28.01.2021
J.A. Stepek, 1986, *Akcja polska na Łemkowszczyźnie*, „Libertas. Kwartalnik społeczno-polityczny" nr 1, s. 27–41.
M. Watral, 2011, *W trosce o język rusińsko-łemkowski*, „Konspekt. Pismo Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie" nr 3 (40), s. 74–77.
T. Wicherkiewicz, 2011a, *Sytuacja językowa Łemków – stan, zagrożenia i postulaty*, http://www.beskid-niski.pl/forum/viewtopic.php?t=3906, dostęp: 29.01.2021.
T. Wicherkiewicz, 2011b, *Opinia nt. Raportu Komitetu Ekspertów Rady Europy ds. Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych z początko-*

wego cyklu monitorowania realizacji postanowień Karty w Polsce oraz zaleceń Komitetu Ekspertów w sprawie stosowania Karty przez Polskę z 7 grudnia 2011 r., http://kaszebsko.com/uploads/Raport_Karty_PODSUMOWANIE_TWicherkiewicz.pdf, dostęp: 29.01.2021.

P. Wroński, 1990, *Szkolnictwo na Łemkowszczyźnie*, „Rozprawy z dziejów oświaty" t. 33, s. 185–217.

U. Wróblewska, 2011, *Polityka oświatowa państwa polskiego wobec mniejszości narodowych, grup etnicznych i wyznaniowych zamieszkujących Kresy Wschodnie w II RP*, „Nauka" nr 2, s. 109–124.

J. Ziłyński, 1927, *Samogłoski nosowe w gwarze wsi Krasna w powiecie krośnieńskim*, „Prace Filologiczne" t. XII, s. 375–394.

М. Астрябъ, 1871, *Кôлька слôвъ о лемковскôй бесѣдѣ*, „Учитель" 43–52, Львовъ.

Вадим, 1934, *Дбайте про рідну мову!*, „Наш Лемко", № 13, с. 3–4.

Ваш Гаврил з Полян, Послухайте добри люде, „Наш Лемко", 1934, № 17, с. 2–3.

І. Верхратський [Werchratski], 1902, *Про говор галицких лемків*, Lwów.

В. Гунянка, 1931, *Народна бесѣда*, „Карпаторусскій Календарь Ваня Гунянки на 1931 годъ", с. 52–60.

До наших читачів, „Наш Лемко", 1934, № 1, с. 2.

О. Дуць-Файфер, 2004, *Соціолінґвістічный аспект. Лемковина* [w:] P.R. Magocsi (red.), *Русиньскый язык*, Opole, s. 348–363.

О. Дуць-Файфер, 2018, *(С)тратити язык што то значыт, што то творит? Лемківскє выгнаня з языка* [w:] K. Koporova (red.), *20 rokov vysokoškolskej rusinistiky na Slovensku (Zborník príspevkov z medzinárodnej vedeckej konferencie)*, Prešov, s. 67–81.

О. Дуць-Файфер, 2020, *Написати Лемковину. Меджевоєнна лемківска література – загальный огляд*, „Річник Руской Бурсы" 16, s. 155–179.

І. Зілинський, 1934, *Лемківська говірка села Явірок*, „Lud Słowiański" III, s. 178–212.

І. Зілинський, 1938, *Питання про лемківсько-бойківську мовну границю*, „Lud Słowiański" IV, z. 1, s. 55B101.

K. Koporova, 2015, *Вступне Слово* [w:] *Русиньскый літеретурный язык на Словакії: 20 років кодифікації: IV Міджінародный конґрес русиньского языка: зборник рефереті́в, Пряшів 23–25.09.2015*, Пряшів, s. 3B7.

Контекстуальный словник лемківского языка, 2019, О. Дуць-Файфер (red.), т. 1–2, Краків.

М. Лесів, 1997, *Лемківськи говірки* [w:] *Українські говірки у Польщі*, Варшава, s. 9–82.

Мамко, куп мі книжку. Антолоґія діточой поезиі, 1995, П. Трохановскій (red.), Nowy Sącz.

П.Р. Маґочій, 2018, *Кодифікацийный процес русиньского языка: Досягнутя і новы задачі* [w:] K. Копорова (red.), *20 років высокошкольской русиністікы на Словакії*, Пряшів, s. 43–66.

Отъ Редакціи, 1911, „Лемко" nr 1, s. 1.

Русиньскый язык, 2004, П.Р. Маґочій (red.), Opole.

А. Тороньскій, 1860, *Русины-Лемки* [w:] *Зоря Галицкая яко Альбумъ на годъ 1860*, Львівъ, s. 389–428.

Г. Фонтанській, 2004, *Літературный язык. Лемковина* [w:] P.R. Magocsi (red.), *Русиньскый язык*, Opole, s. 211–262.
Ци то лем туга, ци надія. Антолоґія повыселенчой лемківской літературы, 2002, О. Дуць-Файфер (red.), Ліґниця.
Що пише брат на брата, 1934, „Наш Лемко", nr 17, s. 8.

The history and situation of the Lemko language in the past century

Summary

The aim of this paper is to briefly present the situation of the Lemko language from the historical perspective covering one hundred years of its development. The creation of Lemkos' linguistic awareness and identity before their displacements (1945–1947) has been clearly reflected in literature. It provides the foundation for reconstructing the main emancipatory identity line developed based on "our language", equivalent to the local speech, followed by the Lemko intelligentsia, while confronting the social and political considerations of their native area. A drastic effect of the considerations was displacements, destruction of culture, and lack of conditions for fostering language. The recovery of language rights after 1989 has initiated a range of internal revitalisation processes and strategies supported also institutionally. They are, however, not able to stop the mass destructive processes resulting in the Lemko language being currently among the endangered ones.

Keywords: Lemko language – Lemko language teaching – linguistic identity – linguistic awareness – language revitalisation – endangered language.

Trans. Monika Czarnecka

DOI: 10.33896/PorJ.2021.7.4

Ewa Geller
(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: e.geller@uw.edu.pl)
ORCID: 0000-0002-7336-6287

TOŻSAMOŚĆ JĘZYKA JIDYSZ

WSTĘP

Historia języka jidysz w Polsce sięga co najmniej XIII w., z którego pochodzą poświadczenia istnienia społeczności Żydów posługujących się w życiu codziennym dwoma wariantami języków słowiańskich, zachodnim i wschodnim. Był on znany w ówczesnym piśmiennictwie rabinicznym pod wspólną nazwą *loszn knaan*, czyli język *kanaanicki*.[1] Nie wiemy, jak wielką grupę stanowili ci wcześni żydowscy mieszkańcy na terenach Słowiańszczyzny zachodniej i wschodniej, lecz pewne jest, że zostali ostatecznie wchłonięci przez swych współwyznawców przybywających przez dziesięciolecia na te tereny z krajów niemieckich na zaproszenie lokalnych władców. Spotkanie obu grup żydowskich, pochodzących z odrębnych kręgów kulturowo-językowych – słowiańskiej (*kanaanejskiej*) i niemieckiej (*aszkenazyjskiej*) – początkowo odbyło się na terytorium Czech, a następnie w historycznych granicach Rzeczpospolitej. Długotrwałe procesy przenikania się obu używanych przez te grupy etnicznych wariantów języków krajów pochodzenia (*etnolektów*) doprowadziły ostatecznie do swoistej fuzji lingwistycznej, której wynikiem w XVI w. stał się nowy język żydowski na terytorium I Rzeczpospolitej [Weinreich [1923] 1993, 113]. Od tego momentu zaczyna się udokumentowana historia języka Żydów polskich (jid. *pojlisz-tajcz*), używanego w Europie Środkowo-Wschodniej przez co najmniej pięć stuleci, znanego współcześnie pod nazwą *jidysz*.[2]

W końcu XIX w. jidysz został wyeksportowany także w inne zakątki świata, przede wszystkim do obu Ameryk. W tym czasie, w związku z napływem licznych imigrantów posługujących się nim, w Ameryce Północ-

---

[1] Por. m.in. Kupfer, Lewicki 1956, Weinreich 1956, Blaha et al. 2013, Beider 2015.

[2] Chodzi o dawny jidysz wschodni (*Ostjiddisch*, *Eastern Yiddish*), którego sukcesorem jest współczesny jidysz (*Modern Yiddish*). Nie należy go identyfikować z pierwotnym językiem, a raczej etnolektem Żydów niemieckich (*jidisz-tajcz*), nazywanym w literaturze przedmiotu jidysz zachodnim (*Westjiddisch*, *Western Yiddish*), którego udokumentowane początki sięgają XIII w.

nej ukuta zostaje nowa nazwa języka Żydów wschodnioeuropejskich *Yiddish*. Zrobi ona karierę międzynarodową, stając się m.in. konkurencyjnym *glottonimem* dla rodzimej nazwy *język żydowski*, powoli ją zastępując.[3] Na nowy kontynent w ciągu kilkudziesięciu lat masowej emigracji m.in. Żydów z Polski przeniesie się największe centrum języka i kultury jidysz, którym przed wybuchem II wojny światowej była Warszawa.

Z nowojorskiego środowiska pisarzy oraz działaczy na rzecz propagowania języka jidysz pochodzi urodzony w podwarszawskim Leoncinie Icchok Baszewis Singer. To między innymi dzięki uzyskanej przez niego w 1978 r. Nagrodzie Nobla w dziedzinie literatury jidysz wszedł na międzynarodowe salony literackie, a marzenie kilku pokoleń działaczy na rzecz pełnego uznania autonomii i kulturotwórczej roli tego języka wydawać by się mogło urzeczywistnione. Jednak splendor wynikający z międzynarodowego uznania jidysz sprzed blisko pół wieku przychodzi zbyt późno. Zagłada życia żydowskiego w Europie Środkowo-Wschodniej w wyniku Holokaustu, który pochłonął znakomitą większość rodzimych użytkowników jidysz i ich dziedzictwa kulturowego, doprowadziła do nagłej pustki zarówno demograficznej, jak i kulturowej, wywołującej swoistą traumę także pośród badaczy. Tym można częściowo tłumaczyć praktyczny brak studiów oraz badań nad językiem i kulturą jidysz w Polsce w pierwszych czterech dekadach po zakończeniu wojny.

Pewną rolę w materialnym zaniku kultury żydowskiej w Europie Środkowo-Wschodniej odegrały także zapoczątkowane jeszcze w latach trzydziestych ubiegłego wieku represje komunistyczne w Związku Radzieckim. Jako spadkobierca carskiej Rosji ZSRR odziedziczył po niej duże skupiska Żydów, zamieszkujących wschodnie rubieże Polski przedrozbiorowej, zamienione przez władze carskie w tzw. żydowską *strefę osiedlenia*. Również nieuchronne społeczne procesy modernizacyjne i postępująca akulturacja pochodzących w znakomitej większości z Europy Środkowo-Wschodniej Żydów amerykańskich oraz powstanie w połowie XX w. narodowego państwa żydowskiego z własnym odrodzonym językiem hebrajskim doprowadziły ostatecznie do marginalizacji jidysz, języka bezpaństwowego,[4] o pierwotnie dużym zasięgu i ważnej funkcji kulturotwórczej.

---

[3] Nazwa *jidysz* sprecyzowała, o który z wielu języków żydowskich chodzi, zwłaszcza w stosunku do języka hebrajskiego, także używanego przez Żydów europejskich, i jest obecnie powszechnie używana. W języku polskim słabo się zintegrowała, dlatego są różne warianty zarówno pod względem ortografii (*jidisz sic!*), wymowy ([idysz] sic!), jak i odmiany: *jidysz / jidyszowy / jidyjski*. Może to być jednym z powodów, dla których nadal używa się wymiennie dawniejszego określenia *język żydowski*, zwłaszcza w kontekstach, gdy nie ma wątpliwości, że chodzi o jidysz, a nie o hebrajski.

[4] Wyjątek stanowi tu okrąg Birobidżan we wschodniej Rosji, gdzie w czasach ZSRR (1928) próbowano założyć *Żydowski Obwód Autonomiczny* z jidysz jako językiem oficjalnym. Dziś liczba ludności żydowskiej stanowi tu zaledwie 1% ogółu

Przed Zagładą liczbę użytkowników jidysz na świecie szacowano na ok. 11 milionów, co stawiało go w rzędzie tzw. średnich języków europejskich. Przewyższał liczebnością użytkowników takie języki narodowe jak czeski, duński czy bułgarski. Około trzech czwartych osób posługujących się nim na co dzień zamieszkiwało wówczas Europę Środkowo-Wschodnią, którą wśród ówczesnych działaczy, ale także współczesnych badaczy kultury jidysz, okrzyknięto wirtualnym *Jidyszlandem*. Ta mityczna ojczyzna jidysz obejmowała terytorium rozproszonego zamieszkiwania jego użytkowników i oddziaływania nowej, świeckiej kultury żydowskiej, której był nośnikiem [Geller 2010a].

W przedwojennej Polsce mieszkało ok. 3 milionów etnicznych Żydów, z których blisko 80% deklarowało jidysz jako pierwszy język.[5] Obecnie liczbę jego aktywnych użytkowników na świecie szacuje się na ok. pół miliona. W Polsce ta liczba jest dziś jeszcze trudniejsza do oszacowania, ale idzie bardziej w dziesiątki niż setki czy tysiące osób i z dnia na dzień maleje. Poza Polską, jego kolebką i dawną ojczyzną, gdzie dziś jest nieobecny, jidysz pozostaje nadal środkiem codziennej komunikacji nielicznych, rozproszonych grup, przede wszystkim ortodoksyjnie religijnych (*haredim*) w Izraelu i Stanach Zjednoczonych, których członkowie w większości znają biegle co najmniej jeszcze jeden język krajowy. Jidysz zatem nie tylko zniknął z polskich miast i miasteczek, lecz należy obecnie do języków zagrożonych w skali światowej.[6]

Z drugiej strony kilkusetletnia tradycja i dorobek kulturowy związany z jidysz stały się niemal obowiązkowym *curriculum* najważniejszych uniwersytetów na świecie, dzięki czemu możemy spojrzeć na to zjawisko lingwistyczno-kulturowe nie tylko z perspektywy sentymentalnej lub elegijnej.[7] Można dostrzec w dziejach powstania, rozwoju i oddziaływania jidysz pewne elementy uniwersalne związane ze zjawiskiem wielojęzyczności, z pojęciem tożsamości narodowej, z budowaniem i oddziaływa-

---

populacji, a jidysz jest w całkowitym zaniku; więcej na temat upaństwowienia jidysz w ramach żydowskiej republiki w ZSRR patrz A. Patek, 1997, *Birobidżan. Sowiecka Ziemia Obiecana*, Kraków; A. Maksimowska, 2019, *Birobidżan. Ziemia na której mieliśmy być szczęśliwi…*, Wołowiec.

[5] Por. „Dane z ostatniego i jedynego spisu powszechnego przeprowadzonego w niepodległej Polsce przed Zagładą w 1931 r. podają, że jidysz był językiem ojczystym 79,9% (2,489,034) polskich Żydów, język polski – 11,9% (371,821), a język hebrajski 7,9% (243,539)" [http://www.inne-jezyki.amu.edu.pl/Frontend/Language/Details/2/Speakers – dostęp: 15.02.2021].

[6] O złożoności obecnego statusu języka jidysz na świecie i podziale na *społeczność językową* i *metajęzykową* patrz Avineri 2014.

[7] W Polsce istnieją obecnie trzy ośrodki akademickie, na uniwersytetach w Krakowie, Wrocławiu i Warszawie, zajmujące się dydaktyką oraz badaniami nad kulturą jidysz. Ponadto od 2010 r. działa *Polskie Towarzystwo Studiów Jidyszystycznych* (PTSJ). Na stronie PTSJ http://ptsj.pl/ można znaleźć informacje o najnowszych inicjatywach środowiska badaczy jidysz w kraju oraz o ich publikacjach.

niem mniej czy bardziej uświadamianej polityki językowej oraz wreszcie z kulturowymi i lingwistycznymi skutkami długotrwałego i intensywnego kontaktu językowego.

W niniejszym artykule każdy z tych wątków zostanie choćby szkicowo zarysowany, wyznaczając mapę dalszych poszukiwań dla współczesnych badaczy polskich, dla których historia współistnienia obu języków nadal pozostaje kartą zapisaną niezrozumiałymi znakami pisma hebrajskiego, którym jidysz się posługiwał. Artykuł składa się z dwóch głównych części, wyznaczonych przez dwa podstawowe i tradycyjne działy językoznawstwa, *zewnętrznojęzykowej*, obejmującej perspektywę socjolingwistyczną, i *wewnętrznojęzykowej*, inaczej systemowo-lingwistycznej. W pierwszej części przyjrzymy się tożsamościowej funkcji i powolnej emancypacji języka jidysz, prowadzącej do nowej roli kulturo- i narodowotwórczej, którą odegrał na przełomie XIX i XX w. Druga część poświęcona zostanie problemowi klasyfikacji genetycznej języka jidysz oraz wpływowi polszczyzny na jego obecny kształt jako języka kontaktowego. Skutki długotrwałej współegzystencji obu języków, którym były niewątpliwe także wpływy jidysz na polszczyznę, wymagają odrębnego opracowania, nie będą więc przedmiotem niniejszych rozważań.[8]

JĘZYK I TOŻSAMOŚĆ ŻYDÓW ŚRODKOWO-WSCHODNIOEUROPEJSKICH

Truizmem jest stwierdzenie, że język jest jedną z istotnych składowych tożsamości, tak indywidualnej, jak i grupowej. Jednak jego wartość na skali składających się na nią czynników może być rozmaicie plasowana. Dla narodów stabilnie osiadłych (np. Francuzi, Niemcy), ale także tych pozbawionych długotrwale własnej państwowości (np. Polska czy Ukraina), będzie się on plasował w ich globalnej historii dość wysoko na tej skali. Dla społeczności żyjących długotrwale w diasporze, jak miało to miejsce w wypadku Żydów, przez niemal całą historię zmuszonych do zmian miejsca osiedlania, będzie on stanowił jedynie zmienną przesuwającą się na skali w zależności od konkretnych warunków społecznych i politycznych.

Życie w długotrwałym rozproszeniu sprawiło, że Żydów, bez względu na miejsce osiedlenia, od zawsze cechowała funkcjonalna wielojęzycz-

[8] Informacje na temat powstania, historii oraz charakterystyki lingwistycznej języka Żydów polskich czytelnik znajdzie m.in. w starszych pracach autorki. Obszerna bibliografia na ten temat znajduje się w: Gajek 2016, tam też opis niektórych skutków lingwistycznych kontaktu jidysz z językami słowiańskimi. Szczegółowe analizy oddziaływań jęz. polskiego na jidysz m.in. w: Geller 1994, 2003, 2010b; Kondrat 2008, 2012, 2013; jidysz na polski: Altbauer 2001; Małocha 1999; Gajek 2019; Krasowska 2019.

ność. Wprawdzie język hebrajski, w którym został spisany najważniejszy „dokument fundacyjny" narodu żydowskiego, tj. *Tanach* (*Biblia Hebrajska*), przez blisko dwa tysiące lat diaspory przypadających na naszą erę odgrywał rolę tożsamościową, ale w dużej mierze była to funkcja w pełnym tego słowa znaczeniu symboliczna. Mimo rozbudowanego systemu edukacji konfesyjnej oraz religijnego nakazu, obligującego ojców do przekazywania umiejętności czytania i rozumienia świętych ksiąg judaizmu swym dzieciom, zdecydowana większość Żydów nie znała hebrajskiego (lub raczej hebrajsko-aramejskiego) ani w mowie, ani w piśmie, w stopniu zapewniającym mu ciągłość rozwojową [Stampfer 1993]. Hebrajski żył jedynie na obrzeżach codzienności jako symbol wspólnotowy Żydów, wypierany przez nowe języki żydowskie tworzone z wykorzystaniem atrybutu tego symbolu – pisma. Dopiero na przełomie XIX i XX w., w ramach odrodzenia narodowego w duchu syjonistycznym, język hebrajski został „renatywizowany", by w ciągu nieco więcej niż pół wieku tych zabiegów stać się oficjalnym językiem nowo powstałego państwa Izrael.

Obecnie liczebność etnicznych użytkowników współczesnego języka hebrajskiego (*iwrit*) wynosi około 9 milionów, wielokrotnie przekraczając liczbę osób posługujących się dzisiaj jidysz. Nie osiągnął on jednak jeszcze poziomu liczby użytkowników jidysz sprzed II wojny światowej. Na początku XX stulecia, na który przypadł złoty wiek języka i kultury jidysz, sytuacja była zgoła odwrotna. W czasie kiedy garstka pochodzących z zaboru rosyjskiego entuzjastów języka hebrajskiego, tzw. hebraistów, tworzyła plany jego odrodzenia, współczesny literacki jidysz wykuwał już swój standard nowoczesnego języka kulturalnego. Był to czas twórczości ojców nowej literatury jidysz z prowadzącym w Warszawie rodzaj salonu literackiego Icchokiem Lejbuszem Perecem na czele. Niepoślednią rolę w zakresie rozwoju języka kulturalnego odegrały licznie wydawane wówczas tłumaczenia literatury światowej, w tym oczywiście polskiej, na które czekały rzesze otwierających się na świat czytelników żydowskich [Cohen 2021]. W tym czasie bardzo prężnie rozkwitała prasa żydowska, a wraz z nią kształtował się język nowoczesnej publicystyki społecznej, politycznej i popularnonaukowej. Powstawały żydowskie ruchy i partie polityczne, świeckie szkolnictwo elementarne, rozmaite instytucje kultury, do których z czasem dołączyła kinematografia w języku jidysz. W okresie międzywojennym Warszawa, do końca XVIII w. obwarowana całkowitym zakazem osiedlania się Żydów, urosła do rangi najważniejszego żydowskiego ośrodka kulturalnego w Europie. Zgodnie ze spisem powszechnym z lat trzydziestych poprzedniego wieku przed wojną co trzeci jej mieszkaniec posługiwał się językiem jidysz.

Działo się to wszystko nie tylko w sposób spontaniczny, lecz pod wpływem panującego wówczas w Europie ogólnego odrodzenia narodowego wywołanego rozpadem starych mocarstw i uzyskaniem niepodległości przez narody wymazane wcześniej z europejskich map, w tym Polski. Do wzmożenia narodowego Żydów środkowoeuropejskich przy-

czyniło się także pragnienie powrotu do historycznych korzeni i związane z nim wskrzeszenie języka hebrajskiego, znajdujące wyraz w powstałym na przełomie wieków ruchu syjonistycznym. Na tym tle dochodziło do konfliktów między zwolennikami świeckiej autonomii kulturalnej i językowej na terytorium krajów obecnego zamieszkiwania, z jidysz, który miał stać się językiem narodowym Żydów środkowoeuropejskich, a zwolennikami powrotu do biblijnych korzeni opartych na języku hebrajskim i tradycji judaizmu [A. Geller 2014]. Kulminacyjnym punktem tego sporu wewnątrz środowisk żydowskich była zorganizowana w 1908 r. konferencja językowa w Czerniowcach (wówczas część Galicji). W wyniku burzliwych obrad z udziałem działaczy społecznych, pisarzy, dziennikarzy i wydawców żydowskich ogłoszono kompromisowy werdykt, przyznający językowi żydowskiej ulicy status języka narodowego Żydów zamieszkujących terytorium Europy Środkowo-Wschodniej na równi z hebrajskim. Nie było to wprawdzie kompletne zwycięstwo ugrupowań pragnących dla jidysz wyłączności w roli języka narodowego, integrującego wszystkie żydowskie świeckie ugrupowania społeczne i polityczne w Europie, lecz zdecydowanie wzmocniło ich pozycje.[9]

Należy w tym miejscu podkreślić, że na przełomie XIX i XX w., mimo długiej tradycji druku książek w tym języku oraz rozkwitu nowej literatury żydowskiej, nadal uważano jidysz za niewykształcony „żargon" i gwarę ulicy żydowskiej, który nie byłby w stanie sprostać wymaganiom nowoczesnego języka kulturalnego [Szymaniak 2008]. Sytuację socjolingwistyczną dodatkowo utrudniało duże zróżnicowanie dialektalne jidysz, sięgające jeszcze początków jego powstania, oraz spory na tle wyboru wariantu dialektalnego jako podstawy współczesnego języka standardowego.[10] Znaczna część elit żydowskich wybierała zresztą akulturację do języków krajowych, odpowiednio: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, chociażby jako sposób na dostęp do edukacji, możliwość uprawiania wolnego zawodu lub po prostu awans społeczny [Landau-Czajka 2006; Jagodzińska 2008]. W dwudziestoleciu międzywojennym procesy akulturacyjne w kierunku całkowitej polonizacji Żydów [Geller 2010] znacznie przyspieszyły, stając się drugim zagrożeniem dla powodzenia idei głoszonych przez jidyszystów. Współzawodnictwo i sposoby oddziaływania różnych modernizacyjnych nurtów ideologicznych w środowisku Żydów polskich najlepiej widać na przykładzie różnojęzycznej prasy żydowskiej

[9] Na temat społecznej historii Żydów polskich w omawianym okresie istnieje bogata literatura, do której nie sposób się tu odnieść choćby pobieżnie. W języku polskim w ciągu ostatnich dwóch dekad ukazały się m.in. takie pozycje rodzimych badaczy jak: Landau-Czajka 2006, Geller, Polit 2008, Jagodzińska 2008, Ruta 2008, Nalewajko-Kulikow 2012, Kijek 2017.

[10] Jidysz dzielił się na trzy główne dialekty, różniące się przede wszystkim rozwojem i wymową samogłosek: tzw. *polski* (centralny), *litewski* (północno-wschodni) i *ukraiński* (południowo-wschodni). Ostatecznie podstawą współczesnego jidysz stał się wariant litewski.

na ziemiach polskich [Nalewajko-Kulikow 2012]. Ukazujące się w dziesiątkach, setkach i tysiącach egzemplarzy stałe i efemeryczne czasopisma oraz gazety codzienne wydawane w jidysz, polskim i hebrajskim, miały swoich czytelników deklarujących w ten sposób własne sympatie światopoglądowe.

O ile na poziomie socjolingwistycznym można się zatem zgodzić, że jidysz był wówczas medium codziennego porozumiewania się przede wszystkim mieszkańców sztetli i urbanizujących się mas, o tyle na poziomie systemowo-lingwistycznym nie ustępował innym w pełni wykształconym językom autonomicznym. W obronie „gramatyczności" *żargonu*, jak wówczas oficjalnie nazywano jidysz, występowały między innymi takie osobowości językoznawcze jak Jan Baudouin de Courtenay [1913] czy Ludwik Zamenhof [Geller 2012]. Ten ostatni, zanim stał się znany jako twórca języka esperanto, sporządził solidną i pod wieloma względami niezwykle nowoczesną gramatykę języka jidysz, udowadniając jego lingwistyczną systemowość i samowystarczalność.[11]

Biorąc pod uwagę ówczesne położenie Żydów, L. Zamenhof, któremu początkowo bliższe były ideały syjonizmu, mimo swego pozytywnego nastawienia do jidysz jako tworu lingwistycznego, sam z pewnością nie należał do zwolenników promowania go jako języka narodowego. Ideę tę wspierało przede wszystkim grono działaczy żydowskich o poglądach lewicowych i antysyjonistycznych [A. Geller 2014]. Dostrzegali oni w jidysz ogromny potencjał narodowotwórczy, który miał stanowić istotny element nowoczesnej i świeckiej tożsamości środkowo-wschodnioeuropejskich Żydów mieszkających na tych terenach od blisko 800 lat. Fakt ten czynił z nich ludność autochtoniczną, mniejszość mającą uzasadnione aspiracje do uznania jej autonomii kulturowej opartej na własnym języku. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rozpoczęto serię działań uświadamiających i propagujących jidysz jako własny, mniejszościowy język Żydów polskich, które dziś zakwalifikowalibyśmy jako tzw. statusową politykę językową.[12]

Pośród licznie powstających wówczas w Polsce organizacji społecznych, politycznych, kulturalnych i naukowych należy wymienić dwie, które w latach międzywojennych miały odegrać szczególnie istotną rolę

---

[11] Gramatyka ta została oryginalnie napisana przez młodego L. Zamenhofa w języku rosyjskim ok. 1880 r.; jej polskie tłumaczenie pt. *Zarys gramatyki języka nowożydowskiego (żargonu)* na podstawie niepublikowanego rękopisu ukazało się w: Jagodzińska 2012, 45–114; por. także Geller 2012.

[12] Na ogół rozróżniamy dwa rodzaje działań w ramach polityki językowej: *działania statusowe* (socjolingwistyczne) zmierzające do budowania świadomości językowej jako czynnika integrującego i tożsamościowego dla danej grupy, a następnie do uznania języka grupowego (np. etnolektu lub dialektu) za język literacki i autonomiczny; *działania korpusowe* (systemowe), w które zaangażowani są bezpośrednio językoznawcy, a ich celem jest kodyfikacja, rozbudowa oraz regulacja preskryptywna systemu językowego.

w propagowaniu jidysz jako języka kulturalnego. Pierwszą z nich była Centralna Żydowska Organizacja Szkolna (CISzO = Centrale Jidisze Szulorganizacje), której zadaniem była koordynacja działań na rzecz uznania jidysz za język wykładowy na wszystkich poziomach nauczania w prowadzonych przez nią placówkach. Aby realizować ten cel, organizacja inicjowała prace nad powstaniem standardu językowego, przede wszystkim niezbędnej do nauczania w szkołach powszechnych ujednoliconej ortografii. Kilka lat później, po części w odpowiedzi na te pilne oczekiwania, powstała organizacja o charakterze akademickim – Żydowski Instytut Naukowy (JIWO – Jidiszer Wisnszaftlecher Institut) z siedzibą w Wilnie i filią w Warszawie [Bergman 2008]. Zakrojone na szeroką skalę prace tej instytucji trwały w Polsce jedynie nieco ponad dekadę (1925–1939). Do jej osiągnięć w zakresie polityki językowej należało m.in. opublikowanie długo oczekiwanych zasad ortografii oraz zorganizowanie międzynarodowej konferencji w Wilnie w 1935 r.

Nie sposób wymienić w tym miejscu wszystkich aktywności tej organizacji na rzecz podniesienia rangi języka jidysz ani skupionych wokół niej badaczy, lecz trudno nie wspomnieć o wywodzącym się z tego grona twórcy jidyszystyki naukowej Maksie Weinreichu [Gajek 2016]. Już po wybuchu II wojny światowej udało mu się przedostać do Stanów Zjednoczonych, dokąd następnie przemycono również część zbiorów wileńskiego JIWO. Nową siedzibą instytutu stał się Nowy Jork, a kontynuowane w pierwszych dekadach powojennych poważne prace leksykograficzne (m.in. tezaurus i wielki słownik języka jidysz), dialektologiczne (atlas dialektów jidysz), historyczno-porównawcze (historia języka jidysz w 4 tomach M. Weinreicha 2008) i kodyfikacyjne (słownik dwujęzyczny, podręcznik akademicki do nauki jidysz) spełniały najwyższe standardy naukowe, otwierając badaniom nad jidysz drogę do akademii.[13]

Sytuacja jidysz po II wojnie światowej zmieniła się radykalnie, nie tylko z powodu dramatycznego spadku liczby jego użytkowników, lecz także z powodu zmiany ustroju politycznego [Ruta 2008]. W pierwszych latach powojennych pośród 250 000–300 000 Żydów mieszkających wówczas w Polsce istniała silna grupa tych, którzy chcieli kontynuować zapoczątkowany w międzywojniu program świeckiej kultury jidysz. Nowe władze PRL postanowiły jednak sprawy kultur mniejszościowych upaństwowić w duchu panującej wówczas ideologii komunistycznej. Odrodzenie kultury jidysz zaraz po wojnie podlegało zatem silnym naciskom politycznym, a rozmaite inicjatywy były ściśle kontrolowane przez władze partyjne [Grabski, Rusinek 2008].

[13] W Stanach Zjednoczonych instytut zmienił nazwę na *YIVO – Institute for Jewish Research*. Na stronie instytutu https://www.yivo.org można znaleźć informacje o dotychczasowych publikacjach oraz uzyskać dostęp do kolekcji dokumentów w i o języku jidysz.

Pierwszą w tym czasie formą propagowania jidysz były audycje w tym języku, których emisja w Polskim Radiu rozpoczęła się jeszcze przed oficjalnym podpisaniem kapitulacji i trwała, przechodząc różne koleje losów, do końca lat pięćdziesiątych [Rozenfeld 2018]. Z czasem powstawały świeckie szkoły żydowskie z wykładowym językiem jidysz. Warto tu wspomnieć, że był on z powodów ideologicznych faworyzowany w odniesieniu do języka hebrajskiego, którego nauczanie próbowano radykalnie ograniczyć, zarówno ze względu na jego konotacje religijne, jak i z uwagi na wrogość do nowego państwa żydowskiego – Izraela. Komunistyczne władze PRL pozwalały na tworzenie żydowskich instytucji społecznych i kulturalnych propagujących świecką kulturę jidysz. Wymienić tu należy m.in. Centralny Komitet Żydów w Polsce (CKŻP), przemianowany następnie na Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów (TSKŻ), wydawnictwo „Idysz Buch", gazetę „Fołks Sztyme" czy Państwowy Teatr Żydowski.[14] Po pierwszym okresie ożywienia, w miarę upływu lat, oddziaływanie tych kontrolowanych przez władze partyjne instytucji malało. Jednocześnie szybko postępował proces asymilacji, do której ówczesne władze również zachęcały. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych trwała również mniej lub bardziej dobrowolna emigracja do nowego państwa żydowskiego. Wydarzenia polityczne i nagonkę antysemicką w 1968 r. oraz spowodowany nimi wymuszony exodus obywateli polskich pochodzenia żydowskiego i likwidację niemal wszystkich żydowskich instytucji kultury uznaje się za symboliczny kres blisko pięćsetletniej historii języka i kultury jidysz w Polsce.

TOŻSAMOŚĆ LINGWISTYCZNA JĘZYKA JIDYSZ

Choć język jidysz – w przeciwieństwie do hebrajskiego, który w jego powstaniu odegrał znaczącą rolę – należy do grupy języków indoeuropejskich, z powodu zawiłych mechanizmów językotwórczych nie daje się w prosty sposób przyporządkować do żadnej z rodzin: ani germańskiej, ani słowiańskiej. Z perspektywy dzisiejszej wiedzy o procesach towarzyszących długotrwałym i intensywnym kontaktom językowym jidysz należałoby uznać za *język mieszany*, powstały w wyniku fuzji elementów języków semickich (hebrajskiego i aramejskiego), germańskich (dialektów wysoko- i środkowo-wschodnio-niemieckich) oraz słowiańskich (zachodnio- i wschodniosłowiańskich). W sposób bardzo uproszczony i ogólny można by każdej z tych składowych przypisać inną rolę w jego systemie językowym.

[14] Losy tych i innych instytucji zostały szczegółowo opisane m.in. w tomie zbiorowym pod redakcją M. Ruty [2008] pt. *Nusech Pojln. Studia z dziejów kultury jidysz w powojennej Polsce*.

Komponent semicki dostarczył przede wszystkim znaków pisma hebrajskiego, ułożonych z czasem we własny alfabet, odpowiadający wymogom fleksyjnego języka indoeuropejskiego. Z języków hebrajskiego i aramejskiego pochodzą dziesiątki określeń, pojedynczych słów, ale i fraz zaczerpniętych z religijnego systemu edukacji, liturgii oraz dyskursu rabinicznego. Należy przy tym zaznaczyć, że prócz typowych *kulturemów* odnoszących się do instytucji (jid. *din-tojre* 'sąd rabinacki'), obrządków religijnych (jid. *szabes* 'szabat; sobota') i tradycji żydowskich dnia codziennego (jid. *mikve* 'łaźnia (rytualna)'), które przeniknęły także do polszczyzny, znajdziemy również przykładowo znaczniki dyskursywne. Takie partykuły jak np. *avade* 'oczywiście', *aderabe* 'wręcz przeciwnie', *lehavdl* 'w przeciwieństwie do', zostały przejęte z edukacji powszechnej w *chederach* i wyższej w *jeszywach*.

W warstwie substancjalnej, rozumianej jako poszczególne jednostki języka o różnym stopniu złożoności, począwszy od fonemów i ich zbitek, poprzez morfemy i leksemy, dominują elementy indoeuropejskie z przewagą tych pochodzenia niemieckiego. W całym systemie języka jidysz, poza znacznym procentem słownictwa, znajdujemy także wiele produktywnych jednostek morfologicznych, zarówno w funkcji fleksyjnej, jak i słowotwórczej, pochodzenia słowiańskiego i hebrajskiego. Uwzględniając podział relacji istniejących w systemie językowym na paradygmatyczne i syntagmatyczne, możemy w uproszczeniu przyjąć, że te pierwsze (odmiana wyrazów) zostały zaczerpnięte z systemu germańskiego, a te drugie (modele słowotwórcze, szyk frazowy i zdaniowy) przypominają bardziej języki słowiańskie [Geller 1999].

Taka charakterystyka systemu językowego uprawnia do użycia w stosunku do jidysz określenia *język mieszany*.[15] Jidysz jest jednocześnie rzadkim przykładem nowego języka narodowego powstałego w czasach nowożytnych na terytorium europejskim, o nadal stosunkowo przejrzystym systemie hybrydalnym. Choć określenie *język mieszany* (ang. *mixed language*) jest dziś pełnoprawnym terminem fachowym w nowoczesnej klasyfikacji autonomicznych języków świata[16] i nie ma nic wspólnego z pejoratywnym określeniem *żargon*, stosowanym jeszcze sto lat temu, jest niechętnie używane w stosunku do współczesnego jidysz. Tę rezerwę można zrozumieć, mając w pamięci trudną drogę, jaką jidysz musiał przejść, nim uzyskał status języka samodzielnego, na której końcu ostali się zdziesiątkowani, rozsiani po świecie przedstawiciele kwitnącej niegdyś kultury jidysz. Nie zmienia to jednak faktu, że zarówno dzieje

[15] „Język powstały wskutek wzajemnych zapożyczeń z dwóch lub więcej różnych języków w efekcie długich i bliskich kontaktów grup etnicznych", za: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* [1993, 271]. Dawniej do języków mieszanych zaliczano jedynie pidginy i języki kreolskie.

[16] Por. ang. termin *mixed* i *contact languages* oraz bogatą literaturę przedmiotu, np. Matras, Bakker 2003; Bakker, Matras 2013.

jego powstania, jak i transparentna w dalszym ciągu struktura fuzyjna świadczą o jego mieszanym charakterze.

U początków powstania jidysz leży utylitarny wariant językowy powstały w diasporze na potrzeby codziennej komunikacji z nowym otoczeniem. Tworzył się on przez kilka wieków w wyniku procesów związanych z wielojęzycznością różnych grup żydowskich, które spotkały się na jednym terytorium. Procesowi powstawania grupowego języka Żydów wschodnioeuropejskich towarzyszyły zjawiska językotwórcze, związane z pokonywaniem barier językowych. Należały do nich, między innymi, przełączanie kodów (*code switching*), zapożyczenia substancji językowej (*matter borrowing*) i struktur (*pattern borrowing*), releksyfikacja (*relexification*) czy w końcu zamiana języka (*language shift*), opisywane dziś szeroko przez lingwistykę kontaktową. Suma ich długotrwałego oddziaływania sprawiła, że trzy początkowe składowe językowe zespoliły się w spójny konglomerat semicko-słowiańsko-germański, tworząc nową, odrębną jednostkę lingwistyczną. Większość tych procesów odbywała się przez co najmniej pięć wieków na historycznym terytorium Polski, w otoczeniu i pod wpływem rozmaitych jej języków krajowych, regionalnych i państwowych, w tym przede wszystkim, choć nie tylko, polszczyzny.

Wbrew powszechnej opinii o separatyzmie żydowskim, manifestującym się co najmniej od renesansu po czasy współczesne nie tylko wyznaniem i obrządkiem religijnym, lecz także strojem czy właśnie językiem, codzienne kontakty między obu grupami były powszechne, a znajomość własnych obyczajów duża.[17] Przyjrzenie się wzajemnym relacjom wskazuje na to, że Żydzi zamieszkujący Europę Środkowo-Wschodnią przez wiele wieków i przez cały ten czas pozostający w bliskim kontakcie zarówno ekonomicznym, jak i kulturowym z otaczającymi społecznościami, stopniowo się do nich upodobniali. Przejmowali oni od swych chrześcijańskich sąsiadów wiele elementów codziennej obyczajowości, znali ich języki i wchodzili w relacje sąsiedzkie, towarzyskie i gospodarcze. Dotyczyło to wszelkich sfer życia praktycznego, obrzędów, wierzeń, wymiany towarów i usług, ale także idei społeczno-politycznych, a nawet estetyki i duchowości [Biale 2020]. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że mimo istotnych różnic religijnych i obrzędowych wpływy tego rodzaju były obustronne. Choć opisem takich wzajemnych oddziaływań zajmuje się antropologia kultury, językoznawstwo ma tu niejedno do powiedzenia. Język, towarzysz i czujny obserwator dnia codziennego, utrwalił ślady takich związków, a jego dokumentalny zapis daje świadectwo wielu, czasem od dawna zapomnianym upodobaniom, modom, tradycjom czy ideom.

Dzisiejszy tradycyjny strój ortodoksyjnych Żydów to adaptacja dawnego ubioru szlacheckiego w stylu sarmackim [Kondrat 2013]. Jego niezbędnymi elementami są m.in. takie części garderoby jak jid. *župan* lub *župice*, jid. *kaftan* i jid. *pas*. Z kolei barszcz czerwony (jid. *boršč fun bure-*

[17] O percepcji Żydów w dobie staropolskiej por. np. Tazbir 1986.

kes) lub złoty rosół po polsku (jid. *goldene jojch* < stp. *jucha* 'daw. wywar mięsny; zupa'), które w dawniejszych i obecnych żydowskich książkach kucharskich zajmują naczelne miejsce pośród typowych potraw Żydów wschodnioeuropejskich, to tylko niektóre z licznych pożyczek i adaptacji kuchni polskiej. Jej dziś zapomnianym, lecz dawnej nieodłącznym elementem były miejscowe ryby słodkowodne, takie jak okoń (jid. *okun*), karaś (jid. *karaš*), węgorz (> jid. *venger*) czy trudny do wymówienia leszcz (< jid. *lešč*).[18] Dzieci żydowskie i chrześcijańskie tak samo bały się baby jagi (> jid. *bobe jente*), wilkołaka (> jid. *volkulak*), czarta (> jid. *čort*), a nawet strzygi (> jid. *stšige*). Większość powyżej przytoczonych wyrazów poświadczających istnienie wspólnego, polsko-żydowskiego pogranicza kulturowego została zapożyczona wiele wieków temu i odnosi się bezpośrednio do sfery życia codziennego [Geller 2013, 2015].

W kontekście zapożyczeń leksykalnych i kalk semantycznych zaobserwować można całe pola semantyczne, w których leksemy pochodzenia słowiańskiego stanowią znaczący odsetek słownictwa. Wśród rzemiosł o uderzająco dużym odsetku slawizmów wymienić należy krawiectwo [Kondrat 2008, 2012a]. Znajdują się tam nie tylko nazwy ubiorów, zarówno damskich (np. jid. *spodnice*, *košulke*), jak i męskich (jid. *kaftan*, *ma(ri)narke*), wierzchnich (jid. *palte*, *šube*, *vatuvke*) i spodnich (jid. *halke*, *gatkies*), nakryć głowy (*čepik*, *kolpak*, *jarmulke*), dodatków (jid. *zapaske*, *krajke*, *pas*), jak i nazwy tkanin (*atlas*, *koronke*, *barxan*). Są w tym polu także nazwy specjalistycznych technik krawieckich (jid. *zašiven*, *fastrigeven*, *štikeven*, *niceven*, *arumbregeven*, *zakladkies*, *klape*, *včente*) [Kondrat 2012]. Jak łatwo dostrzec, polszczyzna niejednokrotnie była medium transmisyjnym dla wielu słów o etymologii innej niż słowiańska. Szczególnie zastanawiające są te, które do polszczyzny przeszły z języka niemieckiego, takie jak jid. *hafteven*, *cereven* (< niem. *heften* 'przytwierdzać, spinać'; *zieren* 'zdobić'), a przedostały się do jidysz w znaczeniu i formie polskiej, wypierając z niego ich oryginalne odpowiedniki. Nawet w takim obszarze tematycznym jak rzemiosło, będące i w polszczyźnie domeną leksykalnych wpływów niemieckich, znajdziemy także kilka swojsko brzmiących określeń zawodów (jid. *stoljer*, *koval*, *modistke*).

Powyższe przykłady, podobnie jak nazwy wielu potraw (jid. *blinces*, *boršč*, *kiške*, *bulke*) czy produktów spożywczych (jid. *smetane*, *kaše*, *kvas*, *drojb*), dowodzą bliskiego kontaktu społecznego, polegającego nie tylko na wymianie towarów i usług, lecz także obserwacji i przejmowaniu sąsiedzkich zwyczajów, w tym żywieniowych, choć po stronie żydow-

[18] Wart podkreślenia oraz dalszej interpretacji na tle historii dietetyki i żywienia jest fakt lingwistyczny, że praktycznie wszystkie nazwy ryb słodkowodnych najczęściej spotykanych w Polsce weszły do jidysz z języka polskiego, choć występują one także na obszarach położonych dalej na zachód, podczas gdy nazwy ryb słonowodnych przeszły z niemieckiego.

skiej były one obwarowane surowymi przepisami o rytualnej czystości (*koszerności*).

Całkiem inną kategorię stanowią nazwy najbliższych członków rodziny (np. jid. *tate*, *mame*, *bobe*, *zejde*) oraz części ciała, które z reguły rzadko są zapożyczane. W jidysz jednak utrwaliły się w swym słowiańskim brzmieniu i znaczeniu. Tu także języki słowiańskie musiały współzawodniczyć z dialektami niemieckimi, jednak za pomocą slawizmów udaje się opisać ciało ludzkie, począwszy od czubka głowy (jid. *čuprine*, *potilice*) poprzez korpus (jid. *kark*, *barke*, *plejce*, *žebre*, *pas*, *bjodre*) po ręce (jid. *dlonje*) i kończyny dolne (jid. *lidkie*, *pjente*). Ich nagromadzenie w polu semantycznym dotyczącym ciała ludzkiego jest tym bardziej zastanawiające, że jest to obszar semantyczny na ogół najbardziej odporny na zapożyczenia [Reibach, Łapa 2021]. Ta konstatacja prowadzi do dalszych pytań, mianowicie: czy mamy tu do czynienia zawsze z zapożyczeniami? Czy są to może pozostałości pierwotnego języka (*substratu*) Żydów słowiańskich, którzy przeszli przez rozciągnięty w czasie proces zamiany języka (ang. *language shift*).[19] Próbując odpowiedzieć na to pytanie, opracowano uniwersalny test wspomagający badania prowadzone w ramach studiów historyczno-językoznawczych nad wyodrębnianiem reliktów leksykalnych spośród zapożyczeń.[20]

Z powyższego przykładu widać, że błędem byłoby zakładać, że w trakcie wielowiekowego kontaktu kulturowego doszło wyłącznie do wymiany artefaktów i ich nazw. Tak intensywnemu przenoszeniu wyrazów towarzyszyło również przenoszenie modeli ich tworzenia. Choć wśród Żydów polskich nigdy nie brakowało osób posługujących się biegle polszczyzną, nawet bez aktywnej jej znajomości wystarczyło choćby codzienne z nią osłuchanie, by poprawnie przeprowadzić proces segmentacji morfologicznej oraz uchwycić funkcję i znaczenie poszczególnych formantów. Dzięki przeniknięciu polskich cząstek słowotwórczych do jidysz i ich usamodzielnieniu się w tym języku powstawały konstrukcje hybrydalne typu jid. *balebat**even*** ‘gospodarować’ < jid.hebr. *bale-bos* ‘gospodarz’, jid. *lerer**ke*** ‘nauczycielka’ < niem. *Lehrerin* ‘t.s.’, jid. *jung**acz*** ‘łobuz, (podżegacz)’ < niem. *Junge* ‘chłopak’, jid. *alt**inke*** ‘stareńka’ < niem. *alt* ‘stary’

[19] Temat ten bywał podejmowany w badaniach nad jidysz od samego początku. Obszerną bibliografię znaleźć można m.in. w: Geller 2008; z nowszych prac warto wspomnieć nową historię języka jidysz autorstwa A. Beidera [2015], artykuł Geller, Gajek [2021].

[20] Szczegółowo na ten temat patrz Geller, Gajek, Reibach, Łapa 2020 oraz Geller, Reibach 2021 (w druku). To tylko jeden z przykładów, kiedy wyniki badań nad jidysz przyczyniają się do lepszego zrozumienia ogólnych procesów związanych z powstawaniem nowych języków i ich późniejszym rozwojem: gramatykalizacji i leksykalizacji, zależności stosunków paradygmatycznych i syntagmatycznych, hierarchii zapożyczeń strukturalnych czy łączliwości formantów w procesach słowotwórczych, którymi zajmuje się obecnie lingwistyka kontaktowa.

i wiele innych. Poza bezpośrednim zapożyczaniem afiksów jeszcze częściej dochodziło do kopiowania całych konstrukcji słowotwórczych. Dotyczyło to zwłaszcza czasowników z przedrostkami (*prefigowanych*), które mimo braku widocznych elementów słowiańskich pojawiały się w nowych znaczeniach pod postacią kalk słowiańskich (ang. *pattern borrowing*) typu jid. *unter|hern* < pol. *pod|słuchiwać*, jid. *on|šrajbn* < pol. *na|pisać*, jid. *ce|lachn zich* < pol. *roze|śmiać się*. Zarówno liczna obecność funkcjonalnych formatów słowotwórczych (ang. *matter borrowing*), jak i kopiowanie modeli (ang. *pattern borrowing*) nie pozostawały bez wpływu na cały system języka jidysz, który przebudowywał istniejące kategorie semantyczno-gramatyczne, np. system zdrobnień, lub wprowadzał całkiem nowe, np. kategorię aspektu (czy raczej aspektoidów) lub augmentatywności [Łapa 2021].

Zaobserwowane zjawiska pozwalają na stwierdzenie, że także na poziomie większych struktur językowych jidysz coraz bardziej upodobniał się do otaczających go języków słowiańskich, w szczególności do polskiego i ukraińskiego. Choć należy zakładać, że przenikanie języków odbywało się przede wszystkim na poziomie gwar i języka potocznego, także literacki jidysz pełen jest fraz i zdań, które, choć nie zawierają slawizmów leksykalnych, dają się odczytać jako kalki z polszczyzny literackiej. Wystarczy porównać fragment następującego, przykładowego zdania zaczerpniętego z powieści w języku jidysz z jego tłumaczeniem na polski literacki, by dostrzec paralele w zakresie semantycznego doboru wyrazów i reguł ich łączenia w zdaniu, por.:

jid. Vi nor, flegn zich šteln di šejne zumerdike teg…

pol. Jak tylko zwykły się stawać piękne letnie dni …

„Gdy tylko nastawały piękne letnie dni …”[21]

Choć w powyższym zdaniu wszystkie leksemy są pochodzenia niemieckiego, cała struktura zdania odzwierciedla syntagmatykę polszczyzny. Taka niemal dosłowna, interlinearna przekładalność języka jidysz na polski sprawia wrażenie ich bardzo bliskiego pokrewieństwa.

Dla upodobniania się jidysz do polskiego nie bez znaczenia było także to, że społeczeństwa polskie i żydowskie, współegzystując na jednym terytorium, poddawane były tym samym wpływom zagranicznych prądów społeczno-kulturowych, ruchów politycznych, odkryć naukowych, dla których to właśnie polszczyzna okazała się istotnym zasobem terminologicznym. Pod tym względem musiała współzawodniczyć naj-

[21] Izrael Jehoszua Singer, 1946, *Fun a velt vos iz ništo mer…*, Farlag Matones, Nowy Jork, s. 75. Interlinearne tłumaczenie tego zdania na niemiecki nie daje konstrukcji poprawnej ani pod względem semantycznym, ani gramatycznym, por.: niem. *Wie nur pflegen sich stellen die schönen sommerlichen Tage….

pierw z niemieckim, a potem z rosyjskim, z których jidysz, pozostając w stałym kontakcie, czerpał pełnymi garściami. Należy tu na marginesie wspomnieć przykład aktualizacji zapożyczeń niemieckich. Wtórne zapożyczenie tego samego leksemu prowadziło czasem do wprowadzenia nowych lub zawężenia dawnych znaczeń. Przykładowo po wprowadzeniu szkół świeckich, a następnie powszechnego obowiązku szkolnego, pojawił się nowy termin, jid. *šule* 'szkoła' < niem. *Schule* 't.s.', a dawny wyraz jid. *šul* 'dom nauki i modlitwy, bóżnica, synagoga' < niem. *Schule* 'szkoła' został wyodrębniony jako termin religijny. W tym wypadku, choć obok jid. *šule* pojawia się też w nowym znaczeniu sporadycznie jid. *škole* < pol. *szkoła*, ta ostatnia przegrała konkurencję w unowocześnianiu jidysz, mimo że oba wyrazy pochodzą z tego samego źródłosłowu łacińskiego < łac. *schola*.[22]

Inaczej rzecz się przedstawia, jeśli chodzi o wprowadzanie internacjonalizmów. Wówczas języki słowiańskie okazują się skuteczniejsze. Pojawiające się w publicystyce określenia nowych pojęć (jid. *nacje*, *diskusje*, *fikcje*) i terminów naukowych (jid. *paroksizm*, *topografje*, *akceleracje*), nowoczesnych instytucji (jid. *fundacje*, *pensjonat*, *santorje*), nurtów artystycznych (jid. *romantizm*, *provincjonalizm*, *sentimantalizm*) czy prądów ideologicznych (jid. *monarxizm*, *carizm*, *republikanizm*, *socjalizm*) w znacznej mierze pochodziły z języków polskiego i rosyjskiego. Istotne znaczenie dla przenoszenia i rozprzestrzeniania się tych nowych określeń, w tym wielu nazw zjawisk abstrakcyjnych, miały procesy modernizacyjne, industrializacja, rozwój różnojęzycznej prasy lokalnej czy wreszcie szkolnictwo publiczne. Wszystkie te zjawiska prowadziły do coraz większej otwartości środowisk żydowskich na wpływy zewnętrzne oraz do wzrostu dwujęzyczności Żydów polskich. Zwłaszcza przedstawiciele młodszego pokolenia w edukacji szkolnej, życiu zawodowym i sytuacjach oficjalnych posługiwali się biegle polszczyzną, a jedynie w życiu rodzinnym i prywatnym – jidysz. Ta faktyczna dyglosja Żydów polskich w okresie międzywojennym prowadziła nieuchronnie do coraz większej polonizacji jidysz [Geller 2010].

PODSUMOWANIE

Jidysz od początku był i pozostał przede wszystkim językiem tożsamości żydowskiej. Podobnie jak kilka innych języków, przyswajanych przez Żydów żyjących w diasporze w okresie dwóch tysięcy lat naszej ery, bywa mylnie utożsamiany z językiem hebrajskim. Symboliczna rola tożsamościowa tego ostatniego zaznaczała się przede wszystkim w używaniu

[22] Przyczyna tego wydaje się dość oczywista, gdyż zarówno sama idea szkoły publicznej, jak i jej rozpowszechnienie w Polsce rozbiorowej, związana była z niemieckojęzycznymi Prusami.

znaków pisma hebrajskiego do jego zapisu. Języki hebrajski i jego lingwistyczny pobratymiec – aramejski, pozostające narzędziem judaistycznego dyskursu religijno-teologicznego od czasów starożytnej diaspory na Bliskim Wschodzie, były również podstawą zasobu słownictwa opisującego specyfikę religii, historii i tradycji żydowskiej, którego brakowało w obcych językach narodów goszczących Żydów. Zarówno pismo hebrajskie, jak i wyrazy oraz całe zwroty pochodzenia hebrajskiego, utrwaliły się także w germańsko-słowiańskim języku Żydów, przydając mu orientalnego charakteru, lecz także stając się bezpośrednim źródłem zapożyczeń hebrajskich do wielu języków europejskich.

Polska i polszczyzna odgrywały jednak bardzo istotną rolę na wszystkich etapach i we wszystkich sferach, w których jidysz powstawał, krystalizował się i przeistaczał z języka potocznego żydowskiej ulicy w język literacki, by w końcu sięgnąć po autonomię i status języka narodowego. Chodzi przy tym zarówno o obszar Polski w jej historycznych granicach, jak i jej znaczenie jako najbliższego otoczenia językowego dla rozsianych na tym terytorium Żydów. Można zatem powiedzieć, że polszczyzna była dla jidysz zarówno kolebką i ojczyzną, jak i najważniejszym językiem kontaktowym, współtworzącym jego ostateczny kształt.

Wpływ języków pozostających długotrwale w kontakcie nigdy nie jest jednostronny, zatem słusznie należy oczekiwać, że również jidysz odcisnął swoje piętno na języku polskim.[23] Jego wpływ pozostawił, jak się zdaje, znacznie mniejsze ślady zarówno w sferze leksykalnej, jak i gramatycznej ze względów socjolingwistycznych, ponieważ był językiem mniejszościowym o niższym statusie kulturowym w stosunku do polszczyzny, jako terytorialnego języka krajowego, a następnie narodowego. Ze względu na mieszany charakter jidysz badanie jego wpływów na polszczyznę wymaga wielostronnego przygotowania, które umożliwi choćby tak istotne odróżnianie jidyszyzmów od germanizmów czy hebraizmów [Gajek 2019]. Z hybrydowego charakteru jego systemu językowego oraz historii powstania wynika, że badania nad jidysz powinny przekraczać granice poszczególnych filologii – germanistyki, slawistyki i hebraistyki.

Jak wspomniano powyżej, mimo nieuchronnie zmniejszającej się liczby aktywnych użytkowników tego języka, jidyszystyka jako nowa dyscyplina rozwijana jest również w Polsce, a zakres i wyniki jej badań dalece wykraczają poza obszar historii, kultury i języka Żydów polskich. Przykładowo, współczesne badania językoznawcze nad jidysz mają szczególne znaczenie dla studiów nad wielojęzycznością, percepcją i produkcją

[23] Zagadnienie oddziaływania kontaktowego jidysz na język polski było dotychczas jedynie incydentalnie przedmiotem studiów i opracowań polonistycznych. Pierwszą całościową próbę opisu tego wpływu w sferze leksykalnej podjął M. Gajek w nieopublikowanej rozprawie doktorskiej pt. *Mechanizmy integracji jidyszyzmów w polszczyźnie w świetle badań lingwistyki kontaktowej* [Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2019].

mowy oraz dla przeżywającej w dobie globalizacji rozkwit lingwistyki kontaktowej, której podwaliny siedemdziesiąt lat temu położył jeden z najwybitniejszych badaczy języka jidysz.[24]

Bibliografia

N. Avineri, 2014, *Yiddish endangerment as phenomenological reality and discursive strategy: Crossing into the past and crossing out the present*, „Language & Communication" t. 38, s. 18–32.
P. Bakker, Y. Matras (red.), 2013, *Contact languages*, Boston–Berlin.
J. Baudouin de Courtenay, 1913, *W „kwestii żydowskiej"*, Warszawa.
A. Beider, 2015, *Origins of Yiddish Dialects*, Oxford.
E. Bergman, 2008, *Pamięć o JIWO w Warszawie* [w:] E. Geller, M. Polit (red.), *Jidyszland – polskie przestrzenie*, Warszawa, s. 197–203.
D. Biale, 2020, *Kultury Żydów*, t. 2, Warszawa.
O. Bláha, R. Dittman, L. Uličná (red.), 2013, *Knaanic Language: Structure and Historical Background*, Prague.
N. Cohen, 2021, *Książki, pisarze, gazety. Żydowskie życie literackie w Warszawie w latach 1918–1942*, Warszawa.
M. Gajek, 2016, *Wpływy polskie w jidysz według "History of the Yiddish Language" Maxa Weinreicha – przegląd i próby weryfikacji*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej" t. 51, s. 88–118; https://doi.org/10.11649/sfps.2016.007
M. Gajek, 2019, *Mechanizmy integracji jidyszyzmów w polszczyźnie w świetle badań lingwistyki kontaktów językowych* [nieopublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii], Warszawa.
A. Geller, 2008, *Między tradycją a nowoczesnością – żydowskie ruchy narodowe na przełomie XIX i XX wieku*, „Wiadomości Historyczne" t. 8, s. 5–15.
A. Geller, 2014, *Ziemia obiecana nie dla jidysz – dyskusje na łamach „Literarisze Bleter"*, „Kwartalnik Historii Żydów" t. 04, s. 659–674.
E. Geller, 1994, *Jidysz – język Żydów polskich*, Warszawa.
E. Geller, 1999, *Hidden Slavic Structure in Modern Yiddish* [w:] *Jiddische Philologie. Festschrift für Erika Timm*, Tübingen, s. 65–89.
E. Geller, 2003, *Rola badań slawocentrycznych w postrzeganiu języka jidysz* [w:] K. Pilarczyk (red.), *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, Kraków, s. 419–436.
E. Geller, 2008, *Spory o genezę jidysz* [w:] E. Geller, M. Polit (red.), *Jidyszland – polskie przestrzenie*, Warszawa, s. 17–43.
E. Geller, 2010, *The Polonization of Yiddish: A Path towards Language-Shift?*, „Jews and Slavs" (Yiddish – a Jewish National Language at 100), t. 22, s. 95–108.
E. Geller, 2010a, *Yiddishland – Jewish Identity in Eastern-Central Europe* [w:] J. Malinowski, R. Piątkowska, T. Sztyma-Knasiecka (red.), *Jewish Artists and Central-Eastern Europe*, Warszawa, s. 25–33.

[24] U. Weinreich [1953] 2011, *Languages in Contact: Findings and Problems*, Amsterdam.

E. Geller, 2010b, *Dobra Gitl, słodka Zisl, nadobna Szejndl – o pochodzeniu imion Żydówek polskich* [w:] J. Lisek (red.), *Nieme dusze. Kobiety w kulturze jidysz*, Wrocław, s. 131–152.

E. Geller, 2012, *Jidyszysta Ludwik Zamenhof* [w:] A. Jagodzińska (red.), *L.L. Zamenhof wobec kwestii żydowskiej. Wybór źródeł*, Kraków–Budapeszt, s. 27–44.

E. Geller (oprac.), 2015, *Sejfer derech ejc ha-chajim'. Przewodnik po drzewie żywota [O sposobie zachowania dobrego zdrowia w języku jidysz przez anonimowego żydowskiego doktora w Polsce, w roku 1613 drukiem ogłoszony]*, Warszawa.

E. Geller, M. Polit (red.), 2008, *Jidyszland – polskie przestrzenie*, Warszawa.

E. Geller, M. Gajek, A. Reibach, Z. Łapa, 2020, *Applicability of Wordnet Architecture in Lexical Borrowing Studies*, „International Journal of Lexicography" ecaa013, https://doi.org/10.1093/ijl/ecaa013

E. Geller, M. Gajek, 2021, *Loanwords vs relics. A new method in lexical borrowing studies exemplified by Yiddish-Slavic language contact*, „Diachronica", DOI 10.1075/dia.19047.gel

E. Geller, A. Reibach, 2021, *Jidysz w sieci powiązań leksykalnych: ile jest polszczyzny w jidysz?* [w:] J. Lisek, M. Adamczyk-Garbowska (red.), *Jidyszland – nowe przestrzenie*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa [w druku].

A. Grabski, M. Rusinek, 2008, *Żydowscy komuniści po Holocauście wobec języków polskiego żydostwa* [w:] M. Ruta (red.), *Nusech Pojln. Studia z dziejów kultury jidysz w powojennej Polsce*, Kraków–Budapeszt, s. 51–66.

A. Jagodzińska, 2008, *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawa w drugiej połowie XIX w.*, Wrocław.

A. Jagodzińska (red.), 2012, *L.L. Zamenhof wobec kwestii żydowskiej. Wybór źródeł*, Kraków–Budapeszt.

K. Kijek, 2017, *„Dzieci modernizmu". Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczpospolitej*, Wrocław.

A. Kondrat, 2008, *Slawizmy leksykalne w polu semantycznym męskich nazw ubiorów w języku jidysz* [w:] A. Kątny (red.), *Kontakty językowe i kulturowe w Europie. Sprach und Kulturkontakt in Europa*, Gdańsk.

A. Kondrat, 2012, *Język jidyszowych czasopism fachowych na przykładzie czasopism krawieckich* [w:] J. Nalewajko-Kulikow (red.), *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich*, Warszawa, s. 425–444.

A. Kondrat, 2012a, *Der jidiszer Sznajder: żydowsko-polski kontakt językowy na przykładzie pola semantycznego 'krawiectwo' w języku jidysz* [nieopublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii], Warszawa.

A. Kondrat, 2013, *Tradycyjny ubiór żydowski jako odzwierciedlenie kontaktów żydowsko-polskich* [w:] M. Furmanik-Kowalska, J. Wasilewska (red.), *Strój – zwierciadło kultury*, Toruń, s. 99–108.

A. Krasowska, 2019, *Polsko-żydowskie pogranicze językowe – stan i perspektywy badań*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego" t. LXVII, s. 149–171.

F. Kupfer, T. Lewicki, 1956, *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych innych ludów środkowej i wschodniej Europy*, Wrocław.

A. Landau-Czajka, 2006, *Syn będzie Lech… Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa.

Z. Łapa, 2021, *Słowiańskie środki augmentatywno-pejoratywne w jidysz jako przykład zjawiska fuzji w językoznawstwie kontaktowym* [w:] J. Lisek, M. Adamczyk-Garbowska (red.), *Jidyszland – nowe przestrzenie*, Warszawa [w druku].

A. Maksimowska, 2019, *Birobidżan. Ziemia na której mieliśmy być szczęśliwi*, Wołowiec.

Y. Matras, P. Bakker (red.), 2003, *The Mixed Language Debate Theoretical and Empirical Advances*, Berlin–New York.

J. Nalewajko-Kulikow (red.), 2012, *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na Ziemiach Polskich (XIX–XX)*, Warszawa.

A. Patek, 1997, *Birobidżan. Sowiecka Ziemia Obiecana*, Kraków.

A. Rozenfeld, 2018, *Audycje w języku jidysz w Polskim Radiu po II wojnie światowej*, „Studia Judaica" t. 2 (42), s. 373–404.

M. Ruta (red.), 2008, *Nusech Pojln. Studia z dziejów kultury jidysz w powojennej Polsce,* Kraków–Budapeszt.

S. Stampfer, 1993, *What did „Knowing Hebrew" Mean in Eastern Europe?* [w:] L. Gilnert (red.), *Hebrew in Ashkenaz. Language in Exile*, NewYork–Oxford, s. 129–140.

K. Szymaniak, 2008, *Od żargonu do języka kultury narodowej. Kilka uwag o zmieniającym się stosunku do języka jidysz*, „Wiadomości Historyczne" z. 8, s. 16–28.

J. Tazbir, 1986, *Żydzi w opinii staropolskiej* [w:] J. Tazbir, *Świat Panów Pasków. Eseje i studia*, Łódź, s. 213–241.

M. Weinreich, [1923] 1993, *Geschichte der Jiddischen Sprachforschung*, Atlanta.

M. Weinreich, [1973] 2008, *History of the Yiddish Language*, New Haven.

M. Weinreich, 1956, *Yiddish, Knaanic, Slavic: The Basic Relationships* [w:] M. Halle (red.), *For Roman Jakobson: Essays on the Occasion of His Sixtieth Birthday, 11 October 1956*, The Hague, s. 622–633.

U. Weinreich, [1953] 2011, *Languages in Contact: Findings and Problems*, Amsterdam.

Identity of the Yiddish language

Summary

The object of this paper is an attempt to describe the complex identity of the Yiddish language itself and its users. Poland and the Polish language have played a significant role in both these aspects. Part one is a sociolinguistic overview of the history of crystallisation of Yiddish in the historical territory of Poland as the autonomous language of the national culture of Central and Eastern European Jews. Its fate after the Holocaust of European Jews is also described here. Part two is dedicated to problems with the genetic classification of Yiddish due to the language-forming processes accompanying its development. Yiddish is classified among mixed languages, since it came into existence as a result of Hebrew–Slavic–Germanic language contacts. Therefore, this part pays special attention to the explanation of the mixed nature of this language system and the role of Polish as an important contact language influencing the final shape of the contemporary Yiddish language.

Keywords: Yiddish language – language contact – mixed language – linguistic identity – lexical and structural borrowings – endangered language.

Trans. Monika Czarnecka

DOI: 10.33896/PorJ.2021.7.5

Stanisław Cygan
(Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce,
e-mail: stanislaw.cygan@ujk.edu.pl)
ORCID: 0000-0002-1108-3302

XIX-WIECZNY SŁOWNICZEK GWAROWY Z PODLASIA ZYGMUNTA WASILEWSKIEGO JAKO PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW POLSKIEJ LEKSYKOGRAFII GWAROWEJ

W XIX-wiecznej kolekcji materiałów ludoznawczych ważne miejsce zajmują słowniczki gwarowe o charakterze lokalnym, najczęściej słowniczki jednej wsi, wsi okolicznych, rzadziej regionu.[1] Pomnażają one dorobek polskiej leksykografii gwarowej, są ważnym źródłem do badań jej dziejów, świadectwem życia, kultury materialnej, duchowej i społecznej mieszkańców dawnej Rzeczypospolitej, a także kreślą obraz języka lokalnego. H. Karaś [Karaś 2011, 71] podaje, że na przełomie XIX i XX wieku następuje intensyfikacja badań w zakresie polskiej leksykografii gwarowej [zob. też Karaś 1961, 364; Karaś 2012]. W ostatnim dziesięcioleciu XIX w. wydano aż 26 słowniczków. Natomiast w latach 1880–1889 pojawiło się 15 słowniczków gwarowych (o liczbie wyrazów hasłowych od 9 do 1000), w tym ten z Jagodnego (por. tabelę nr 3 w pracy H. Karaś [Karaś 2011, 88–92].

Przedmiotem omówienia w artykule jest kolekcja regionalnego słownictwa z obszaru Podlasia zawarta w dość obszernej monografii etnograficznej pt. *Jagodne* (*wieś w powiecie łukowskim, gm. Dąbie. Zarys monograficzny*) Zygmunta Wasilewskiego widziana z perspektywy leksykograficznej. Ta publikacja, która ukazała się w serii „Biblioteka Wisły" [tom IV, 1889 r.),[2] a została wydana z zapomogi Kasy im. Mianowskiego, jest wyrazem młodzieńczych zainteresowań ludoznawczych autora [Wasilewski 1898].[3] W Jagodnem Zygmunt Wasilewski jako uczeń gimnazjum, później student uniwersytetu, przez okres sześciu lat spędzał ferie

---

[1] Słowniczki gwarowe z obszaru północno-wschodniej Polski przybliżają prace B. Nowowiejskiego i zespołu współpracowników UwB. Zob. np. Nowowiejski (red.) 2009, Nowowiejski, Kuryłowicz (red.) 2020; por. wybrane publikacje w **Bibliografii**.

[2] Była ona już przedmiotem częściowej charakterystyki języka ludowego [zob. Cygan 2002, 145–160].

[3] Zob. H. Kapełuś 1982, 264–337. Informacje o Z. Wasilewskim są zamieszczone na s. 307–308; także B. Erber 1962; Z. Wasilewski 1962, rozdział: *Życiorys autora*, s. 7–41. W tej pracy znajduje się także bibliografia prac autora: s. 223–229. Krótki biogram Z. Wasilewskiego zamieszcza *Literatura polska. Prze-*

szkolne. Materiały do monografii zbierał sam, natomiast te z zakresu medycyny ludowej i wyobrażeń religijnych ludu dostarczył mu Henryk Wołodkiewicz.

Trzeba dodać, że w najstarszym etapie rozwoju dialektologii polskiej, określanym jako przednaukowy, powstawały monografie gwarowe uczniów Lucjana Malinowskiego,[4] autora pierwszej naukowej pracy dialektologicznej o gwarach śląskich [Malinowski 1873], oraz słowniczki gwarowe dokumentujące leksykę mieszkańców wsi. Zdaniem S. Urbańczyka [Urbańczyk 1993] były to „monografijki poszczególnych wsi lub małych okolic z dodanymi słowniczkami" [Urbańczyk 1993, 24].

Monografia etnograficzna Zygmunta Wasilewskiego ma wielką wartość dokumentacyjną; to jedno z najstarszych źródeł do badania dialektów polskich [zob. Leszczyński 1988]. Jak wspomniano, interesować nas będzie niewielki słowniczek gwarowy z Jagodnego, stanowiący małą, końcową cześć tej liczącej 251 stron monografii. Wieś Jagodne w XIX wieku należała do guberni siedleckiej.[5] Współcześnie to wieś, która nie istnieje

---

wodnik encyklopedyczny, Warszawa 2000, t. 2, s. 279 (tu jednak błędna fleksyjna forma nazwy miejsca urodzenia – zamiast *w Siekiernie* jest *w Siekierniach*).

[4] Należeli do nich: Jan Bystroń, Jan Bienia, Stanisław Dobrzycki, Wojciech Grzegorzewicz, Władysław Kosiński, Szymon Matusiak, Roman Zawiliński, nazwani przez S. Urbańczyka „niezłymi dialektologami" [Urbańczyk 1993, 103].

[5] W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [1882–1902, t. I–XV] w tomie III z roku 1882 znajdują się następujące informacje: Jagodne, pow. łukowski, gm. Dąbie, par. Domanice, gub. siedlecka [s. 369–370]. Cz. Kosyl [Kosyl 1978, 35] umieszcza wieś Jagodne w grupie nazw topograficznych z przyrostkiem *-*ьn*. W *Indeksie nazw miejscowych* w jego pracy [Kosyl 1978]: *Jagodne* łuk.: *Jagodne* 1580, *Jagodno* 1661 – s. 62.

W schematycznym podziale gwar lubelskich zamieszczonym w pracy J. Bartmińskiego i J. Mazura [1978] obszar ziemi łukowskiej został włączony do tzw. małego Mazowsza. Teren ten wykazuje od południa domieszkę cech małopolskich [s. 7]. Zob. też O. Kolberg, *Mazowsze. Obraz etnograficzny*, t. III, *Mazowsze leśne*, Kraków 1887 [w:] O. Kolberg, *Dzieła wszystkie,* t. 26, s.11:

„Były obwód Łukowski wchodził w skład województwa Podlaskiego z r. 1815, a następnie gubernii Siedleckiej. Niegdyś w większej swej części, jako ziemia Stężycka, należał wraz z ziemią Lubelską do województwa Sandomierskiego". Por. także uwagi na temat historii niektórych wsi ziemi łukowskiej zawarte w pracy W. Cyrana [Cyran 1960]. Autor pisze, że granica między Mazowszem a Małopolską, istniejąca od czasów Bolesława Krzywoustego, przebiegała bez zmian przez szereg wieków. Jeszcze w 1580 r. w ziemi łukowskiej, należącej do Małopolski, znajdowały się m.in. takie miejscowości w parafii łukowskiej, jak: Żdżary (punkt D w badaniach W. Cyrana), Domanice (punkt 23), Krynka (punkt 27). Te dwie pierwsze wsie wymienia w monografii Z. Wasilewski. W schematycznym podziale polskich dialektów, poddialektów i mniejszych jednostek gwarowych K. Nitscha [Nitsch 1960] w obrębie Mazowsza został wydzielony obszar Podlasia właściwego z mniejszym obszarem łukowsko-międzyrzeckim. K. Nitsch [Nitsch 1968] notuje dwa teksty nr 390, nr 391 z powiatu łukowskiego.

Dokonując próby ustalenia wewnętrznych podziałów terytorialnych obszaru gwarowego północno-wschodniej Polski w świetle faktów słowotwórczych, A. Ko-

w kształcie opisywanym przez Z. Wasilewskiego lub podobnym.[6] W trakcie wycieczki dialektologicznej, którą odbyłem 11 listopada 2000 r.,[7] dowiedziałem się, że od 1953 r. jest to teren poligonu wojskowego. Jedna z mieszkanek dawnego Jagodnego, urodzona w 1927 roku, zamieszkała w sąsiedniej wsi Zażelazna i doskonale pamiętająca miejsce swojego pokrzyska 'nazwa miejsca, na którym stał dom rodzinny', poinformowała mnie, że są tam tylko *wybuchi, doły i chojary*. Ludność wsi została wysiedlona na ziemie zachodniej i północnej Polski. Była też grupa tzw. dzikich przesiedleńców. Stanowili ją ci, którzy przenieśli się do miejscowości usytuowanych bliżej swojej wsi rodzinnej: do Zażelaznej, Strzały k. Siedlec, Zimnej Wody k. Łukowa oraz do Łukowa.

Słowniczek wyrazów ludowych z Jagodnego, podobnie jak drugi zbiór wyrazów ludowych z guberni kieleckiej z Jaksic [Wasilewski 1895][8], dokumentuje dziewiętnastowieczną leksykę gwarową. Trzeba dodać, że zbiory wyrazów ludowych, mające postać słowniczków, były gromadzone przez różnych dialektologów amatorów na terenie całej Polski [por. Karaś 2012, 56], np. Mazowsza i Podlasia: słowniczek Antoniego Wagi [Waga 1860], Zygmunta Glogera [Gloger 1893], Władysława Matlakowskiego (ziemia czerska) [Matlakowski 1891]; Małopolski południowej: Jana Złoży [Złoża 1891] (słownictwo z okolic Chochołowa), Leona Rzeszowskiego [Rzeszowski 1891 (wyrazy ludowe z okolic Żywca), Jana Bieli [Biela 1891] (spis wyrazów zebranych we wsi Żarnówce nad Skawą); Bronisława Dembowskiego [Dembowski 1891] (słownictwo z Podhala), Karola Màtyàsa [Màtyàs 1891] (leksyka z okolic Nowego Sącza), większy słownik z Cieszyńskiego Andrzeja Cinciały [Cinciała1895; wyd. 1998]. Dwa słowniczki z Kielecczyzny zamieszcza ks. Władysław Siarkowski: jeden w materiałach do etnografii ludu z okolic Kielc [Siarkowski 1884], pińczowski odrębnie [Siarkowski 1891].

Dopełnieniem leksyki w słowniczku jest ujęte w kilku polach leksykalno-semantycznych słownictwo dotyczące hodowli, uprawy roli itp.

---

walska [Kowalska 1980] wyodrębniła Podlasie z Suwalszczyzną i ziemią łukowską.

Nie sposób w krótkim tekście artykułu wymienić wszystkich opracowań gwaroznawczych, w których zawarty jest materiał językowy ze wsi usytuowanych w ziemi łukowskiej.

[6] *Mapa województwa warszawskiego*, Warszawa 1964. Na mapie zaznaczono miejscowość Jagodne, mimo że w tym czasie ona już nie istniała; *Mapa województwa warszawskiego*, Warszawa 1971 – tutaj także umieszczono nazwę wsi Jagodne, powiat łukowski, woj. lubelskie. *Mapa topograficzna Polski. Siedlce*, Warszawa 1990 – brak zaznaczenia miejscowości Jagodne.

[7] Za pomoc w zorganizowaniu wyprawy do Jagodnego serdecznie dziękuję Panu dr. hab. Zygmuntowi Gałeckiemu, prof. Akademii Humanistyczno-Pedagogicznej w Krzemieńcu (Ukraina), wówczas dr. UW.

[8] Zob. Cygan 1997.

w wymienionej monografii etnograficznej Jagodnego,[9] napisanej zgodnie ze wskazówkami Romana Zawilińskiego [Zawiliński 1887] i Jana Karłowicza [Karłowicz 1871] na wzór innych tego typu prac ukazujących się w „Wiśle". Słownictwo to stanowi jedno ze źródeł materiału językowego np. *Słownika gwar polskich* Jana Karłowicza [Karłowicz 1900–1911], nowego *Słownika gwar polskich* redagowanego przez M. Karasia i J. Reichana.[10] Autor ogromną część zarysu etnograficznego Jagodnego poświęcił ludowi, jego charakterystyce zewnętrznej (charakterystyka antropologiczna, ubiór, mieszkanie, pożywienie, gospodarstwo, zajęcia ludności) i charakterystyce wewnętrznej (inteligencja, stosunki rodzinne, sąsiedzkie, towarzyskie, wyobrażenia religijne, zwyczaje, obrzędy, tańce, pieśni, zagadki, medycyna ludowa, właściwości mowy i słownictwa), niewielką zaś przyrodzie. Na przykład przy opisie budownictwa ludowego w rozdziale 3. *Mieszkanie* [s. 29–38] pojawiają się nazwy: *chałupa*, *izba*, *podwaliny*, „*siulc*", *ocap*, *murłat*, *stragarz* / *siostrzan*, *okap* zwany *wieńcem*. Mamy też słowniczek tematyczny nazw narzędzi i sprzętów gospodarskich i ich części składowych [s. 56–62], np.: 1. brona: *zęby*, *kuje*, *wicie*, *pałąk*, *urcyk* (orczyk), 2. cepy: *dzierzak*, *bijak*, *uwięzaki*, *gązewka*, 7. kosa: *kosisko z kulką*, *płat*, *pręcik*, *pierścień*, *kliniki*, 13. siekiera: *obuch*, *toporzysko*, 14. socha: *grądziel*, *urc*, *poręc*, *ksobna i ejciobna deska* (odkładnice), *sośniki*, *ogniwo*. Niektóre z przytoczonych przez Z. Wasilewskiego w rozdziale *Przyroda* lokalnych nazw roślin polnych (ziół, traw, kwiatów) nie zostały opatrzone terminologią łacińską, co uniemożliwia ich właściwą identyfikację, np. *babka*, *bliscka*, *carno-ziele*, *głodek*, *gnidki*, *grzmotek*, *kocie ślipie*, *lepka*, *maruna*, *mikołaj*, *parzydło*, *paluski*, *świńskie buraki*, *świńska pietruszka*, *trzaskawka* lub *skrzypek* [s. 13–14].

Słowniczek mieszkańców Jagodnego został umieszczony – jak już wspomniano – w końcowej, dziewiątej części, monografii zatytułowanej *Właściwości słownictwa*. Zawiera 228 wyrazów hasłowych ułożonych w porządku alfabetycznym. Zarówno ze względu na sposób definiowania wyrazów hasłowych, ich alfabetyczny porządek, jak i typy kwalifikatorów słownikowych przypomina słownik jaksicki (Jaksice, gm. Koszyce, gub. kielecka, pow. pińczowski) tego autora. Jest to – zgodnie z typologią Kazimierza Woźniaka [Woźniak 2000] – słownik mały.[11]

---

[9] Rozdział poświęcony wspomnianym już właściwościom mowy i słownictwa jagodzian ma układ typowo językoznawczy: **głosownia (fonetyka)**: samogłoski ustne, samogłoski nosowe, spółgłoski; **morfologia**: fleksja, słowotwórstwo oraz **słowniczek**. Poza tym znajdują się nieliczne przykłady leksyki dziecięcej (*Gwara dzieci*), nazwiska i przezwiska mieszkańców Jagodnego.

[10] *Słownik gwar polskich* opracowany przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN pod kierunkiem M. Karasia, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979 –, t. I i n.

[11] K. Woźniak [Woźniak 2000, 32] wyodrębnia trzy typy słowników: słowniki duże (ponad 10 000 jednostek leksykalnych, średnie od 3 000 do 10 000 wyrazów hasłowych i małe (do 3 000 haseł).

W opisie praktyki leksykograficznej Z. Wasilewskiego wykorzystuję pojęcie mikro- i makrostruktury słownika. Zdaniem P. Żmigrodzkiego [Żmigrodzki 2003b, s. 52], makrostruktura słownika obejmuje (...) „wzajemny układ jego artykułów hasłowych", np. alfabetyczny, gniazdowy lub pojęciowy, problemy hasłowania (typy haseł: hasła odrębne (samodzielne), podhasła. Natomiast mikrostruktura słownika to „(...) wewnętrzna struktura artykułu hasłowego, a więc wyodrębnienie jego obowiązkowych składników (mogą być one różne w zależności od typu opisywanych faktów językowych), określenie ich kolejności i sposobu realizacji" [Żmigrodzki 2003b, 52].

MAKROSTRUKTURA SŁOWNICZKA

1. Układ haseł

Autor słowniczka na ogół zachowuje porządek alfabetyczny w układzie haseł, choć niekiedy jest on nieprzestrzegany, na co wskazuje ich nieprawidłowa kolejność, np. wyraz hasłowy **imać się** winien być przed hasłem na literę *j*: jest natomiast: **Jawka**, **jątrznica**, **jegiel**, **jescek**, **imać się**, **juścić**, **juści** [s. 241]. Podobnie jest z wyrazem **krasiwo**, który powinien znajdować się po wyrazie **kolka**, a nie po **krzykać** [s. 242]; wyraz **odgodzić** po **ochota**, a nie po **ognie pióro** [s. 244]; wyraz **ośrodek** winien być po **osłowy piasek**, a nie po **orzechy gryźć** [s. 244], **podźwigać się** po wyrazie **podołek**, a nie między **pomalušku** a **pokochać się**. Niewłaściwie zostały też ulokowane wyrazy **pojmać**, **pokochać** [s. 245]. Również w niewłaściwym porządku alfabetycznym są wyrazy hasłowe: **przestojały** i **przyniewolić** [s. 244–245], a także **rozdryznąć się** [s. 246].

Podobnie jest z wyrazem **ścielić** umieszczonym po haśle **salony,** a pomiędzy **schlustać** [s. 246]. Błędy odnoszące się do porządku alfabetycznego wyrazów hasłowych dotyczą wyrazów **śklepny** [s. 246], **śladować** [s. 246], **śklany** [s. 246], **śpilić** [s. 247], **śniedanie** [s. 247], **štafirować się wedle kogo** [s. 247]; **świrek** [s. 247], **štuka** [s. 247]; podobnie jest z wyrazami **trzaska**, **trzepacz** [s. 247], **tymotka** [s. 247], **tydzień** [s. 247].

2. Zasady hasłowania

W funkcji wyrazów hasłowych występują na ogół pojedyncze wyrazy. Niekiedy w zbiorze leksyki z Jagodnego pojawiają się frazeologizmy: **dłużyć kogo** wypożyczać komuś [s. 240], **gubić się za kim** przepadać za kim z miłości np. omal się za nim nie zgubi [s. 241], **orzechy gryźć** pałać nienawiścią, gotować zemstę, np.: bez to on na mnie tak orzechy gryzie [s. 244], **osłowy piasek** piasek, utarty z kamienia używanego do ostrze-

nia, z t. z. osełki [s. 244], **śniedanie**, **śniedancysko** śniadanie [s. 247], **śtafirować się wedle kogo** kokietować kogo [s. 247], **udać się komu** podobać się komu [s. 248], **zdać się z kim lub z czem** dobrać się, pasować do czego [s. 249], **wywierać gębe** zuchwale odpowiadać, wymyślać [s. 249], **wejść w zasób** zdobyć zapas (pieniędzy) [s. 248], **zatykać ocy** w braku czego innego podstawiać, dawać wciąż jedno, np. w braku innej strawy dawać kartofle co dzień – „zatykać ocy kartoflami" [s. 249].

Zdarza się tak, że w niektórych hasłach mamy dwa (wyjątkowo trzy) wyrazy hasłowe, np. **chèra, cholera** często używane w kłótni epitety [s. 240], **cołno, cołnek** czółno, czółenko (p. krosna) [s. 240], **kele, kiele, kole** koło, około (przysł.) [s. 242]; **kolibka, kolibecka** kolebka (nie kołyska) [s. 242], **latoś** tego roku, **polatosiu** na przyszły rok [s. 242], **łoński** zeszłoroczny, **łońskiego roku** zeszłego roku [s. 243], **musi, musi że** pewno, zapewne (używane bardzo częste) [s. 243], **powiedać, powieda** powiadać, mówić [s. 245], **powązka** albo **cedziłek** płótno do cedzenia mleka [s. 245], **rychlo** wkrótce, **nierychlo** późno [s. 246].

MIKROSTRUKTURA SŁOWNICZKÓW

Wśród informacji, które stanowią komponent artykułu hasłowego, obok różnego typu definicji słownikowych, zamieszczane są informacje gramatyczne, uwagi odnoszące się do zasięgu użycia danego wyrazu, np. do pobliskiej miejscowości Róży (ścisła lokalizacja faktów językowych) oraz do różnych sposobów kwalifikowania leksyki gwarowej. Znajdują się też trzy odsyłacze do form wyrazowych w tekście monografii.

1. Definicje słownikowe

1. W omawianym słowniczku najczęstszym typem definiowania znaczeń wyrazów hasłowych (wyjaśnienie treści znaczeniowej nazwy: wyrazy jedno- i wieloznaczne, określenie zakresu użycia czy podanie wyrazu(ów) bliskoznacznego(ych) (synonimu(ów)) są **definicje realnoznaczeniowe**:

angluz moneta, przyciągająca do właściciela pieniądze [s. 239], **bastruk** nieprawe dziecko, bękart [s. 240], **gaić się** zbierać w lesie zbiórkę legalnie, za kwitem [s. 241], **krasiwo** okrasa do potraw [s. 242], **letkawicka** kobieta lekkiego obyczaju [s. 242], **murłat** deska w dachu pod okapem [s. 243], **naucony** przyzwyczajony, np. naucony jadać o jednej godzinie [s. 243], **odwieczerz** część dnia od obiadu do wieczora [s. 244], **ojcyzna** ojcowizna, spuścizna po ojcach [s. 244], **oparseć** oparszywieć, wogóle dostać wyrzutów skórnych [s. 244], **płachta** prześcieradło do noszenia trawy [s. 245], **potura** poniewierka, człowiek skazany na poniewieranie się [s. 245], **powązka albo cedziłek** płótno do cedzenia mleka [s. 245], **proch** choroba oczów u krów [s. 245], **rumienność** cera zdrowa, rumiana, rumieniec [s. 246], **śklepny** sklepowy, nabyty w skle-

pie [s. 246], **trylić** mówić, śpiewać na inną nutę, t.j. inaczèj dowodzić, np.: to ty tera tak trylisz! [s. 247], **trzepacz** wędrowny specjalista od czyszczenia lnu [s. 247], **umagać się** uginać się, np.: (pęknięta) „kosa umaga się, nie ma chwatu" t. j. nie może chwytać trawy [s. 248], **wyskrobek** ostatnie dziecko w rodzinie [s. 249], **załyznik** pułeczka (sic!) na łyżki [s. 249].

2. Dużą część definicji wyrazów stanowią **definicje synonimiczne**. Najczęściej pojawia się tylko jeden element synonimiczny. Z punktu widzenia definiowania jednostek językowych – jak zauważa P. Żmigrodzki – definicje synonimiczne nie stanowią właściwego sposobu eksplikacji znaczenia wyrazu:

> Przede wszystkim nie ma w nich wyjaśniania znaczeń, ale tylko wyliczenie wyrazów bliskoznacznych w stosunku do definiendum. Paradoksalnie, z reguły nie spełniają one warunku równoważności semantycznej definiensa i definiendum, gdyż wyrazy umieszczane w definiensie rzadko są dokładnymi równoznacznikami definiowanego [Żmigrodzki 2003b, 88].

Oto wybrane przykłady: **biel** (fem.) mokradła, nizina [s. 240], **chrzemboszczyć** szeleścić [s. 240], **ciecierz** cietrzew [s. 240], **cudować się** dziwić się [s. 240], **gębka (gąbka)** hubka [s. 241], **jątrznica** kiszka [s. 241], **jescek** jeszcze [s. 241], **kierz** krzak [s. 242], **kobutek** kogutek [s. 242], **lewentarz** inwentarz [s. 242], **lęcno** strach, obawa np. lęcno jechać [s. 242], **pracowny** pracowity [s. 246], **przestojały** przestały, zadojrzały [s. 245], **ruchać** ruszać [s. 246], **zsiadły** krępy [s. 250].

2. Kwalifikatory słownikowe

Kwalifikatory słownikowe to ważny element informacji słownikowych. Służą do charakterystyki wyrazów, ich znaczeń lub użyć pod względem stopnia rozpowszechnienia, zasięgu geograficznego i wartości stylistycznej lub rzadko: charakteru społeczno-środowiskowego [zob. np. Engelking-Teleżyńska, Markowski, Weiss 1989; Miodunka 1989; Dubisz 2011; Żmigrodzki 2003b].

W słowniczku znajdują się kwalifikatory zakresowe, frekwencyjne i ekspresywne.

2.1. Kwalifikatory zakresowe i frekwencyjne

Jednym z typów informacji słownikowych są dane o zakresie użycia wyrazów i ich częstości, np. **bór** używają częściej niż las [s. 240], **opiekły** opalony (o twarzy), np. *dziwka opiekła i wdzięcna na twarzy* [s. 244]; **odejść** (o chorobie) o krowie, która wyzdrowiała mówią: odysło ji [s. 244]; **musi, musi że** pewno zapewne (używane bardzo często) [s. 243]; **kolka** przekleństwo (b. częste) [s. 242]; **chizy** chyży, prędki, **chizo**! – prędko! (b. częste) [s. 240], **cepcarecka** kobieta zamężna (w pieśni) [s. 240],

kawał (mówiąc o czasie), np. już kawał, jak przysła [s. 242], **krekować** gdakać (w pieśni) [s. 242], **łyska się** błyska się (o błyskawicach) [s. 243], **ognie pióro** ognipiór (choroba dziecinna) [s. 244], **wyryzować** częstotliwe od: rżeć (o koniu) [s. 248].

2.2. Kwalifikowanie ekspresywne

Nieliczne wyrazy są opatrzone informacją o ich barwie stylistycznej, np.: **Jawka** (= Jewka = Ewka) zdrobn. od Ewa [s. 241], **luter** słowo pogardliwe, używane dla określenia ludzi nieuczciwych, postępujących „nie po chrześcijańsku", odstępujących od zwyczajów przyjętych, np.: „ty luter jesteś, nie człowiek!" [s. 242], **mać** (pogardliwe) matka, baba, akuszerka [s. 243], **otrznoga** epitet pogardliwy, używany w kłótni [s. 245], **parsywy** j.w., używany częściej jako epitet pogardliwy [s. 245].

3. Informacje gramatyczne

Na informacje gramatyczne składają się uwagi autora o wymowie, typie części mowy, rodzaju gramatycznym wyrazów.

Na aspekt wymawianiowy zwrócił uwagę Z. Wasilewski przy wyrazie hasłowym **cicháj** (czasami wymawiane jak: cichój) cicho! [s. 240]. Używane przez jagodzian wyrazy **kartofle**, **kosić trawę** zostały przeciwstawione wyrazom będącym w języku mieszkańców sąsiedniej Róży: **kartofle** nigdy: **ziemniaki**, jak mówią znowu w Róży [s. 241], **kosić trawę** a nie **siec**, jak mówią w Róży [s. 242].

Uwagi o typie części mowy, rodzaju gramatycznym dotyczą następujących wyrazów: **bez** przyim. przez [s. 240], **biel** (fem.) mokradła, nizina [s. 240], **z dobra woli** (przysłówek) dobrowolnie [s. 249], **łabas** łap (wykrz.) [s. 243], **wa** (dual) używane w znaczeniu: my [s. 248].

4. Odsyłacze

W słowniczku spotyka się w wypadku trzech wyrazów hasłowych system odsyłaczy do właściwego fragmentu monografii etnograficznej:

broda patrz Dożynki [s. 240]:

„Sznur żniwiarzów ściąga się coraz bardziej, nareszcie w narożniku niwy pozostaje mała garstka żyta. Tu zaczyna się ceremonja dożynkowa, zwaną »brodą«. Pośrodku pozostałej garstki wtykają w ziemię kij, do którego przywiązują łodygi u góry, pod kłosami. Jest to – »broda«. Przodownica chcąc niechcąc siada wtedy na ziemi, a chłopcy, chwyciwszy ją za nogi, ciągną parę razy koło <<brody>>" [s. 108].

W przypisie nr 1 znajduje się następująca uwaga:

„Zwyczaj <<brody>>, srodze przez księdza karcony, wychodzi z użycia."

cołno, cołnek czółno, czółenko (p. krosna) [s. 240] – odsyłacz na s. 57: „(...) *cołnek*; w nim – *wątek* (szpulka z nićmi)".

zawijaniec nazwa tańca (p. tańce) [s. 249]: „3. Zawijaniec. Jest to walc, tańczony w obiedwie strony z nadzwyczajną szybkością. Rozpęd w tańcu, szczególniej po zawróceniu w przeciwną stronę (t.j.) dla chłopca w prawo), jest tak wielki, że dziewczęta tańcząc ledwie dotykają ziemi końcami palców" [s. 138–139].

Dodatkowymi elementami w części słownikowej są: gwara dzieci (6 przykładów), indeks 15 nazwisk mieszkańców Jagodnego, zbiór 32 nieoficjalnych antroponimów: *Przezwiska przywiązane do ludzi* [s. 250–251].

Publikacja etnograficzna, dotycząca Jagodnego, autorstwa Z. Wasilewskiego, polityka, krytyka, regionalisty [zob. Meducka (red.) 2002], to jedno ze źródeł z ogromnego zbioru „rzeczy ludowych" gromadzonych przez dziewiętnastowiecznych badaczy amatorów, hobbystów, pasjonatów. Służy ona do odtworzenia – zgodnie z ówczesnymi założeniami naukoznawstwa – „obrazów etnograficznych" poszczególnych grup regionalnych za pomocą kryterium lingwistycznego jako ważnego kryterium odrębności regionalnej.

Słowniczek Z. Wasilewskiego dowodzi dociekliwości językoznawczej autora, jest świadectwem jego zainteresowań regionalnych. Stanowi nie tylko doskonałe źródło do historii badań gwar podlaskich (i gwar polskich w ogóle), ale umożliwia poznanie jego warsztatu leksykograficznego.[12] Na ważność tego niewielkiego opracowania leksykograficznego wskazuje fakt, że jest to źródło dokumentacji wyrazowej największych opracowań polskiej leksykografii gwarowej. Porównanie zasobu tej najstarszej leksyki podlaskiej z materiałami z Kartoteki SGP i obecnie gromadzonymi zbiorami słownictwa w trakcie badań terenowych [zob. np. Rembiszewska 2006; Rembiszewska 2007; Maryniakowa, Rembiszewska, Siatkowski 2014; Sierociuk (red.) 2019] pozwala ukazać zmiany leksyki w przestrzeni czasowej[13] będące wyznacznikiem procesu ewolucji gwar.

---

[12] Jesteśmy spadkobiercami pewnej tradycji leksykograficznej, doskonalonej przez lata, zapoczątkowanej przez amatorów, a później przez twórcę dialektologii polskiej L. Malinowskiego, kontynuowanych z powodzeniem przez uczniów z jego szkoły językoznawczej, m.in. J. Bieli, G. Blatta, J. Bystronia, S. Dobrzyckiego, J. Hanusza, J. Leciejewskiego, J. Łosia, Sz. Matusiaka, K. Nitscha, J. Rozwadowskiego, I. Steina, R. Zawilińskiego.

[13] Na przykład porównanie wyrazów jaksickich ze słowniczka Zygmunta Wasilewskiego z wyrazami z sąsiedniej wsi, odległej 1 km od wsi Książnice Wielkie, rodzinnej wsi W. Kupiszewskiego [Kupiszewski 2011], pozwoliło uchwycić autorowi zmiany w słownictwie po 100 latach: są tu wyrazy „wyszłe" z użycia, ginące (gasnące) słowa – i wyrazy, które przetrwały do dziś: jednostki, które zaginęły stanowią 22%, jednostki, w których zaszły zmiany – 31%, jednostki, które pozostały bez zmian – 47%.

Bibliografia

J. Bartmiński, J. Mazur, 1978, *Teksty gwarowe z Lubelszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
J. Biela, 1891, *Spis wyrazów zebranych we wsi Żarnówce nad Skawą*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności" IV, s. 374–384.
A. Cinciała, 1998, *Słownik dyalektyczny Księstwa Cieszyńskiego z dodatkiem przysłowiów i frazeologii*, Wisła.
S. Cygan, 1997, *Stan badań nad gwarami kieleckimi* [w:] H. Sędziak (red.), *Tradycja badań dialektologicznych w Polsce*, Olsztyn, s. 102–118.
S. Cygan, 2002, *Gwara w pracach etnograficznych Zygmunta Wasilewskiego* [w:] M. Meducka (red.), *Zygmunt Wasilewski – polityk – krytyk – regionalista*, Kielce, s. 145–160.
S. Cygan, 2015, *Trzy dziewiętnastowieczne małopolskie słowniczki gwarowe*, „Poradnik Językowy" z. 10, s. 7–23.
S. Cygan, 2020, *Dziewiętnastowieczne słowniczki gwarowe księdza Władysława Siarkowskiego z perspektywy leksykograficznej*, „Gwary dziś" t. 12, s. 229–245.
W. Cyran, 1960, *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź.
B. Dembowski, 1891, *Spis wyrazów i wyrażeń używanych na Podhalu jako uzupełnienie poprzednich zbiorów*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności" IV, s. 301–317.
S. Dubisz, 2011, *Kwalifikatory w słowniku – problem nie tylko leksykograficzny*, „Prace Filologiczne" t. LX, s. 99–108.
E. Engelking-Teleżyńska, A. Markowski, E. Weiss, 1989, *Kwalifikatory w słownikach – próba systematyzacji*, „Poradnik Językowy" z. 5, s. 300–309.
B. Erber, 1962, *Zarys stanu badań etnograficznych w woj. kieleckim*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego", s. 333–359.
Z. Gloger, 1893, *Słownik gwary ludowej w okręgu tykocińskim*, „Prace Filologiczne" t. IV, s. 795–904.
H. Kapełuś, 1982, *Wisła (1887–1905)* [w:] H. Kapełuś, J. Krzyżanowski (red.), *Dzieje folklorystyki polskiej*, Warszawa, s. 264–337.
H. Karaś, 2010, *Polskie słowniki gwarowe – dzieje, typologia, metody opracowania*, „Poradnik Językowy" z. 4, s. 72–104.
H. Karaś, 2011, *Polska leksykografia gwarowa*, Warszawa.
H. Karaś, 2012, *Dziewiętnastowieczne słowniczki gwarowe jako przedmiot badań językoznawczych*, „Poradnik Językowy" z. 1, s. 55–64.
H. Karaś, 2013, *Słowniczek gwar wielkopolskich Oskara Kolberga w dziejach polskiej leksykografii gwarowej* [w:] J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk (red.), *Cum reverentia, gratia, amicitia... Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, t. II, Poznań, s. 33–44.
M. Karaś, 1961, *Z historii badań nad słownictwem gwarowym*, „Język Polski" XLI, z. 3, s. 161–180; z. 5, s. 355–369.
J. Karłowicz, 1871, *Poradnik dla zbierających rzeczy ludowe*, Warszawa.
J. Karłowicz, 1900–1911, *Słownik gwar polskich*, Kraków, t. I–VI.
C. Kosyl, 1978, *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
A. Kowalska, 1980, *Typy podziałów słowotwórczych w dialektach północno-wschodniej Polski*, „Polonica" VI, s. 189–199.

W. Kupiszewski, 2011, *Co z tego pozostało? (O pewnej gwarze po stu latach*), „Prace Filologiczne" t. LXII, s. 155–162.
B. Kuryłowicz, 2003, *„Słownik gwary ludowej w okręgu tykocińskim" Zygmunta Glogera jako źródło „Słownika gwar polskich" Jana Karłowicza*, „Prace Filologiczne" LXIV, s. 191–199.
B. Kuryłowicz, 2007, *O słowniczku tykocińskim Zygmunta Glogera* [w:] J. Kamper-Warejko, I. Kaproń-Charzyńska (red.), *Z zagadnień leksykologii i leksykografii języków słowiańskich*, Toruń, s. 87–97.
Z. Leszczyński, 1998, *O dziewiętnastowiecznych początkach dialektologii polskiej* [w:] S. Gala (red.), *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, Łódź, s. 69–75.
K. Nitsch, M. Karaś (red.), 1957–1970, *Mały atlas gwar polskich*, Kraków.
L. Malinowski, 1873, *Beiträge zur slavischen Dialectologie. I. Ueber die oppelnsche Mundart in Oberschlesien (1. Heft: Laut- und Formenlehre)*, Leipzig.
I. Maryniakowa, D.K. Rembiszewska, J. Siatkowski, 2014, *Różnojęzyczne słownictwo gwarowe Podlasia, Suwalszczyzny i północno-wschodniego Mazowsza*, Warszawa.
W. Matlakowski, 1891, *Zbiór wyrazów ludowych dawnej Ziemi Czerskiej*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności" IV, s. 362–373.
W. Matlakowski, 1894, *Słownik wyrazów ludowych zebranych w Czerskiem na Kujawach*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności" V, s. 127–147.
M. Màtyàs, 1891, *Słowniczek gwary ludu zamieszkającego wschodnio-południową najbliższą okolicę Nowego Sącza* (*wsie: Zawada, Nawojówka, Brzeziny, Kunów, Jamnica, Poręba, Bielowice i Dąbrówka Polska*), „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności" IV, s. 318–335.
M. Meducka (red.), 2002, *Zygmunt Wasilewski polityk – krytyk –regionalista*, Kielce.
W. Miodunka, 1989, *Podstawy leksykologii i leksykografii*, Warszawa.
B. Nowowiejski, 2003, *„Słowniczek gwary augustowskiej" Aleksandra Osipowicza jako rekonstruowane źródło do historii polskiej leksykografii gwarowej* [w:] J. Sierociuk (red.), *Gwary dziś 2. Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, Poznań, s. 97–102.
B. Nowowiejski, 2007, *Z warsztatu leksykograficznego Ludwika Czarkowskiego* [w:] J. Sierociuk (red.), *Gwary dziś 4. Konteksty dialektologii*, Poznań, s. 263–273.
B. Nowowiejski, 2009, *Przekładowy słownik niemiecko-polski z połowy XIX wieku jako zapis językowej świadomości słownikarza* [w:] *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. 8, Szczecin, s. 83–93.
B. Nowowiejski, 2010a, *Z warsztatu leksykograficznego Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza* [w:] B. Czopek-Kopciuch, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski – wczoraj – dziś – jutro*, Kraków, s. 176–183.
B. Nowowiejski (red.), 2009, *Dziewiętnastowieczne słowniczki gwarowe z Polski północno-wschodniej*, Białystok, cz. I.
B. Nowowiejski, 2010b, *Wychowawczy wymiar słowników niemiecko-polskich z XIX w.*, „Białostockie Archiwum Językowe" nr 10, s. 203–214.
B. Nowowiejski, 2013, *Słownik Mrongowiusza – między Lindem a słownikiem wileńskim*, „Prace Filologiczne" t. LXIV, s. 225–244.

B. Nowowiejski, B. Kuryłowicz (red.), 2020, *Dziewiętnastowieczne słowniczki gwarowe z Polski północno-wschodniej*, Białystok, cz. II.

H. Pelcowa, 2003, *Synonimia i wieloznaczność w słowniku gwarowym* [w:] J. Sierociuk (red.), *Gwary dziś. 2. Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, Poznań, s. 203–216.

J. Reichan, K. Woźniak, 2001, *Perspektywy polskiej leksykografii gwarowej* [w:] J. Sierociuk (red.), *Gwary dziś* 1. *Metodologia badań*, Poznań, s. 33–42.

D.K. Rembiszewska, 2006, *Dynamika rozwoju gwary Knyszyna i okolic na Podlasiu w XX wieku*, Warszawa.

D.K. Rembiszewska, 2007, *Słownik dialektu knyszyńskiego Czesława Kudzinowskiego*, Łomża.

L. Rzeszowski, 1891, *Spis wyrazów ludowych z okolicy Żywca*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności IV, s. 353–361.

SGP – M. Karaś (red.), 1977, *Słownik gwar polskich* opracowywany przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, *Źródła*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

J. Sierociuk (red.), 2019, *Słownik języka mieszkańców ziemi łukowskiej. Praca na roli i w gospodarstwie*, Poznań.

F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski (red.), 1882–1902, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I–XV, Warszawa.

S. Urbańczyk, 1993, *Dwieście lat polskiego językoznawstwa (1751–1950)*, Kraków.

A. Waga, 1860, *Abecadłowy spis wyrazów ludowego języka w okolicach Łomży, Wizny i przyległych*, „Biblioteka Warszawska" t. II, s. 748–760.

Z. Wasilewski, 1898, *Jagodne* (*wieś w powiecie łukowskim, gmina Dąbie. Zarys etnograficzny*), t. IV, Warszawa.

Z. Wasilewski, 1895, *Słowniczek wyrazów ludowych we wsi Jaksicach*, „Prace Filologiczne" t. V, z. I, s. 90–98.

Z. Wasilewski, 1962, *Pokolenia w służbie narodu*, Londyn, rozdział: *Życiorys autora*, s. 7–41.

I. Wojtkiewicz, 2003, O „*Słowniczku gwary augustowskiej*" *Aleksandra Osipowicza* [w:] U. Sokólska, P. Wróblewski (red.), *Słowa jak mosty nad wiekami*, Białystok, s. 287–297.

K. Woźniak, 2000, *Stan polskiej leksykografii gwarowej pod koniec XX wieku* [w:] H. Popowska-Taborska (red.), *Słowiańskie słowniki gwarowe*, Warszawa, s. 17–51.

R. Zawiliński, 1887, *O sposobie gromadzenia materyałów etnograficznych*, „Wisła" t. I, s. 3–8, 43–48.

J. Złoża, 1891, *Zbiór wyrazów używanych w okolicach Chochołowa*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności" IV, s. 341–352.

P. Żmigrodzki, 2003a, *O kilku błędach w słownikach języka polskiego* [w:] K. Kleszczowa, J. Sobczykowa (red.), *Śląskie studia lingwistyczne*, Katowice, s. 96–103.

P. Żmigrodzki, 2003b, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice.

The 19th-century dialect glossary from the Podlasie region by Zygmunt Wasilewski as a contribution to the history of the Polish dialect lexicography

Summary

The subject matter described in this paper is the lexicographic work of Zygmunt Wasilewski, a lawyer, politician, columnist, literary critic, which refers to his 19th-century glossary from the Podlasie region.

When characterising this small collection of words (282 headwords), the macrostructure and microstructure of the glossary is taken into consideration. Its lexical material is first of all a source of knowledge about the oldest state of Podlasie dialects and research on Polish dialects overall, but it also offers an insight in the methods of this unqualified lexicographer, enthusiast of "folk things", amateur ethnographer and dialectologist.

Keywords: dialect glossaries – Polish dialect lexicography – Podlasie region – dialect lexis.

Trans. Monika Czarnecka

R E C E N Z J E

DOI: 10.33896/PorJ.2021.7.6

PAVLO LEVCHUK, *TRÓJJĘZYCZNOŚĆ UKRAIŃSKO-ROSYJSKO-POLSKA* UKRAIŃCÓW NIEPOLSKIEGO POCHODZENIA, „Księgarnia Akademicka", Kraków 2020, ss. 299

Recenzowaną pracę można nazwać wydarzeniem naukowym, ponieważ jest pierwszą monografią poświęconą zjawisku trójjęzyczności z udziałem języka polskiego i innych języków słowiańskich. Zarazem trzeba podkreślić, że jest ona pierwszym krokiem w kierunku zrozumienia wielojęzyczności w polskim wymiarze i tworzy podstawy przyszłych badań. Opisuje bardzo aktualne zagadnienie – język polski jako język obcy Ukraińców mieszkających w Polsce i na Ukrainie z perspektywy socjolingwistycznej. Prezentację głównych rozważań poprzedza szczegółowe *Wprowadzenie*, które napisał niekwestionowany autorytet w dziedzinie badań nad językiem polskim w świecie W.T. Miodunka, podkreślając znaczenie publikacji zarówno dla badań dwu- i wielojęzyczności polsko-obcej, jak i tradycji uczenia się języka polskiego przez obcokrajowców.

Zasadnicza treść ujęta została w ośmiu rozdziałach, pierwsze trzy stanowią część teoretyczną, pozostałe są analizą badań ilościowych i jakościowych. W rozdziale pierwszym autor opisuje współczesną sytuację językową na Ukrainie od odzyskania niepodległości w 1991 r. do zmian, które nastąpiły po Rewolucji Godności oraz okupacji Krymu i Donbasu. Ta część pracy zaciekawi wszystkich czytelników, którzy interesują się problematyką ukraińską, a złożona sytuacja językowa ukazana jest na podstawie różnorodnych i aktualnych źródeł. Dotyczy ona ważnych miejsc ukraińskiej przestrzeni społecznej, takich jak media i edukacja, przedstawionych jako obszar walki języków ukraińskiego i rosyjskiego. Autor opisuje migracje Ukraińców, szczególnie ostatnią niezbadaną jeszcze falę, trwającą od 2014 r. do dziś, która odzwierciedla dynamiczne zmiany nie tylko w sytuacji językowej, w której przebywają Ukraińcy w Polsce, ale prawdopodobnie też w ich światopoglądzie, przez który określają własną przynależność językową i formułują upodobania w kontekście tożsamości i identyfikacji. Z tego punktu widzenia monografia będzie również ciekawa dla antropologów, socjologów, psychologów. Drugi rozdział pracy poświęcony jest kontaktom językowym ukraińsko-rosyjsko-polskim i jest podsumowaniem najważniejszych kierunków badawczych oraz prac nad dwu- i wielojęzycznością wymienionych języków. Na tle przedstawionego stanu badań omawiana praca jest pionierska, ponieważ przedstawia moc języka polskiego na tle zachowań językowych osób niepolskiego pochodzenia. W rozdziale trzecim omówiono i usystematyzowano terminy dotyczące wielojęzyczności, takie jak *język pierwszy, drugi i trzeci, język*

funkcjonalnie pierwszy i *drugi* oraz *język obcy*. Omówione zostały różnice między dwu- a trójjęzycznością, a także kwestie tożsamości kulturowej. Autor zaproponował cztery strategie wyboru tożsamości wśród osób wielojęzycznych.

Kolejne rozdziały przedstawiają analizę ankietowych badań ilościowych oraz uzupełniających je modelowych biografii językowych. Zakres wykonanej przez autora pracy jest ogromny – poddał on badaniu 1160 osób, które zostały podzielone na cztery grupy: grupę U – osoby zamieszkałe na Ukrainie (450 badanych), grupę P – osoby zamieszkałe w Polsce (450 badanych), a także dwie grupy, które zadeklarowały polskie pochodzenie jednego ze swoich pradziadków: Up – zamieszkali na Ukrainie (221 respondentów) i Pp – zamieszkali w Polsce (39 respondentów). Respondenci pochodzili ze wszystkich regionów Ukrainy.

Autor sformułował następujące hipotezy badawcze:

1. Następuje zmiana roli języka polskiego wśród Ukraińców mieszkających w Polsce z obcego na funkcjonalnie drugi, w rzadkich wypadkach na funkcjonalnie pierwszy.
2. Tożsamość badanych pozostaje bez zmian. Osoby, które przed przyjazdem do Polski deklarowały, że są Ukraińcami, nadal nimi pozostają.
3. Zainteresowanie polszczyzną na Ukrainie wiąże się z możliwą emigracją do Polski lub z chęcią nauczenia się języka polskiego jako obcego na Ukrainie.
4. Polszczyzna zaczyna powoli przejmować rolę języka rosyjskiego jako funkcjonalnie drugiego zarówno w Polsce, jak i w mniejszym stopniu na Ukrainie.
5. Polskie pochodzenie pradziadków nie ma wpływu na kształtowanie zachowań językowych i kulturowych [Levchuk 2020, 20].

Szczegółową analizę badań ankietowych przedstawiono w rozdziałach piątym i szóstym. Omówiono następujące aspekty trójjęzyczności: motywację do nauki języka polskiego, tożsamość badanych, ich język pierwszy, częstotliwość posługiwania się każdym z trzech języków, motywację wyboru języka komunikacji, deklarowany poziom znajomości każdego z trzech języków wg poszczególnych sprawności, miejsca przyswajania i/lub uczenia się języków oraz stosunek emocjonalny do każdego z nich. Dane ilościowe uzupełniono różnorodnymi komentarzami ankietowanych. W rozdziale szóstym omówiono użycie trzech języków w sferze edukacyjnej, prywatnej, zawodowej i publicznej oraz kręgi osób, z którymi badani komunikują się w poszczególnych językach. Przedstawiono też preferencje badanych dotyczące języka mediów oraz sfery prywatnej, m.in. modlitwy, marzeń czy przekleństw.

Rozdział siódmy prezentuje sześć modeli stawania się i bycia osobą trójjęzyczną. Autor nawiązuje do dwujęzycznych modeli W.T. Miodunki [Miodunka 2003], metodę tę zastosowała również M. Guillermo-Sajdak w odniesieniu do Polonii argentyńskiej [Guillermo-Sajdak 2014, 125–148].

Są to następujące modele:

1. język pierwszy ukraiński, język drugi rosyjski, język trzeci polski przyswojony po przyjeździe do Polski;
2. język pierwszy ukraiński, język drugi rosyjski, język trzeci polski przyswojony podczas pobytu w Polsce;
3. język pierwszy ukraiński, język funkcjonalnie drugi polski, rosyjski językiem funkcjonalnie trzecim, ale drugim w kolejności przyswajania;

4. język pierwszy rosyjski, język drugi ukraiński poznany przed przyjazdem do Polski, język polski trzeci w kolejności przyswajania, ale potem funkcjonalnie drugi;
5. język pierwszy rosyjski, język drugi ukraiński uczony w szkole, język trzeci polski wyuczony samodzielnie podczas studiów wyższych;
6. język pierwszy ukraiński, język drugi polski poznany we wczesnym dzieciństwie, językiem trzecim rosyjski poznany w szkole.

W tabeli porównawczej określono m.in. potencjalną popularność modelu oraz szansę na korzystanie z języka polskiego. W 2018 r. pisząca te słowa badała trójjęzyczność ukraińskich studentów filologii polskiej PWSW w Przemyślu,[1] badani reprezentowali konkretne modele wyodrębnione przez autora (1., 4. i 5.), co pokazuje, na ile są one reprezentatywne. W przygranicznym mieście sytuacja językowa ukraińsko-rosyjsko-polska była jeszcze bardziej złożona w związku z występowaniem dwóch odmian języka ukraińskiego – oficjalnej oraz gwarowej. Innym językiem ukraińskim rozmawiali studenci, którzy przyjechali z obwodu ługańskiego lub Odessy, ponieważ znali tylko odmianę oficjalną ze szkoły, a poza szkołą porozumiewali się po rosyjsku. Zupełnie inną odmianą rozmawiali studenci z terenów przygranicznych zachodniej Ukrainy, dla których ukraiński był językiem pierwszym, ale w miejscowym wariancie gwarowym, z silnymi wpływami polskimi. Studenci, którzy przyjeżdżali z Ukrainy wschodniej lub południowej odczuwali też, że lokalna ukraińska mniejszość narodowa w Przemyślu rozmawia innym wariantem języka ukraińskiego, który nie zawsze był dla nich zrozumiały w zakresie leksyki czy konstrukcji składniowych.[2]

W ostatnim, podsumowującym rozdziale autor pozytywnie zweryfikował większość postawionych hipotez badawczych. Zaskakujący dla mnie jest jeden z wniosków, mówiący o tym, że ukraińskie rodziny mieszkające w Polsce rzadko uczą swoje dzieci języka ukraińskiego. Zupełnie inne podejście reprezentowała w 2008 roku ukraińska mniejszość w Przemyślu, mieszkająca tu od lat. Podczas badań socjolingwistycznych uczniowie liceum ukraińskiego podkreślali, że polszczyzny uczą się z konieczności, a języka ukraińskiego z wyboru. Język ukraiński był dla nich bardzo ważnym wyrazem świadomej identyfikacji narodowej i kulturowej, a język polski narzędziem komunikacyjnym umożliwiającym funkcjonowanie w otaczającym środowisku [Dzierżawin 2009, 425–436].

Podsumowując, należy zaznaczyć, że monografia P. Levchuka ma znaczenie nie tylko dla badań języka polskiego, ale także dla językoznawstwa ukrainistycznego oraz rusycystycznego. Zakreśla też obszar badawczy dla studiów poświęconych obcokrajowcom uczącym się języka polskiego, takim jak Białorusini, Mołdawianie, Tatarzy, Rosjanie oraz obywatele rosyjscy o nierosyjskim pochodzeniu, np. Czeczeni. Praca rejestruje wysoki status polszczyzny wśród innych języków Unii Europejskiej, a także ukazuje, jak duża i ważna jest grupa cudzoziemców, którzy nie mają polskiego pochodzenia, ale uczą się języka polskiego

[1] Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu.

[2] Referat wygłoszony podczas konferencji „Zrozumieć Wielojęzyczność" zorganizowanej przez Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej Wydziału Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego w dniach 9–10 czerwca 2018 r.

i komunikują się w tym języku. Tę rolę polszczyzny podkreślał niejednokrotnie W.T. Miodunka, pisząc, że „jest zjawiskiem nieuświadamianym przez Polaków, także przez wielu językoznawców polskich, przekonanych, że polskiego uczą się za granicą tylko osoby polskiego pochodzenia" [Miodunka 2020, 12].

Bibliografia

K. Dzierżawin, 2009, *Bilingwizm polsko-ukraiński. Badania wśród ukraińskiej młodzieży uczącej się w Przemyślu*, „Kijowskie Studia Polonistyczne" 15, s. 425–436.

M. Guillermo-Sajdak, 2014, *Modele stawania się i bycia dwujęzycznym przedstawicieli Polonii argentyńskiej*, „LingVaria" nr 1(17), s. 125–148.

P. Levchuk, 2020, *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia*, Kraków.

W.T. Miodunka, 2003, *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Kraków.

W.T. Miodunka, 2020, *Wprowadzenie* [w:] P. Levchuk, *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia*, Kraków, s. 11–18.

Katarzyna Dzierżawin
(badacz niezależny, Kair – Egipt,
e-mail: katarzynadzierzawin@gmail.com)

DOI: 10.33896/PorJ.2021.7.7

OD *HATAKUMBY* DO *REZUREKCJI*, CZYLI O „KULTURZE SŁOWA" WPISÓW NA PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Wymiana informacji i opinii za pośrednictwem mediów elektronicznych ma dzisiaj charakter wręcz lawinowy. Wszyscy informują o wszystkim, nie ukrywając kwestii do niedawna uznawanych za osobiste, intymne, drażliwe, a tym bardziej komentując sprawy uznawane za publiczne. Jeśli o te ostatnie chodzi, to wypowiadanie się na ich temat mają za swój szczególny obowiązek politycy różnych orientacji, wieku, pozycji i poziomu inteligencji. To, że są to reakcje szybkie, często bezkompromisowe, świadczyć może o ich autentyzmie i odczuciach ich nadawców, których prawdziwe oblicze ukazuje się wówczas w całej pełni, dając zarazem świadectwo ich wiedzy i sposobów pojmowania (interpretowania) świata. Zarazem forma językowa tych wpisów prezentuje poziom świadomości językowej ich autorów, ich umiejętności posługiwania się słowem pisanym, wreszcie – kultury intelektualnej.

Co jakiś czas „sławę" zyskują określone wpisy, które są przedmiotem innych komentarzy, żartów, memów itp., ze względu na to, że pochodzą one od konkretnych (tych właśnie, a nie innych) osób albo dlatego, że zawierają treści bulwersujące (czasem wręcz piramidalne głupstwa), albo też z tego powodu, że zawierają rażące lapsusy językowe (łac. *lapsus linguae*). Tych ostatnich w języku osób publicznych należących do świata polityki jest sporo, co nie najlepiej o kulturze słowa tego świata świadczy. A oto kilka przykładów z ostatnich lat, jak się wydaje, tych najcelniejszych:

> Polska byłaby dwukrotnie silniejsza, gdybyśmy przeznaczyli pieniądze na rozwój, a nie na odbudowę po niemieckiej **hatakumbie**.
> Wpuszczanie każdej grupy uchodźców skończy się **dedrendolagą**.
> Było to pierwsze takie spotkanie na Karaibach z takimi krajami jak **San Escobar** albo Belize.
> Polscy siatkarze wygrali po **tajm breku**.
> Dziś setna rocznica wybuchu III Powstania Śląskiego – **rezurekcji** zwycięskiej...

Śmieszą i smucą takie wpisy, bo świadczą one o niedbalstwie (czy wręcz – niechlujstwie albo niewiedzy) ich autorów. Trzy z nich wyniknęły z braku znajomości właściwych postaci wyrazów bądź wyrażeń. **Hatakumba** powstała zapewne w wyniku skrzyżowania *hekatomby* (o nią tu bowiem chodziło 'jednoczesna zagłada wielkiej liczby osób', z grec. *hekatómbē*) z *katakumbą* ('podziemne

cmentarze wczesnochrześcijańskie', 'podziemia kościołów lub budynków cmentarnych, gdzie stawia się trumny', z włos. *catacombe*); **dedrendolaga** to zniekształcona fonetycznie *degrengolada* 'upadek moralny lub materialny, obniżenie się poziomu moralnego, staczanie się' (z fr. *dégringolade* 'staczanie się, upadek, ruina'); **tajm brek** to zniekształcony angielski termin sportowy (ang. *tie-break*).

Trudniej jest wyjaśnić pozostałe dwa lapsusy. **San Escobar** to indywidualny neologizm nazewniczy, ponieważ ani państwa o tej nazwie, ani samej nazwy nigdy nie było. Być może chodziło tu o skojarzenie z nazwą *San Salvador* (stolica Salwadoru) lub *San Cristóbal* (stolica stanu Chiapas w Meksyku), ale dlaczego drugi człon tego neologizmu nazewniczego jest tożsamy z nazwiskiem *Pablo* ***Escobara***, narkotykowego barona z Kolumbii, tego nie można dociec, tym bardziej że według oficjalnych enuncjacji wypowiedź dotyczyła państwa o nazwie *Saint Kitts and Nevis*.

Podobnie przedstawia się sprawa „**rezurekcji**" III powstania śląskiego. Być może chodziło tu o *insurekcję* (z fr. *insurrection*), dawne określenie powstania zbrojnego (por. *insurekcja kościuszkowska*), albo swoiste etymologizowanie przez nawiązanie do łac. *resurgo* 'powstawać, podnosić się'. Jeśli jednak tak było, to i tak mielibyśmy do czynienia z błędem językowym, ponieważ pol. *rezurekcja* (z łac. *resurrectio ex mortuis* 'powstanie z martwych') to termin religijny oznaczający w liturgii katolickiej uroczyste nabożeństwo wielkanocne, odprawiane w Wielką Sobotę lub w Wielkanoc o świcie.

Takie lapsusy językowe idą w świat, a raczej w Internet, wywołując ironiczno-satyryczne neologizmy, neosemantyzmy, przekształcenia form, wyrazów, frazeologizmów i maksym, np.

W szkole byłem prymasem (zam. ...prymusem).
Mylę się, więc jestem (zam. Myślę, więc jestem).
Nie każdy musi być alfą i romeą (zam. ...omegą).

Te ostatnie intencjonalnie są wynikiem gry językowej, świadczą o kreatywności językowej i dobrej kompetencji językowej ich twórców. Istnieje jednak jedno zagrożenie, mianowicie takie, że przez „twórców" **hatakumb** i **tajm breków** zostaną potraktowane poważnie i uznane za poprawne oraz zasługujące na stosowanie w wypowiedziach bez żartobliwego kontekstu. A później znowu będziemy słyszeć i czytać, że „**lagun** (zam. *legwan*) siedzi na drzewie", a „w **instrybutor** (zam. *dystrybutor*) strzelać nie należy".

Wszystko są to – wydawać by się mogło – rzeczy drobne, incydentalne, jednostkowe. Niestety tak nie jest. Są one przejawem szerszej tendencji do bylejakości wypowiedzi i braku szacunku dla słowa. Są one zarazem wynikiem braku – niejednokrotne elementarnej – wiedzy o języku polskim, którą jego użytkownicy powinni wynosić z domu i ze szkoły, oraz braku poczucia wartości kultury języka. A wszystko to wiąże się z wykorzenianiem w naszej wspólnocie rudymentów humanistycznego wykształcenia i wychowania. Proces ten postępuje w naszym społeczeństwie od przełomu wieków, ale w latach ostatnich gwałtownie przyspieszył, ponieważ kolejne reformy systemu edukacyjnego (od przedszkola do szkoły wyższej) dodatkowo go spotęgowały.

S.D.

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Prosimy Autorów o nadsyłanie artykułów, rozpraw, recenzji publikacji językoznawczych oraz sprawozdań z konferencji, sympozjów i spotkań, ponieważ chcemy, aby „Poradnik Językowy” w szerokim zakresie informował o życiu naukowym w kraju i za granicą.

Uprzejmie prosimy Autorów o przestrzeganie następujących zasad redakcyjnych:

- Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizowanego maszynopisu (ok. 25 000 znaków ze spacjami), objętość recenzji zaś – stron 7 (ok. 12 000 znaków ze spacjami).
- Prosimy o dołączenie do tekstu artykułu krótkiego (10 wersów) streszczenia i słów kluczowych w języku polskim. Streszczenie powinno zawierać: 1) uzasadnienie podjętych badań; 2) prezentację uzyskanych wyników; 3) omówienie zastosowanej metody badawczej.
- W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty – jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
- Kursywą wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
- Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony).
- Znaczenie wyrazów podajemy w łapkach ‘’.
- Prace należy dostarczać w formie papierowej oraz wersji elektronicznej na konto: poradnikjezykowy@uw.edu.pl
- Autorów przysyłających swoje prace po raz pierwszy prosimy o czytelne podanie imienia, nazwiska, tytułu naukowego lub zawodowego, numeru ORCID, nazwy ośrodka naukowego (przy którym chcą afiliować tekst artykułu), adresu prywatnego, adresu e-mail i numeru telefonu. Pliki prosimy przysyłać w formacie edytora MS Word (*doc, *.rtf).
- Autorzy są zobowiązani do złożenia oświadczenia o oryginalności autorskiej tekstów.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamawianych.

Cena zł 17,00
w tym VAT 8%

INFORMACJA O PRENUMERACIE

„PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Ceny „Poradnika Językowego” w roku 2021:
prenumerata roczna (10 numerów) – 170,00 zł,
opłata za pojedynczy numer – 17,00 zł.

Zamówienia na pojedyncze egzemplarze pisma można składać bezpośrednio na stronie wydawnictwa: www.elipsa.pl lub kierować na adres e-mail: sklep@elipsa.pl

Prenumerata krajowa i zagraniczna

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio na stronie

RUCH SA, www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 – czynne w dni robocze w godzinach 7^{00}–17^{00}. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Zamówienia na prenumeratę przyjmują również:

KOLPORTER SA, www.kolporter.com.pl, e-mail: prenumerata.warszawa@kolporter.com.pl
tel. 22 355-04-71 do 75

GARMOND PRESS SA, e-mail: prenumerata.warszawa@garmondpress.com.pl
tel. 22 837-30-08

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through:

Foreign Trade Enterprise ARS POLONA SA, ul. Obrońców 25, 03-933 Warszawa
www.arspolona.com.pl, e-mail: arspolona@arspolona.com.pl